

Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

NUMER 4 (174) V

Jarocin, 28 stycznia 1994 r.

CENA 4000 zł

Herbapol - Martin Bauer

Niemiecka firma "Martin Bauer" będzie inwestorem strategicznym w prywatyzowanym "Herbapolu" Kłęka. Taką decyzję podjęli jednogłośnie radni Nowego Miasta na sesji, która odbyła się w sobotę.

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami rady, głosowanie nad wyborem inwestora strategicznego dla Herbapolu S.A. w Kłęce, poprzedziło referendum przeprowadzone wśród załogi. Pracownicy zakładu mieli w nim odpowiedzieć na pytanie, jaką firmę, spośród ośmiu oferentów, najchętniej widzieliby w charakterze inwestora strategicznego. W przeprowadzonym 17 stycznia głosowaniu wzięły udział 222 osoby (ogółem w Herbapolu jest zatrudnionych 251 pracowników). Za niemiecką firmą Martin Bauer opowiedziało się 87% głosujących. Drugie miejsce zajęła poznańska Polfa - 10%.

Na sesji rady, która odbyła się w sobotę 22 stycznia, radni zapoznali się z wynikami głosowania załogi. Opinię załogi dotyczącą poszczególnych oferentów przedstawił radnym Ryszard Jankowski, szef produkcji w zakładzie. Głos zabrał również prezes zarządu Herbapolu, dr Jerzy Jambor, który stwierdził, że warunki określone we wcześniejszej uchwale rady gminy najlepiej spełnia niemiecka firma Martin Bauer. Po krótkiej dyskusji przyjęło, że pod uwagę będą brane tylko trzy oferty - Martina Bauera, Polfy - Poznań oraz Farmacomu z Krakowa.

Rada Gminy w Nowym Mieście jednogłośnie przyjęła jedną z najważniejszych uchwał w swojej ka-

dencji - inwestorem strategicznym dla Herbapolu w Kłęce będzie niemiecka firma Martin Bauer. Na sesji było obecnych 15 spośród 22 nowomiejskich radnych. Określono równocześnie zasadnicze warunki umowy kupna - sprzedaż ponad 62% akcji spółki. Cena jednej akcji wynosi 1.500.000 zł. Oznacza to, że z tytułu sprzedaży akcji firmie Martin Bauer, do kasy gminy wpłyną ponad 43 mld zł.

Dokończenie na str. 3

Wielki Bal „Gazety”

11 lutego, w restauracji WB, odbędzie się tradycyjny Wielki Bal "Gazety Jarocińskiej". W czasie balu zostaną ogłoszone wyniki plebiscytu na najlepszego trenera i sportowca Ziemi Jarocińskiej. Organizatorzy zapewniają szereg atrakcji i niespodzianek. Oprawę muzyczną zapewni zespół Centrum oraz "człowiek - orkiestra" Bolesław Gryczyński. Odbędzie się również licytacja rocznika 1993 "Gazety Jarocińskiej".

Bilety w cenie 500 tys. zł od pary można nabywać w Biurze Ogłoszeń "Gazety" od piątku 28 stycznia.

(red.)

Lokatorska samoobrona



Coraz więcej ludzi nie stać już na mieszkanie, które zajmują. W jarocińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej z opłatami zalega około 8% lokatorów. Można przypuszczać, że liczba ta będzie się zwiększać. W najtrudniejszej sytuacji są ci, którzy otrzymali mieszkanie w ostatnich latach - kiedy stopa oprocentowania kredytu była bardzo wysoka. Wszystko wskazuje na to, że nie są w stanie zlikwidować

zadłużenia, nawet gdyby żyli o chlebie i wodzie.

Ciągłe zmiany w zasadach spłaty kredytów mieszkaniowych, chaos w przepisach, nieuwzględnianie możliwości płatniczych lokatorów rodzą bunt. Lokatorzy dla obrony swoich interesów założyli Stowarzyszenie Obrony Praw Lokatorów Ziemi Jarocińskiej.

O działalności stowarzyszenia czytaj na str. 5.

Informacje o wyłączeniach

Począwszy od tego numeru "Gazeta" co tydzień będzie zamieszczała informacje Rejonu Energetycznego w Jarocinie o planowanych przerwach w dostawie energii elektrycznej. Informacje będą dotyczyły gmin: Jarocin, Jaraczewo, Kotlin i Żerków.

Zawiadomienia o wyłączeniach będą publikowane w formie ogłoszenia ramkowego zawsze na trzeciej stronie. Uwzględniają one jedynie planowane, z przyczyn technicznych, przerwy w dostawie energii elektrycznej. Podawane będą z co najmniej tygodniowym wyprzedzeniem. Mamy nadzieję, że pozwolą naszym Czytelnikom przygotować się do tego typu sytuacji. (red.)

Plebiscyt na sportowca i trenera

Po raz trzeci i ostatni publikujemy kupon plebiscytu na najlepszego sportowca oraz najlepszego trenera Ziemi Jarocińskiej w roku 1993.

Zasady są bardzo proste. O wynikach plebiscytu zdecydować wyłączenie Czytelnicy "Gazety Jarocińskiej". Najlepszym sportowcem (nie ma ograniczeń wieku, dyscypliny

itp.) zostanie okrzyknięty ten z kandydatów proponowanych przez swoich sympatyków, który otrzyma największą liczbę głosów.

Te same zasady będą stosowane w celu wyłonienia najlepszego trenera Ziemi Jarocińskiej.

Na Czytelników, którzy zechcą wziąć udział w plebiscycie "Gazety" czekają nagrody - niespodzianki.

Termin nadsyłania kuponów, które zamieścimy jeszcze w jednym numerze "Gazety Jarocińskiej" upływa z dniem 2 lutego 1994 r. Należy je zostawić lub nadsyłać pod adresem Biura Ogłoszeń lub na adres Redakcji.

Ogłoszenie wyników plebiscytu nastąpi najpóźniej w połowie lutego - w czasie dorocznego Balu "Gazety Jarocińskiej". (red.)

KUPON

NAJLEPSZY SPORTOWIEC
PLEBISCYT

Głosuję na

Imię:

Nazwisko:

Dyscyplina:

Imię:

Nazwisko:

Adres:

KUPON

NAJLEPSZY TRENER
PLEBISCYT

Głosuję na

Imię:

Nazwisko:

Dyscyplina:

Imię:

Nazwisko:

Adres:

Nowe godziny pracy Biura Ogłoszeń

W odpowiedzi na liczne wnioski naszych Czytelników i Ogłoszeniodawców informujemy, że wydłużamy czas pracy naszego Biura Ogłoszeń w Ratuszu. Biuro będzie czynne codziennie w godzinach od 10.00 do 16.00, w soboty od 10.00 do 12.00. (red.)

Bez pracy

24 stycznia w jarcocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 5857 bezrobotnych. W ciągu tygodnia zarejestrowało się 44, a spośród 75 wyrejestrowanych 20 podjęło pracę.

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe "Elmex" zatrudni technika elektronicznego ze znajomością central elektronicznych. (ka)

Dyżury aptek

Do 30 stycznia dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka "Aspirynka" (Jarocin, ul. Hallera 14, tel. 24-34).

Od 31 stycznia dyżurować będzie w nocy apteka "Convallaria" (Jarocin, Wolności 7, tel. 25-63). (ka)

Urodzenia

Irmia Pietrzak
Olga Paterka
Jagoda Gruszczyńska
Julia Szyszka
Paweł Liszka
Weronika Leśniak
Patryk Maryniak
Paulina Chwalińska
Karolina Kantek
Maciej Grześkowiak
Tomasz Kanarkowski
Joanna Hyżorek
Alicja Twardowska
Michał Łowiński
Mateusz Łuczak

Śluby

29 stycznia
Grzegorz Wawrzynkiewicz (Czaszów) - Agnieszka Grzelak (Jarocin)
Aleksander Orpel (Cielcza) - Justyna Kwiatkowska (Jarocin)
Artur Skrzypeczak (Jarocin) - Iwona Błaszczyk (Roszków)
Piotr Dunaj (Rusko) - Maria Gasik (Łobzowiec)
Mieczysław Stefaniak (Wyszki) - Danuta Węcek (Wyszki)

Z targowiska

(ceny w tys. zł z 21 stycznia)

SPOŻYWCZE	
mąka tortowa	6 do 7,5
wrocławska	5,3 do 5,5
krupczatka	7
Grodziec	6
mączka ziemniaczana	9,5 do 11
kasza jęczmienna	6 do 8
ryż	10 do 10,5
cukier	8,4 do 8,5
olej kujawski	24 do 25
olej z importu	24 do 30
majonez	11 do 12
makaron (500g)	8,5 do 15,5
kakao polskie	4,5 do 7
kakao z importu	19 do 21
czekolada Alpejska	8
kawa Astra	11 do 12
Super	6,4 do 7,5
Orient	6,9 do 7
Prima	6,8 do 7
Tchibo (250g)	36 do 40
Wiener (250g)	20 do 22
jajka	25 do 30

ŚRODKI CZYSTOŚCI

Pollena	14,5 do 17
Pollena TAED	21 do 21,5
Vizir	22,5 do 23,5
Ariel	29,5 do 29,8
Lanza	27 do 29,5
OMO	29,5
Bryza Extra	21,5 do 22
E	9 do 22
Tornado	18,5
Perla	18

WARZYWA

marchew	1,5 do 2
pieczuszka	5 do 6
seler	5 do 6
buraki	1,5 do 2
cebula	2 do 4
kapusta	1,5 do 2
pomidory	27 do 37
pieczarki	28
ziemniaki	1 do 1,2

PAPIEROSY

Marlboro	21 do 22
Golden American	21
Mars	7,8 do 10,5
Moene	5,7 do 6,2
Caro	7,5 do 8
Carmen	7,5
Kłubowe	5,4 do 6
Wiarus	5 do 5,2

OWOCE

pomarańcze	14 do 18
cytryny	18 do 24
banany	23 do 24
jablka	2 do 5
orzechy	20
mak	80 do 90

KWIATY

goździki	3 do 5
gerbery	8 do 10
fiolki	3
frezje	5
kalie	15

ZBOŻA

żyto	110
pszenica	140
pszenżyto	120
jęczmień	120
owies	120
mieszanka	120

Rodzinie, ks. proboszczowi z Wilkowyi, sąsiadom, znajomym, O.S.P. Łuszczańcom, kombatantom ZBOWiD, delegacjom Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie, za mszę św., kwiaty, wyrazy współczucia oraz udział w ostatniej drodze

ś.†p.

Feliksa Marka

składa
żona i córki z rodzinami

Rodzinie, ks. proboszczowi, delegacjom, sąsiadom z ulicy 1 Maja, znajomym, za złożone wieńce i kwiaty, zamówione msze św. oraz udział w ostatniej drodze

ś.†p.

Franciszka Dolnego

serdeczne podziękowania składa
żona z rodziną

Kronika policyjna

★ W poniedziałek wieczorem (17.I) popełnił samobójstwo w swoim mieszkaniu na ul. Targowej w Jarocinie Grzegorz R., lat 35.

★ Tego samego dnia w Banku Spółdzielczym w Jarocinie zatrzymano do ekspertyzy banknot milionowy pochodzący z wpłaty kasy GS Żerków.

★ 18 stycznia w kantorze PPHU "Vera" w Jarocinie ujawniono, wydający się być fałszywym, banknot o nominalie 100 DM wpłacany przez mieszkańca Jarocina.

★ Przed północą z parkingu przed hotelem "Jarota" skradziony został volkswagen bus o numerach rejestracyjnych ZGV 2223.

★ W środę (19.I) w WBK do sprawozdania zatrzymane zostało 500 tys. zł, które wpłynęło ze sklepu GS Jarocin.

★ Ok. godz. 16.00 dwudziestego bm. w Mieszkowie na ul. Poznańskiej kierujący zukiem z województwa poznańskiego podczas wyprzedzania ciężarowego mercedesa zjechał drogę nadjeżdżającemu z przeciwka starowi. Na skutek zderzenia obrażeń ciała doznał kierowcy zuka i stara. Obaj przewiezieni zostali do szpitala.

★ Kilkanaście minut po północy 22.I trzech nieletnich sprawców dokonało włamania do sklepu SHP "Zgoda" na ul. Maratońskiej w Jarocinie, skąd skradli pieniądze w kwocie 800 tys. zł. Chwilę później wszyscy trzej zostali zatrzymani przez patrol policji. Cała trójka, w wieku 14-15 lat, mieszka w Jarocinie i ma na swoim koncie inne przestępstwa.

★ Dwie godziny później nieznany sprawca włamał się do sklepu wielobranżowego "Rolnik" w Jarocinie. Po wybiściu szyby skradł stamtąd dwie szlifarki kątowe, wiertarkę udarową i opalarkę elektryczną. (rj)

Pierwszy śmiertelny

W czwartek (20.I) kilkanaście minut po godz. 19-tej w Wyszkach doszło do pierwszego śmiertelnego wypadku na naszym terenie w tym roku. Kierujący samochodem marki Fiat Regata z województwa poznańskiego w czasie manewru wyprzedzania zderzył się czołowo z samochodem Mercedes 300 GD, na niemieckich numerach rejestracyjnych, i stanął w płomieniach. Przejeżdżający kierowcy ugasili ogień przy pomocy własnych gaśnic proszkowych. W wyniku zderzenia właściciel Fiata poniósł śmierć na miejscu, a Mercedes - doznał jedynie szoku. W akcji udział brały dwa zastępy straży pożarnej, trzy samochody policyjne i karetka pogotowia. Na miejsce wypadku przyjechał również prokurator. Ciało kierowcy Fiata z samochodu udało się strażakom wyjąć dopiero po rozcięciu karoserii. (E.P.)

Zgony

Anna Tepel 1. 76 (Witaszyczki)
Zofia Nowakowska 1. 71 (Żerków)
Grzegorz Rebelka 1. 36 (Witaszyce)
Marianna Figaj 1. 82 (Jarocin)
Feliks Marek 1. 81 (Łuszczańów)
Zofia Błaszczyk 1. 70 (Witaszyce)
Jan Półtroniczak 1. 73 (Golina)
Stanisława Rzepka 1. 80 (Jarocin)
Stanisław Dopierański 1. 87 (Witaszyce)
Leokadia Andrzejewska 1. 70 (Witaszyce)
Antoni Jarzębski 1. 86 (Kurcew)
Marek Latosiński 1. 37 (Kozie Głowy)
Elżbieta Cholewa 1. 91 (Orpiszewek)
Franciszek Dały 1. 62 (Jaraczewo)
Stanisław Kaczmarek 1. 86 (Lisew)
Kazimiera Kubicka 1. 80 (Żerniki)
Stanisław Kościelny 1. 83 (Śmielów)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Herbapol - Martin Bauer

Ciąg dalszy ze str. 1

Tak więc, licząc wpływy z tytułu sprzedaży akcji pracowniczych i dla drobnych ciutaczy Herbapol zostanie sprzedany za ponad 60 miliardów złotych. Niemcy uzyskują wyłączność negocjacji pod warunkiem wpłacenia do kasy gminy wadium w wysokości 5 mld zł. Ponadto komisja negocjująca ostateczny kształt umowy kupna - sprzedaży została zobowiązana do zamieszczenia w jej treści zapisu zobowiązującego nabywcę do realizacji w Herbapolu inwestycji o wartości nie mniejszej niż 70 miliardów złotych w ciągu dwóch lat od daty zawarcia umowy. Radni zgodzili się również na to, aby dywidenda za rok 1993, w części odpowiadającej pakietowi akcji sprzedawanych firmie Martin Bauer, została przeznaczona na inwestycje w zakładzie. Pozostała część dywidendy ma zostać wypłacona akcjonariuszom,

w tym załodze. W umowie ma zostać zawarty zapis gwarantujący wpłatę przez nabywcę do kasy gminy 2 miliardów złotych z przeznaczeniem na dokończenie budowy szkoły podstawowej w Klece. Ostateczny kształt umowy ma podlegać zatwierdzeniu przez radę gminy. Do składu komisji, która ma wynegocjować ostateczną treść aktu został dokoptowany prezes zarządu Herbapolu. (rpp)

Sprzedaż Herbapolu w Klece była pierwszą w Polsce prywatyzacją tak dużego zakładu przeprowadzaną przez samorząd lokalny. Mimo znacznego opóźnienia w stosunku do przebiegu harmonogramu, rada wywiązała się z trudnego zadania. Czas pokaże, czy wybór był trafny. Nadal przecież wiele niepewności budzi wśród ludzi wprowadzanie do życia gospodarczego Polski kapitału niemieckiego.

Piotr Piotrowicz

Konkurs o 6 mln zł

Poniżej publikujemy czwarty kupon konkursowy. Zasady naszej gry są następujące:

W każdym następnym numerze "Gazety Jarocińskiej" będzie publikowany kupon składający się z dwóch części: A i B, z kolejnymi numerami. Aby wziąć udział w losowaniu nagrody wysokości 1 miliona złotych trzeba odciąć z opublikowanego przez nas kuponu cztery kolejne części oznaczone literą A i kolejnymi cyframi i przesłać do Biura Ogłoszeń „Gazety”. To losowanie będzie odbywało się raz w miesiącu, najpóźniej w 10 dni po opublikowaniu czterech kolejnych kuponów. Przesłanie dziesięciu kuponów oznaczonych literą B wystarczy do udziału w losowaniu premii głównej - 3 milionów złotych. Losowanie nagrody głównej będzie miało miejsce raz w kwartale. Tak więc odcięcie kuponu z literą A nie pozbawia nikogo szansy w losowaniu nagrody głównej. Wystarczy pamiętać o tym, aby gromadzić kupony B. Wszystkie kupony, tak A, jak i B (uwaga, kupony B tylko na koniec kwartału) należy nakleić na kartę pocztową i nadesłać lub przynieść do Biura Ogłoszeń „Gazety”. (red.)



Konkurs dla dzieci

„Gazeta Jarocińska” ogłasza wakacyjny konkurs rysunkowy dla dzieci.

Wiemy, że bardzo lubicie oglądać reklamy telewizyjne. Stąd pomysł i temat naszego konkursu. Spróbujcie narysować plakat reklamujący „Gazetę Jarocińską”. Najlepsze prace, wytypowane przez Tomka Mikołajczaka - grafika „Gazety”, zostaną nagrodzone. Być może najciekawszy pomysł zostanie wykorzystany w realizacji plakatu reklamowego. W takim przypadku autor zostanie uhonorowany specjalną nagrodą naszej redakcji. Konkurs organizujemy w dwóch kategoriach wiekowych: dla dzieci, które nie ukończyły 10 roku życia i dla starszych, które nie mają jeszcze 15 lat. Prace można dostarczać do Biura Ogłoszeń do 12 lutego. (red.)

Gorączka szkolnych konkursów

W szkołach podstawowych w styczniu panuje szczególna atmosfera konkursowego napięcia.

Już 10 stycznia w Zbiorczej Szkole Gminnej w Żerkowie odbył się I etap XX Konkursu Polonistycznego przebiegający pod hasłem: „Bohaterowie powstań i echa ich czynów zbrojnych jako motyw w literaturze i sztuce”. Uczestnicy, za poprawnie napisane dyktando i interpretację wylosowanego utworu poetyckiego, mogli uzyskać 80 punktów. Spośród sześciu uczniów biorących udział w konkursie największej punktów zdobyli i jednocześnie zakwalifikowali się do II etapu Zuzanna Żukrowska, Maria Zajackowska (SP Żerków), Hanna Makowiecka (SP Dobieszczyzna) i Monika Kruszyńska (SP Komorze).

Następnego dnia 18 uczniów walczyło o zakwalifikowanie się do II etapu konkursu chemicznego. Temat: „Sole wokół nas”. Największą ilość punktów uzyskali: Grzegorz Janowski (SP Ko-

Pościg za... Cinquecento

Po długim pościgu, w którym oprócz policji brały również udział osoby cywilne, zatrzymano troje niedoszłych sprawców kradzieży mercedesa spod restauracji WB w Jarocinie. Okazali się nimi obywatele polscy narodowości cygańskiej. Dwójka z nich mieszka w Jarocinie. Wieczorem, 22 stycznia podjechali

oni pod restaurację flatem Cinquecento. W momencie gdy próbowali wsiąść do zaparkowanego samochodu zostali zauważeni. Wsiadli wówczas do swojego auta i usiłowali zbiec. Pościg za nimi odbywał się nie tylko na terenie Jarocina, ale również po lasach wokół miasta. Włamywacze zostali zatrzymani po powrocie do miasta. (rk)

Dla babci i dziadka

Uroczyste obchody Dnia Babci i Dnia Dziadka przypadające kolejno po sobie 21 i 22 stycznia już na stałe zagościły w kalendarzu corocznych imprez i wydarzeń. W wielu szkołach podstawowych i przedszkolach na terenie Ziemi Jarocińskiej odbyły się spotkania, zabawy i przedstawienia przygotowywane przez wnuków pod fachową opieką nauczycieli oraz wychowawców. Między innymi w Szkole

Podstawowej w Witaszycach przygotowania do obchodów trwały ponad miesiąc. Występy artystyczne zostały wysoko ocenione przez babcie i dziadków. Warto przy tej okazji przypomnieć, że rola babci lub dziadka we właściwym funkcjonowaniu rodziny jest nieoceniona.

Leszek Bajda



Dzień Babci i Dziadka w Witaszycach

fol. Leszek Bajda

„Dziewczyna Roku” na kasecie

Wszyscy, którzy zamówili kasety wideo z finału konkursu „Dziewczyna Roku”, mogą je odebrać w Biurze Ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej” (Rynek - Ratusz) od soboty 29 stycznia. Jednocześnie informujemy, że kasety nadal można zamawiać w Biurze Ogłoszeń (cena 150 tys. zł). (red.)

zanie czterech zadań. Najlepszymi okazali się: Monika Kruszyńska (SP Komorze), Hanna Makowiecka (SP Dobieszczyzna), Przemysław Gościński (SP Żerków).

Uczniom i nauczycielom składamy gratulacje i życzymy powodzenia w dalszych etapach konkursowych.

R. Urbańczyk

morze), Monika Kanafa (SP Dobieszczyzna), Iza Janicka (SP Żerków).

Natomiast w środę 14 „matematycznych głów” walczyło o pozyskanie jak największej ilości punktów za rozwią-



ZAKŁAD ENERGETYCZNY KALISZ SPÓŁKA AKCYJNA

ZEK SA
REJON IV JAROCIN

ZAWIADAMIA, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej dla następujących miejscowości:

- ♦ w dniach od 31.01.94 do 4.02.94 w godzinach 8.00 do 15.00 w Gminie Jaraczewo miejscowość Suchorzewko
- ♦ w dniach od 31.01.94 do 4.02.94 w godzinach 8.00 do 14.00 w Jarocinie przy ulicy Brdowej i Wiślanej

Wielka pomoc?

Do pewnego domu dziecka, krótko przed świętami Bożego Narodzenia od kilku dni zjeżdżali się coraz to inni harcerze w ramach akcji "Mikołajowe podarki dla smutnych sierotek" i wypakowywali zwykłe karton ubieranych tam i ówdzie używanych zabawek, tanich słodyczy czy podniszczonych książeczek. Podnieceni akcją, własną dobrocią i litością, stawali ten karton na środku świetlicy, życzyli wesołych świąt i pędzili dalej, bo mieli jeszcze trochę "do zaliczenia" tych smutnych dzieciaków. Nie widzieli jednak (a wielka szkoda), że za kilka minut te zabawki fruwały przez okna, wyrzucane przez dzieci, które miały dość takich podarków, taniej litości, miłości na pokaz, tej od święta. Harcerze szczerzący się robieniem dobrych uczynków nie przyjęli zaproszenia do stołu, polamania się opłatkiem, bo tego nie mieli w programie wizyty, poza tym musieli pędzić dalej. Jedna z dziewcząt zakłęła i dodała: "Czemu oni nas traktują jak bezdomne kundelki?"

Dlaczego o tym piszę? Otóż nie tak dawno, na początku roku Telewizja Polska pr. II wraz z "najgłośniejszym kumpel młodzi" Jurkiem Owsiakiem zaserwowała całej Polsce II Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Oglądałem tak zadymę w świetle telewizyjnych jupiterów chcąc poznać bliżej cel akcji, osobę Jurka jako bratnią duszę dzieci. Może to

nowy Janusz Korczak? - pomyślałem sobie. Przeglądałem także dodatek "Anteny" - "Sie ma" chcąc dowiedzieć się czegoś nowego o sposobie wychowania dzieci i młodzieży ku dobru. Niestety 32 - stronicowa gazетка nie różniła się wiele od "Bravo", "Pop Corn", "Dziewczyna", "10/20"; dużo tam było o kapelach rockowych, seksie, wegetarianizmie, kinie kultowym itp. no i sporo wypowiedzi Jurka Owsiaaka w stylu "Chceta to podziwiała" o dzieciach tylko w przelecie na uratowanych i wdzięcznych. Za te w swoim imieniu, i nie tylko... mówię Jurkowi "Bóg Ci zapłać, człowieku!" Nic o dzieciach, młodzieży przeżywającej te najwzruszające dramaty życia codziennego, brak bliskiej osoby mamy, taty, brak rozmów, niepokój o dzień jutrzejszy.

Patrząc na II Finał i przeglądając "Sie ma" spodziewałem się (i nie tylko ja), że "przyjacieli dzieci" - to także wychowawca zachęcający nie tylko do zrutki do "kasy na dzieciaki", ale wychowujący do właściwego stosunku do dzieci na co dzień, a nie od święta przy kamerach i reflektorach.

Cały czas słyszę jeszcze zdanie, które bardzo boli a mówione jest przez wielu z wielkim wyrzutem "Czemu Kościół tego nie robi? Jurek to robi za nich". To boli, to bardzo boli, gdy ma się prawdziwą świadomość, co robi Kościół "dla tych najmniejszych". "Setki zakonnic podczas dyżurów i poza

dyżurami, w ukrytych przed ludzkimi oczami zakładach, noszą na rękach dzieci niepodobne do ludzi i łowią w ich oczach, w grymasach jakieś cienie uśmiechu ludzkiego odruchu - dzień i noc..."

Telewizja w takie miejsca nie przyjeżdża. Nikt także nie dotrże z mikrofonem do domów Samotnej Matki, ani z kamerą do szpitali gdzie dokonuje się "przerwanie ciąży" - o dzieciach nienarodzonych Orkiestra milczy - czyżby były to dzieci drugiej kategorii, te mniej ważne, a więc te które można zabić i wrzucić do kubła na śmieci.

Panie Jurku i wszyscy Panu podobni - coś nie tak u Was z tą Waszą miłością do dzieci. Nie ma w Was tego co szukałem, bym mógł naśladować. Jurek to nie bratnia dusza wychowawcy, bo wychowawca nie tylko będzie kazał robić "kasę na dzieciaki", ale zapali je swoim żywiołem do codziennej pomocy, do wrażliwości na każdą krzywdę dziecka, do wchodzenia w świat dzieci może nie umierających w szpitalach, lecz... na samotność w domach, w których siedzi się przed telewizorami i robi się zrutki. Wiem doskonale, że każde uratowane życie jest niezmiernym skarbem, ale ratujemy jeszcze i dusze zdeprawowane ideologią "Róbta co chceta", czyli: Niszczta w sobie człowieka na co dzień, żeby raz w roku wykrzyczeć Polsce swą "miłość" do dzieci, o swoim ogromnym sercu a potem dalej według hasła: Róbta seks, ćpanie, skrobanie, bo jesteście rozgrzeszeni "kasą na dzieciaki".

Słyszac "Róbta co chceta" przypomina się inne bardziej wzniosłe hasło, a wymyślone przez głowę "genialnym olejem" (takich nie słucha się przy muzyce z flipeów które świetnie pustoszają mózgi) św. Augustyn z Hippony "Kochaj i czyni co chcesz", "Kochaj" też korzystaj z serca podłączonego do głowy. To nie zadyma czy anachia pod hasłem "Kiedy rządzą żądze, wtedy ja nie rządzą!". To znaczy być odpowiedzialnym wszak "Jesteś na zawsze odpowiedzialny za to oświadczenie" ("Mał Książę"). "A odpowiedzialny ten kto wie co naprawdę dla mnie dobre, kto nie tylko ciało i czas zawsze może mi oddać, ale całe swoje życie, kto zna prawa i zasady życia i miłości jest mi wierny. Kto nie robi co mu się chce, ale naprawdę potrzeba, bo nie jest luzakiem pomyślnym z łbem głu p i gorącym.

Pamiętajmy! "Miłość nie szuka poklasku, nie unosi się pychą..." (Kor 13,4), a więc telewizyjny jupiterów, całej tej "zabujalej" są u siebie zadymy, najszybciej dociera do nas kłamstwo, bo jest krzykliwie i nachalne. Poczekajmy XVII-wieczny Europejczy - prawda przyjdzie ostatnia, bo ja przewodnikiem jest czas".

Hieronim Czaplak

PS. Artykuł powyższy powstał na podstawie publikacji w prasie katolickiej oraz przemysłów Kół gów i własnych.

Autor zamieszczonej powyżej opinii jest katechetą w Szkole Podstawowej w Witaszyczach.

Listy Listy Listy Listy

Niektórym właścicielom czterech kółek brak wyobraźni, zwłaszcza z bloków przy ulicy Moniuszki 38. Sprawa dotyczy mycia samochodów. Nie dość, że czynność tę wykonują przed blokiem, z dala od studzienek ściekowych, to używane środki myjące spływają bezpośrednio na trawnik obsadzony różami. Niszczą w ten sposób nie tylko piękną zieleni ale też rosnące tu drzewa jarzębiny. Mimo że morze atramentu wypisano już na temat ochrony przyrody, problem ten nadal powinien być poruszany. Mam nadzieję, że mój list pobudzi pewne osoby do refleksji i zmienią one swoje postępowanie.

Czytelnik

★

Spędziłem swe szczęśliwe lata licealne w tym pięknym miasteczku. Zawsze wracam wspomnieniami do miejsca, z którym związany zostałem na zawsze. Przede wszystkim wracam do matki, której winien jestem najwięcej. Tym razem był to przyjazd na wezwanie przyjaciół. Mama, blisko 80-letnia osoba, zastabła na serce. Serce skołatanie licznymi przeżyciami - Syberia, dwie wojny, długie lata nauzenia, aż wreszcie praca w Ośrodku Kuralorskim Sądu Rejonowego - zaczęło odmawiać posłuszeństwa. Gdyby nie pomoc lekarza, matka już by nie żyła. Musiałem ją przewieźć na leczenie i dalszą kurację do Krakowa. Pech

chciał, że samochód mój miał niesprawny układ ogrzewania. Kupiłem więc niezbędne części i udałem się na ulicę Poznańską 16, gdzie mieści się warsztat mechaniczny - blacharski. Pan mechanik zażył sobie za naprawę dwa i pół miliona złotych, podczas gdy podobna usługa wyceniona jest na kwotę 300 - 400 tys. złotych. Po dokonanej nieudanej próbie ogrzewania, mając słuszne obawy, że zostałem oszukany, udałem się ponownie pod w/w adres. Nie mogłem uzyskać pomocy ani zwrotu pieniędzy. Bardzo niechętnie zwrócono mi milion złotych, zapewniając, że po przejechaniu kilkudziesięciu kilometrów samochód nagrzeje się. W trakcie podróży do Krakowa temperatura na dworze wynosiła -12 stopni Celsjusza. Dokonana "naprawa" spowodowała zwiększony wpływ zimnego powietrza, bez najmniejszego śladu ciepła. Właściciel zakładu samochodowego zawiadomiony o powyższym fakcie nie poczuwał się do obowiązku zwrotu pieniędzy, przysłał jedynie rachunek na kwotę 1.450.000 złotych. Sądę że mój list ruszy sumienie pana "mechanika" i przekaże on należną kwotę.

Czytelnik

★

W związku z tworzeniem w województwie kaliskim Parlamentu Dzieci i Młodzieży Województwa Kaliskiego,

pragnę powiadomić Państwa, że Ziemia Jarocińska ma swoich reprezentantów ze szkół średnich.

Pierwsze spotkanie liderów samorządności odbyło się w Kaliszu 18 grudnia 1993 roku o godz. 10.00 w sali posiedzeń kaliskiego ratusza, który według zapewnień prezydenta miasta będzie miejscem stałych spotkań tej nowej, demokratycznej instytucji młodzieżowej. Na posiedzeniu swoją obecnością zaszczytali nas prezydent miasta, przewodniczący rady miejskiej, wiceprezydent i przedstawiciele prasy. Rada miejska i prezydent miasta do dyspozycji sejmiku młodzieży oddało pokój w ratuszu z pełnym wyposażeniem. Na spotkaniu została wyłoniona komisja robocza, która ma za zadanie i uchwalenie statutu, oświadczenie do niej należą. Pragnę ideę tego sejmiku młodzieżowego rozpropagować na terenie Jarocina.

Artur Niewrzdowski
Rzecznik praw ucznia
w ZSZ nr 1

★

Piszę w imieniu 83-letniej kobiety, której nikt nie chce pomóc. Staruszka była moją sąsiadką i zwróciła się do mnie o pomoc. Jarociński Zakład Energetyczny wystawia starszej pani przez ostatnie miesiące rachunki za zużycie energii elektrycznej po 800 tys. złotych na każdy miesiąc. Do niedawna uiszczane opłaty były bardzo niskie, kobieta jest wyjątkowo oszczędna. Ich gwałtowny wzrost nastąpił, gdy

zmieniła się sąsiadka, a Zakład Energetyczny, nie wiadomo po co wymienił licznik i umieścił go tak wysoko, aby utrudnić odczyt. Podejrzewam, że sprytni sąsiadzi korzystają z prądu na konto staruszki.

Zwracam się do Ośrodka Pomocy Społecznej, który udziela pomocy staruszk. Kierowniczka interweniowała kilka razy w Zakładzie Energetycznym. Niestety, udzielając zawsze te samej odpowiedzi, że to ich sprawa i do sprawdzenia licznika należy wyjechać prywatnego elektryka, którego staruszka ma zapłacić ze skromnej emerytury.

Okazuje się, że w Jarocinie nikt nie może pomóc starszym ludziom, a opisywana staruszka płaci za prąd kosztu jedzenia i lekarstw.

Czytelniczka

**Malowanie, tapetowanie
szpachlowanie
Elewacje zewnętrzne
Zakładanie sztukaterii**

★

Sprzedam

przyczepę wywrotkę 9000 kg,
rok 1990, Stara 660 N2
oraz Żuka rok 1976
Jarocin, ul. Wrocławskiej 64/2
tel. 38-10 16 25-27

(f 23/94)

Lokatorska samoobrona

Roman Dawid, Grzegorz Szule, Wojciech Matysiak. Dołączyli do nich także inni - mieszkający w blokach nr 33, 35, 37 na ul. Bema, nr 41, 42 na Osiedlu Konstytucji 3 Maja, na Osiedlu Rzeczypospolitej oraz w blokach należących do spółdzielni w Kotlinie. Zeby bronić swoich lokatorskich interesów założyli Stowarzyszenie Obrony Praw Lokatorów Ziemi Jarocińskiej. Jednym z celów działalności stowarzyszenia jest "ochrona lokatorów przed żądaniem nieuzasadnionych lub nie uzasadnionych prawnie świadczeń" - czytamy w statucie.

Kiedy w 1990, 1991 bądź w 1992 roku otrzymywali klucze do swoich M-ileś, pozostali kolejowicze patrzyli na nich z zazdrością. Bloki, do których się wprowadzali, zbudowane zostały jeszcze za kredyty zaciągnięte w 1989 lub w 1990 roku. Zgodnie z obowiązującym wtedy prawem (Uchwała Rady Ministrów z 30 grudnia 1988 roku) - wystarczyło wpłacić do spółdzielni jedynie 10% wartości mieszkania. Warunki spłaty kredytu były też dość korzystne. Rocznie lokatorzy mieli odprowadzać jedynie 1% aktualnej wartości mieszkania (około 250 tysięcy zł miesięcznie). Większość z nich nie musiała na razie płacić nawet tego jednego procenta. Jako tak zwane młode małżeństwa skorzystały z możliwości odroczenia spłaty kredytu na okres pięciu lat.

Zasady spłaty kredytów ulegały jednak zmianom. Od 1991 roku lokatorzy zobowiązani są do przeznaczania na ten cel 20% dochodu brutto gospodarstwa domowego. Z kolei Uchwała Rady Ministrów z 22 czerwca 1993 roku nie przewiduje możliwości odroczenia spłaty kredytu w przypadku młodych małżeństw. Zmiany te objęły także lokatorów mieszkań wybudowanych za kredyty zaciągnięte w 1989 roku.

Kto daje i odbiera...

Członkowie Stowarzyszenia Obrony Praw Lokatorów Ziemi Jarocińskiej są przekonani, że nikt: ani spółdzielnia, ani PKO nie może odebrać im już raz nabytych praw. Zamierzają się bronić. Działają wspólnie. "Spotykamy się, rozmawiamy, zapoznujemy z przepisami, śledzimy doniesienia prasowe." To właśnie artykuł zamieszczony w "Gazecie Wyborczej" utwierdził ich w przekonaniu, że mają rację. Dowiedzieli się, że lokatorzy jednej z olśztyńskich spółdzielni wnieśli sprawę do sądu. Oskarżyli zarząd spółdzielni, że pobiera od nich bezpodstawnie spłatę kredytu w wysokości 20% dochodu rodziny, podczas gdy oni na mocy rozporządzenia z 1988 roku zobowiązani są uiszczać raty odpowiadające w stosunku rocznym jednemu procentowi aktualnej wartości mieszkania (co stanowi kwotę kilka razy mniejszą). Sąd przyznał rację lokatorom. "Żaden przepis nie unieważnił treści umów zawartych między PKO BP a spółdzielniami w 1989 i 1990 roku" - komentuje "Gazeta Wyborcza".

Większość członków jarocińskiego stowarzyszenia korzystała z odroczenia kredytu przysługującego młodym małżeństwom. Kiedy więc, na mocy uchwały z czerwca

ubiegłego roku, PKO cofnęło odroczenia - żądając wpłacenia pierwszej raty do 25 grudnia, niektórym świat zawałił się na głowę. "Każdy z nas jakoś sobie zaplanował wydatki na te pięć lat. Niektórzy wzięli pożyczki i zainwestowali w mieszkania. Jak teraz spłacać dwa kredyty?" Teoretycznie lokatorzy mogliby nadal korzystać z odroczenia spłaty kredytu, ale wtedy musieliby w całości spłacać odsetki (które miesięcznie średnio wynoszą 6-7 milionów złotych). W przeciwnym razie odsetki miały być kapitalizowane na kontach przeterminowanych. Budżet państwa wykupułoby bowiem od banku 90% odsetek jedynie wtedy, gdy kredytobiorca płaci raty w wysokości 20% dochodu rodziny. "Gdybym zarabiał 10 milionów, to bez mrugnięcia okiem płaciłbym 20% swoich dochodów. Ale jeśli się zarabia dwa, trzy miliony, na dwoje dzieci, którym trzeba opłacić przedszkole, do tego dochodzą jeszcze opłaty za czynsz, wodę, gaz, energię..."

Ktoś musi zapłacić

Większość członków stowarzyszenia należy do jarocińskiej Spół-

dzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej (bloki na ul. Bema i na Osiedlu Konstytucji 3 Maja). Spółdzielnia ta, podobnie jak wszystkie, znalazła się "między młotem a kowadłem". Z jednej strony obowiązywały ją wytyczne nadsyłane z Ministerstwa Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, z Ministerstwa Finansów oraz z centrali PKO, z drugiej strony wiadomo było, że wielu lokatorów po prostu nie będzie w stanie spłacać rat. Zarówno prezes spółdzielni - Marian Michalski jak i podlegli mu pracownicy deklarowali zrozumienie dla sytuacji lokatorów. Twierdzili jednocześnie, że muszą się podporządkować zaleceniom nadchodzącym "z góry". Samodzielna interpretacja ustaw jest bowiem dość ryzykowna: "Bałagan jest w przepisach. Uchwały z ostatnich lat nie korespondują ze sobą."

Pisma z ministerstw i PKO, jakie otrzymywała spółdzielnia w odpowiedzi na pytania i wątpliwości dotyczące interpretacji przepisów, zdawały się nie zostawiać cienia nadziei na pozytywne rozwiązanie problemu lokatorów. Ponieważ członkowie stowarzyszenia także nieugięcie stali na swych stanowiskach, zanościło się na to, że spór rozstrzygnie dopiero sąd. Oczywiście stroną pozwaną nie byłoby wtedy ministerstwo czy PKO BP ale spółdzielnia. Wyrok sądu nie zmieniłby więc zasad kredytowania w PKO. Czy w przypadku rozstrzygnięcia sporu na korzyść lokatorów spółdzielnia musiałaby więc zbankrutować? "Zadłużenie ciąży na mieszkaniu i członek musi mieć świadomość, że jeśli miesięczna rata spłaty kredytu będzie mniejsza

niż 20% dochodów brutto gospodarstwa, to jego zadłużenie znacznie się powiększy, zamiast jednego miliona będzie miał dziesięć - budżet nie wykupi 90% odsetek..." - twierdzono w spółdzielni.

Happy end?

Do żadnego procesu dotychczas nie doszło. Stowarzyszenie lokatorów stara się rozwiązywać problemy polubownie. Jest to tym łatwiejsze, że w całej Polsce powstało wiele takich stowarzyszeń, tworząc poważną grupę nacisku. Udało się już przywrócić odroczenie spłaty kredytu dla młodych małżeństw. Lokatorom nie grozi już kapitalizacja odsetek na kontach przeterminowanych. To oczywiście decyzja centrali PKO. Następną sprawą do załatwienia jest przywrócenie spłaty kredytu w wysokości 1% (w skali roku) aktualnej wartości mieszkania. I tu zarysowała się możliwość pozytywnego rozwiązania. Jak donoszą członkowie stowarzyszenia, aktualnie toczą się w tej sprawie negocjacje między spółdzielnią a PKO. Lokatorzy podkreślają, że spotkali się ze zrozumieniem i pomocą ze strony spółdzielni a zwłaszcza jej prezesa.

Jest nadzieja, że także pozostałe spółdzielnie sprostają oczekiwaniom swoich członków. Stowarzyszenie prowadzi również rozmowy ze Spółdzielnią Mieszkaniową Lokatorsko-Własnościową w Kotlinie i z Międzyzakładową Spółdzielnią Mieszkaniową przy JAFO.

Być może obejdzie się bez procesów?

Aleksandra Pilarczyk

Jak się liczy premie gwarancyjne?

1 października ubiegłego roku weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie udzielania dotacji na wypłatę premii gwarancyjnej od wkładów oszczędnościowych na budownictwo. Premia jest przeznaczona na wyrównanie różnicy między kwotą wynikającą z oprocentowania wkładów na książeczkach mieszkaniowych a wskaźnikiem przeliczeniowym 1 m kw. powierzchni użytkowej budynku mieszkalnego. Osoby uprawnione do uzyskania premii zostały określone w § 3 rozporządzenia. Opublikowano w nim wzór, na podstawie którego można próbować obliczyć premię. Niestety aby, dokładnie obliczyć przysługującą premię trzeba mieć szczegółowe dane o stopach oprocentowania wkładów oszczędnościowych i wysokości wskaźnika przeliczeniowego metra kwadratowego w poszczególnych latach. Resort budownictwa obiecał wydrukowanie tych danych w osobnej broszurze.

Premię mogą uzyskać posiadacze książeczek mieszkaniowych wystawionych do 23 października 1993 r. Jest ona naliczana w od-

niesieniu do wysokości wkładów nie przekraczających kosztów budowy:

- 55 m kw. powierzchni mieszkania w domu jednorodzinnym
- 70 m kw. powierzchni domu jednorodzinnego lub lokalu w małych domach mieszkaniowych bądź

w domach wielomieszkaniowych.

Rozporządzenie określa w jakich przypadkach przysługuje premia. Zostało opublikowane w Dzienniku Ustaw nr 59 z 3 lipca 1993r., poz. 268. Poniżej przedstawiamy wzór służący do obliczenia premii gwarancyjnej.

Do obliczenia premii gwarancyjnej od wkładu wniesionego w roku (kwartale) i-ym stosuje się następujący wzór:

$$PG = \begin{cases} 0 & \text{jeżeli } \frac{WP_n}{WP_1} \leq SP_1 + 1 \\ \left(\frac{WP_n}{WP_1} - 1 \cdot SP_1 \right) \times WK_1 & \text{jeżeli } \frac{WP_n}{WP_1} > SP_1 + 1 \end{cases}$$

gdzie:

- i - rok (kwartał) wniesienia wkładu
- n - rok (kwartał) wystąpienia zdarzenia, o którym mowa w § 3
- PG - premia gwarancyjna za wkład wniesiony w roku (kwartale) i
- WP_n - wskaźnik przeliczeniowy 1 m² za rok (kwartał) i
- SP₁ - składana stopa procentowa za okres od roku (kwartału i-tego do momentu nabycia prawa do premii w okresie n-ty

$$SP = (1+r/2) \times \prod_{k=1}^n (1+r_k) - 1$$

r_k - stopa procentowa w roku (kwartale) k podzielona przez 100

WK₁ - wkład wpłacony w roku (kwartale) i

r - stopa procentowa w roku (kwartale) i podzielona przez 100

Premię łączną oblicza się według wzoru PG = Σ PG_i jako sumę premii od wszystkich wpłat wniesionych na książeczkę mieszkaniową w poszczególnych latach (kwartałach).

„Przegrzany” budżet

Rozmowa z Edwardem Waloszczykiem - przewodniczącym Komisji Budżetowo-Finansowej Rady Miejskiej w Jarocinie

★ Jak Pan ocenia przedłożony radzie przez zarząd miejski projekt tegorocznego budżetu gminy?

Odebyły się już trzy posiedzenia komisji, na których szczegółowo omawiano pierwszą, a następnie poprawioną wersję budżetu. Budziły one szereg zastrzeżeń. Przede wszystkim co do zamierzeń inwestycyjnych, których udział procentowy w całym budżecie, zdaniem wielu członków komisji, jest za wysoki. Również ważnym problemem jest strona rozchodów, która nie pokrywa się ze stroną przychodów. Różnica ta ma być pokryta zaciągniętą pożyczką. Te pieniądze mają być prawdopodobnie przeznaczone na inwestycje związane z oczyszczalnią ścieków. Nie precyzuję się od kogo ma być zaciągnięta pożyczka i na jakich warunkach. A chodzi tutaj o niemalą kwotę - 15 miliardów złotych. Ten deficyt budżetowy, sięgający 15%, jest wyższy od deficytu budżetu państwa, gdzie niedobór wynosi około 5%. Skala deficytu, jaką pragnie nam zaseroować zarząd jest chyba ponad nasze możliwości.

Ponieważ są to ostatnie miesiące naszej działalności w radzie budżet powinien być bardzo logiczny i precyzyjnie określony. Uważam, że naszym następcom nie można pozostawić spraw nie do zrealizowania. Myślę, iż gmina nie zdoła do końca kadencji tej rady spełnić wszystkich formalnych wymogów związanych z uzyskaniem kredytu. Ponadto w momencie podejmowania tak ważnej decyzji trzeba mieć wizję oddania tych pieniędzy oraz tego, jakie to będzie obciążenie dla podatników. Na pożyczkach można żyć pod warunkiem, że efekty finansowe uzyskane z takich kredytów będą szybkie. W przypadku przeznaczenia tych pieniędzy na przykład na oczyszczalnię ścieków nie można na to liczyć.

★ Czy udział wydatków na inwestycje, określony w projekcie, nie jest zbyt wysoki? Jakimi kryteriami należałoby się kierować przy określaniu wielkości tych wydatków?

Udział wydatków inwestycyjnych w całym budżecie jest za wysoki. To nie tylko moje zdanie. Podziela je także wielu członków komisji budżetowej. Zwracano uwagę, że wielkość ta, ujęta procentowo, nie powinna przekraczać 25%, co przy naszych możliwościach i tak jest olbrzymią kwotą.

Przy podejmowaniu danego tematu inwestycyjnego powinno się dokładnie sprzecyzować jego zakres i ściśle skontrolować. Powinna również mieć miejsce kontrola realizacji wydatków na te inwestycje.

★ Czy na posiedzeniach komisji, kiedy są szczegółowo omawiane inwestycje, w przypadku tych najistotniejszych zarząd przedstawia analizę, coś na kształt business planu inwestycji?

Ten rodzaj praktyk nie jest u nas w ogóle stosowany. Po prostu jest określony temat inwestycyjny i kwoty, które się na to przeznacza. Następnie organizuje się przetarg i realizuje zadanie. Generalnie jest to załatwiane w ramach prac zarządu.

Wydaje się jednak, że te środki, które są przeznaczone u nas na inwestycje mogłyby być lepiej wykorzystane. Trzeba ściślej określać zakres inwestycji i harmonogram jej realizacji. Konieczny jest również odpowiedni nadzór instytucji, która finansuje to zamierzenie. Ponadto komisja budżetu była pomysłodawcą maksymalizowania środków na poszczególne zadania inwestycyjne i ich realizacji w jak najkrótszym czasie. Byliśmy również za centralizowaniem środków na wodociągowanie wsi i dziś można powiedzieć, że to zamierzenie nam się udało w znacznym stopniu zrealizować.

★ Wiadomo, że gmina Jarocin nie przejęła szkół podstawowych. Czy jest Pan zwolennikiem przeznaczenia w budżecie znaczącej kwoty na wsparcie szkół? A co powinny być przeznaczone te środki?

Zawsze byłem zwolennikiem finansowania lub dofinansowywania szkół. Wynika to z faktu, iż znam potrzeby, warunki w jakich nasze dzieci muszą się uczyć. Gmina Jarocin nie mogła i chyba nadal nie może liczyć na sympatię kuratorium kaliskiego. W latach poprzednich udało się przeorsować trochę środków na pomoc szkołom. Zrealizowano między innymi remont płyty boiska w szkole nr 4, wyposażono zostały klasy komputerowe w obu liceach. Trochę pieniędzy przeznaczono na drobne remonty. W tym roku też są przeznaczone pewne kwoty. Odbiegają one jednak od obietnic zarządu składanych w czasie dyskusji w naszej komisji lub na ostatnich dwóch sesjach rady. Trudno w tej chwili precyzyjnie określić na co zostaną przeznaczone pieniądze w roku bieżącym.

Uważam też, że nasz budżet był w stanie zabezpieczyć środki na działalność szkół po ich przyjęciu pod naszą pieczę. Z pewnością przejęcie szkół nieco zwiększyło obciążenie pracą zarządu, ale dawałoby to duży stopień zadowolenia i uznanie społeczeństwa.

★ Ma Pan z pewnością propozycję różnych zmian czy poprawek do projektu budżetu. Które z nich są pańskim zdaniem najistotniejsze?

Sądzę, że propozycje będzie wiele. I to nie tylko z mojej strony, ale również od członków komisji, która jest prężna i kompetentna.

Wiele kontrowersji budzą niektóre pozycje umieszczone w projekcie budżetu. Sądzę, że poważne zastrzeżenia można mieć do kwoty, która ma być przeznaczona na modernizację targowiska. Jest to 1,85 mld zł. Dużo dyskusji w czasie posiedzeń komisji wzbudziły pieniądze przeznaczone na budowę budynku mieszkalnego (2 mld zł - przyp.red.) Zdania są tutaj podzielone, ale prawdopodobnie racje wynikające z głodu mieszkań wygra i te środki zostaną na budowę domu przeznaczone. Wiele emocji budzi budowa oczyszczalni wód deszczowych bardzo blisko centrum Jarocina i w pobliżu szpitala. Komisja wystąpiła do zarządu o przedstawienie alternatywnej propozycji rozwiązania tego problemu, bo zafundowanie podatknikom

w centrum Jarocina zbiornika osadowego jest chyba nieporozumieniem. Obecnie nawet wody deszczowe powinny być oczyszczane w normalnych warunkach. Tak, jak się to robi na Zachodzie. Miejsce to, kompletnie uzbrojone, mogłoby być wykorzystane chociażby pod zabudowę jednorodzinną.

★ Na co jest za mało pieniędzy w budżecie?

Dwie rzeczy, które powinny być dofinansowane to przede wszystkim służba zdrowia i szkolnictwo. Ponadto wreszcie należałoby pomyśleć o wygładzie samego Jarocina. Chodzi o fatalny stan chodników, jezdni i zieleni. Mam na myśli przede wszystkim centrum, a mianowicie ulice Św. Ducha, Al. Niepodległości, ul. Wrocławską i inne. Zły jest również stan większych dróg i chodników. Trzeba się na to znaleźć środki.

★ Jaka powinna to być część budżetu?

Uważam, że dotacje do szkół powinny wynosić około 3 miliardów złotych. Wiem, że opinię tę podziela wielu radnych. Jeżeli chodzi o służbę zdrowia, mimo, że nie są to zadania własne gminy, to ze względu na fatalną jej kondycję powinna to być duża kwota. Dwieście milionów - kwota, którą się proponuje w projekcie nie jest załatwia.

★ Czy można by powiedzieć, że należy ograniczyć wydatki inwestycyjne na rzecz załatwienia pewnych

nie cierpiących zwłoki problemów dotyczących życia mieszkańców - służby zdrowia, oświaty, stanu dróg i chodników, na realizację tych prostych przedsięwzięć, które ułatwiają ludziom życie?

Myślę, że tak. Tym bardziej, że w trakcie debaty nad wysokością podatków padły pewne obietnice. Komisja zgodziła się na maksymalne podatki, ale uwarunkowaniem było uwzględnienie w projekcie budżetu tego typu przedsięwzięć.

★ To już ostatni budżet, który w tej kadencji przechodzi przez tę komisję. Czy jest Pan zadowolony z efektów pracy komisji w trakcie tej kadencji jarocińskiego samorządu?

Zadowolony...? Zadowolony jestem przede wszystkim z tego, że komisję tworzą w większości ludzie z otwartymi głowami, umiejący myśleć i gospodarować społecznymi środkami. Nie wszystkie propozycje, które wychodziły z komisji budżetowej na forum rady, zostały zrealizowane. Wynika to z faktu, że głosowania na sesjach rady są często wynikiem pewnych układów politycznych, które ostatnio nie są tak bardzo znaczące. Dały jednak się odczuć przy głosowaniach nad przejęciem szkół podstawowych czy wysokością stawek podatkowych na rok bieżący. Generalnie jednak uważam, że komisja budżetowa zadania, do których została powołana dobrze wypełniła.

Rozmawiał Piotr Piotrowicz

Prezes i wójt zadowoleni

Po zakończeniu sesji rady w Nowym Mieście, poprosiliśmy o opinię na temat wyboru niemieckiej firmy Martin Bauer prezesa zarządu Herbabolu i wójta gminy.

Dr Jerzy Jambor - prezes zarządu Herbabol S.A. w Kłęce

Wyniki dzisiejszego głosowania uwzględniły rezultat poniedziałkowego referendum, co było zresztą zgodne z wcześniejszą uchwałą rady. Uważam, że podejście radnych było bardzo racjonalne. Otóż chodziło o to, czy w przyszłości Herbabol będzie małym, wiejskim warsztatem, produkującym prymitywne wyroby zielarskie, czy będzie liczącym się w świecie zakładem tej branży. Jeżeli Martin Bauer spełni wszystkie te warunki, które są zawarte w jego ofercie, to ta druga wersja ma szansę się sprawdzić.

Zgodnie z zapowiedziami przedstawicieli niemieckiej firmy, Herbabol ma stać się zakładem produkującym ekstrakty zgodne ze standardami światowymi. Ponadto w trójkącie Dobrzyca - Kłęka - Gostynin ma zostać stworzone centrum zielarskie dla Europy Środkowej i Wschodniej. Właśnie nasz zakład ma stać się centralnym ośrodkiem produkującym ekstrakty. Stąd konieczność wprowadzenia nowych technologii. Kłęka zatrzymała się na etapie produkcji tzw. ekstraktów gęstych, jako półproduktów do produkcji leków ziołowych. Fuzja z Martinem Bauerem daje szansę rozpoczęcia wytwarzania suchych, standaryzowanych wyciągów ziołowych. Do dziś

w Polsce nie ma producenta takich wyciągów.

Zgodnie z wizją firmy Martin Bauer nie będzie zmian w kierownictwie firmy. Niemcy pragną oddziaływać jedynie przez doradców. Przewiduję jednak bardzo wnikliwą rolę kontrolną rady nadzorczej. Można się przecież spodziewać zmian w jej składzie. Jednocześnie przedstawiciele strony niemieckiej podkreślali, że nie kupują Herbabolu, ale wchodzi w spółkę z założą.

Według wstępnych deklaracji Niemcy nie są na razie zainteresowani wprowadzeniem akcji Herbabolu do publicznego obrotu, czyli na giełdę papierów wartościowych.

Aleksander Podemski - wójt gminy Nowe Miasto

Potencjalni nabywcy pakietu kontrolnego nie wywierali tak zwanych "pozaprotokólnych" nacisków mających prowadzić do uzyskania przewagi ich oferty. A, że ruch wokół sprawy sprzedaży był duży, to zapewne oznacza, że jest to dobra firma.

Jestem zadowolony z dzisiejszej decyzji rady. Firma Martin Bauer proponowała najlepsze warunki, jedynym minusem jest fakt, że nie jest to kapitał polski.

Potrzeby gminy są ogromne. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży Herbabolu trzeba będzie mądrze wydać. Jest do ukończenia wodociągowanie gminy, gazyfikacja Nowego Miasta, Kłęki, Chocicz, Komorza. Trzeba także pomyśleć o drogach. Kolejność inwestowania będzie wymagała wnikliwej analizy.

oprac. (rpp)

Żerków

Bezrobotni, gazyfikacja, dokumenty i lampa

Prawie cztery godziny trwało posiedzenie Zarządu Miasta i Gminy w Żerkowie, na którym obecni byli kierownik Urzędu Rejonowego w Jarocinie Henryk Szymczak i kierownik Rejonowego Urzędu Pracy Marian Majcher.

Nietrudno odgadnąć, że w takim

urząd pracy opiewa na około 3,3 mld zł. Ciekawe, jak się to ma do kampanii wyborczej zwycięskiej lewicy?

Sytuację bezrobotnych z rejonu jarocińskiego najlepiej przedstawiają cyfry: liczba bezrobotnych 5823, w tym bez prawa do zasiłku 2756 osób (patrz tabela).

gmina	wielkość bezrobocia	osoby bez prawa do zasiłku	liczba bezrobotnych bez prawa do zasiłku
Jarocin	14%	40%	1 320
Jaraczewo	8%	50,7%	332
Kotlin	6,6%	64,5%	292
Żerków	9,6%	75,6%	772

W świetle tych cyfr zarząd postanowił w możliwie największym zakresie rozwinąć roboty publiczne, gdy tylko nastąpi odpowiednio dla pracy na powietrzu warunki atmosferyczne. Oznacza to wyasygnowanie z budżetu gminy niebagatelnych kwot, ale pod warunkiem uzyskania środków z Funduszu Aktywnych Form Zwalczania

grynie przedmiotem rozmów były sprawy dotyczące bezrobocia i organizacji robót publicznych przez gminę. Cyfry przedstawione przez kierownika urzędu pracy według opinii przedstawicieli gminy stworzyły bardzo pesymistyczny obraz, zwłaszcza dla Żerkowa. Ich zdaniem środki na aktywne walkę z bezrobociem są nie tylko niewystarczające, ale zenująco małe. Kwota, którą najprawdopodobniej będzie mógł dysponować jarociński

Bezrobocia. Wszyscy członkowie zarządu stali na stanowisku, że rozdział środków powinien zostać dokonany w oparciu o przedstawioną tabelę. Decyzję w kwestii rozdziału środków na roboty publiczne podejmie Rada Zatrudnienia na swym najbliższym posiedzeniu.

Innymi tematami podjętymi na tym posiedzeniu zarządu była gazyfikacja Chrzana oraz zakup dokumentów dla muzeum w Śmielowie

i lampy do lakowania zębów dla gabinetu szkolnego w Żerkowie.

Inicjatywa społeczeństwa Chrzana, które powołało komitet gazyfikacji, spotkała się z aprobatą zarządu. Mieszkańcy miejscowości ustalili miesięczną składkę w wysokości 400 tys. zł. Z tych pieniędzy mają być zakupione rury na gazociąg we wsi. Zarząd zdecydował, że należy zlecić wykonanie projektu gazyfikacji Chrzana, aby we właściwym momencie przystąpić do prac wykonawczych, których koszt zostanie pokryty z budżetu gminy.

Wniosek o pomoc w zakupie unikalnych dokumentów dotyczących osoby Adama Mickiewicza złożył kustosz śmielowskiego muzeum radny Andrzej Kostołowski. Wśród tych dokumentów znajduje się list napisany własnoręcznie przez wieszcza. Zarząd wyasygnował na ten cel kwotę 15 mln zł, która pozwoli na zakup części dokumentów. Wzbogacią one zbiory muzealne.

Dobłą wiadomością dla wszystkich dzieci i ich rodziców z gminy Żerków będzie zapewne decyzja o zakupie lampy do lakowania zębów dla szkolnego gabinetu stomatologicznego w Szkole Podstawowej w Żerkowie. Dzięki zabiegowi lakowania, dzieci, które mają zdrowe zęby trzonowe, będą mogły się nimi cieszyć znacznie dłużej. O szczegóły można pytać stomatologa w żerkowskiej szkole i w Ośrodku Zdrowia w Dobieszczyźnie. (E. A.)

Kotlin

Zaoszczędzili i zainwestowali

W 1993 r. gmina Kotlin zaoszczędziła na oświetleniu ulicznym ok. 150 mln zł. Środki te przeznaczone zostały na modernizację i budowę nowego oświetlenia.

Pierwsze oszczędności uzyskano po zamontowaniu w 1991 r. dodatkowych zegarów sterujących oświetleniem, które powodują jego wyłączenie w godz. 23.00 - 5.00. Oprócz tego w okresie od maja do końca sierpnia oświetlenie uliczne zostało całkowicie wyłączone.

Posunięcia te dały oszczędności rzędu 150 mln zł. Za uzyskane pieniądze wymieniono i uzupełniono lampy na ul. Buchalińskiej i Leśnej w Kotlinie. Na nowej części osiedla przy szkole oraz w przejściu dla pieszych zamontowane zostało nowe oświetlenie. Lampy założone zostały również w Twardowie i Parzewie. Przed włączaniem całkowicie nowe oświetlenie w Wyszczach na Górach.

Łącznie na poprawę oświetlenia i linię energetyczną na osiedlu wydatkowano 135 mln zł. (wwk)

Żerków

Koniec gazyfikacji, początek kanalizacji

Podsumowanie gazyfikacji miasta oraz założenia budowy oczyszczalni ścieków wraz z kanalizacją sanitarną były tematami spotkania Zarządu Miasta i Gminy w Żerkowie z mieszkańcami.

Odbyło się ono w niedzielę, 16 stycznia. Frekwencja była niezbyt duża.

Podsumowania gazyfikacji dokonał przewodniczący społecznego komitetu Andrzej Ulatowski. Inwestycję rozpoczęto wczesną jesienią 1992 r. Budowę pierwszego odcinka sieci zakończono tuż przed końcem roku. Pierwsze odbiory sieci domowych miały miejsce w lutym 1993 r. Koszt całej inwestycji wyniósł 4,94 mld zł, z czego mieszkańcy wpłacili łącznie 1,44 mld zł. Do gazyfikacji zgłosiło się 368 na 420 gospodarstw domowych. Koszt jednego przyłącza wyniósł 13,5 mln zł. Obecnie z dobrodziejstwa posiadania gazu ziemnego korzysta 136 domostw. Jest to opłacalne zarówno ze względów ekologicznych jak i ekonomicznych.

Na zakończenie członkowie komi-

tetu podziękowali mieszkańcom za współpracę i zdyscyplinowanie w trakcie budowy gazociągu.

Licząc na takie samo podejście do nowej inwestycji burmistrz Janusz Jajczyk przedstawił główne założenia budowy oczyszczalni ścieków wraz z kanalizacją sanitarną. Koszt inwestycji przewidywany jest na 24 mld zł, czas realizacji na 4 lata. Pierwszy przetarg na projekt i wykonawstwo wygrała spółka "Ekoland" z Warszawy.

Zgodnie z zawartym porozumieniem od 17 stycznia projektanci razem z przedstawicielami komitetu budowy kanalizacji powołanego przez burmistrza powinni odpowiedzieć każdą poseję w celu ustalenia przebiegu przyłącza sanitarnego. Znając trudną sytuację materialną mieszkańców burmistrz zapewnił, że udział w kosztach przyłączy będzie dokładnie przeanalizowany i tak obliczony aby każdy mógł się podłączyć do kanalizacji.

W trakcie realizacji przedsięwzięcia wykorzystywane będą miejscowe zakłady rzemieślnicze oraz osoby zatrudnione w ramach robót publicznych. Powinno to nieco ożywić żerkowski rynek pracy.

Podczas zebrania parokrotnie zabierał głos przewodniczący Rady Miasta i Gminy w Żerkowie Andrzej Bajczyk. W swych wypowiedziach uczulał zebranych na problem ekologiczności w mieście. Apelował o rozsadek mieszkańców i wywołanie na gminie wysypisko śmieci jedynie tych odpadów, których nie można inaczej zneutralizować, czy wykorzystywać jako surowce wtórne.

Wymiana informacji i poglądów trwała półtorej godziny. (E. A.)

Spotkanie dystrybutorów

W ubiegłym tygodniu (20.I) w „Izolacji - Jarocin” odbyło się spotkanie dystrybutorów jarocińskich materiałów hydroizolacyjnych. Uczestniczyło w nim przeszło 70 firm sprzedających na terenie całej Polski wyroby opatrzone znakiem firmowym „Izolacji”.

Wśród przybyłych byli goście między innymi z Warszawy, Białegostoku, Chorzowa, Wrocławia i Poznania. Po powitaniu dyrektor „Izolacji” Zenon Kierczyński przedstawił referat na temat nowoczesnych materiałów hydroizolacyjnych wytwarzanych przez przedsiębiorstwo. O planach poszerzenia produkcji o materiały służące do izolacji przeciwwodnej

i termicznej mówili: główny specjalista ds. techniczno-produkcyjnych Bolesław Chodorowski i szef produkcji Zygmunt Nowak. Mówiono także o oczekiwaniach budownictwa i pożądanym kierunku działań rozwojowych firmy. Ze strony dystrybutorów padło wiele słów uznania na temat wysokiej jakości jarocińskiej produkcji.

Dyrektor Z. Kierczyński uważa spotkanie za udane. Jego zdaniem pomogło ono lepiej poznać potrzeby klientów. Dystrybutorzy uzyskali szereg informacji pozwalających na skuteczniejsze promowanie jarocińskich wyrobów. Mamy nadzieję, że wizyta w firmie przekonała ich do hasła, z jakim identyfikuje się „Izolacja”: „Dobre, bo wielkopolskie”. (dzk)

„Gwiazdka Noworoczna” w Noskowie

Tradycyjnie jak co roku Komitet Rodzicielski przy Szkole Podstawowej w Noskowie zorganizował w niedzielę (16.I) „Gwiazdkę Noworoczną” dla dzieci ze szkoły. Uroczystość odbyła się na sali wiejskiej, którą wypełnili po brzegi mieszkańcy Noskowa, Dąbrowy i Parzęczewa. Rozpoczęła ją kole-

da wykonana przez chór szkolny. Następnie dyrektor szkoły A. Górnaś, przewodnicząca Rady Rodziców D. Chuda i przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego A. Bączek złożyli wszystkim zebranym życzenia noworoczne.

Na część artystyczną złożyły się jasełka w wykonaniu dzieci z naj-

młodszych klas; uczniowie klas IV - VIII zabawiali publiczność skeczami i tańcami. Po występach na scenę weszły „gwiazdory”, które rozdawały dzieciom paczki ze słodyczami (zostały one zakupione z dochodu z zabawy sylwestrowej zorganizowanej przez rodziców).

Gwiazdka zakończyła się dyskoteką, na której przygrywał debiutujący zespół młodzieżowy z Ruska. I dzieci i rodzice wyszli z imprezy bardzo zadowoleni. (m)

Mniej wykroczeń, więcej przestępstw

Ubiegły rok zamknął się w statystykach Komendy Rejonowej Policji w Jarocinie liczbą 13.583 wykroczeń. Rok wcześniej było ich 290 więcej.

Pomimo spadku liczby ujawnionych wykroczeń w rejonie jarocińskim zanotowano najwyższy w województwie kaliskim przyrost ilości przestępstw - z 677 w 1992 do 795 w 1993 roku (wskaźnik przyrostu 117,4 %).

Najwięcej ujawnionych wykroczeń (7341) zakończyło się udzieleniem pouczeń. Policjanci wystawili 5597 mandatów na łączną kwotę 739 mln zł. Do Kolegium ds. Wykroczeń skierowanych zostało 645 wniosków, z których 468 dotyczyło prowadzenia pojazdu mechanicznego po użyciu alkoholu. Na 665 interwencji 414 stanowiły interwencje domowe, spowodowane najczęściej prośbą o uspokojenie pijanego domownika.

Wśród przestępstw tradycyjnie przeważały czyny przeciwko mieniu, prawie 2/3 wszystkich odnotowanych. Największą grupę stanowiły kradzieże z włamaniem - 202 przypadki. Najczęściej atakowane były samochody. Nie wystąpiły w ubiegłym roku na naszym terenie takie kategorie najcięższych przestępstw jak zabójstwo i gwałt. Popęnlonych zostało natomiast 12 samobójstw. Na 9 rozbojów policja wykryła 7 sprawców, z 11 pobić i bójek jeden przypadek pozostał nie wykryty.

Ogólny wskaźnik wykrywalności przestępstw w 1993 r. wyniósł w Jarocinie dokładnie 80 % i był wyższy o 11,9 % w stosunku do roku poprzedniego (średnia wojewódzka - 73,6 %). Ustalonych zostało 375 sprawców, z których 87 było spoza rejonu jarocińskiego; 84 sprawców to recydywiści. Nie-

letni popełnili 11 % przestępstw (w 1992 - niecałe 8 %, w 1991 - 4 %). Ponad 4/5 wszystkich przestępstw miało miejsce na terenie miasta i gminy Jarocin.

Komendant policji w Jarocinie nadkomisarz Henryk Strzępka oceniając rok ubiegły i obecną sytuację powiedział nam:

"Na terenie działania Komendy Rejonowej Policji w Jarocinie przy wzroście zagrożenia przede wszystkim drobna przestępczość, ustalono w 1993 r. sprawców 663 czynów, o 196 więcej niż w roku poprzednim. Świadczy to zarówno o efektywniejszej pracy policjantów jak i prawdopodobnie o dokonywaniu przestępstw przez mniej doświadczonych sprawców - chociażby znaczny wzrost udziału nieletnich w przestępstwach.

Obsadzone są teoretycznie wszystkie posiadane przez KRP Jarocin etaty, ale kilku policjantów przebywa na długotrwałych zwolnieniach lekarskich i szkołach resortowych. Niestety w związku z możliwością wejścia w życie nowej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, niekorzystnej dla policjantów, można się spodziewać w 1994 r. odejścia na emeryturę kilku doświadczonych funkcjonariuszy.

W pewnym stopniu poprawiło się nasze wyposażenie techniczne.

Otrzymaliśmy dwa nowoczesne samochody służbowe, ale jednocześnie dwa inne mają obecnie przebieg ponad 200 tys. km. W lutym komisariat w Żerkowie i Jaraczewie mają otrzymać za wyeksploatowane UAZ-y "w połowie sponzorowane" polonezy. Urząd Miasta i Gminy w Żerkowie wykonał remont kapitalny pomieszczeń komisariatu w Żerkowie. Nadal oszczędzamy paliwo, ale na podstawową działalność - patrole konwoje, interwencje, obsługa zdarzeń - go nie brakuje.

W sumie wyniki uzyskane przez Komendę Rejonową Policji w Jarocinie oceniam jako dobre, a nawet bardzo dobre. Mogę społeczeństwu i sobie życzyć, aby nie uległy pogorszeniu."

oprac. (rj)

Zdekompletowane Małżeństwo

"Kiedyś w czasach studenckich codziennie śpiewałem w kościele z gitarą. Dzisiaj mam przyjemność występować tuł." - powiedział Paweł Orkisz - człowiek, który wyłansował Stare Dobre Małżeństwo.

W ubiegłą niedzielę o godz. 15.00 w Kościele O.O. Franciszkanów odbył się koncert kołar i pastorałek. Wykonawcami byli: Aleksandra Kiełb-Szawła, która jest członkiem zespołu Stare Dobre Małżeństwo oraz Paweł Orkisz. Wraz z tym duetem miało wystąpić dwóch innych muzyków S.D.M. (Romek Ziobro i Wojtek Czemplik), ale ulegli wypadkowi i przebywają w szpitalu.

Pomimo ulewnej deszczu do kościoła przybyło wielu amatorów wspólnego kołowania. Gorąca atmosfera sprawiła, że nikt nie dostrzegł padającego za oknem deszczu. Każdy bez wyjątku poddał się panującej, refleksyjnej atmosferze.

Tematyka pastorałek wspaniale współgrała z wystrojem kościoła. Półtoragodzinny koncert zakończyła ko-

lęda krakowska, która stała się tego popołudnia jarocińska.

Tradycja kołowania w rodzinach niestety zamiera, dlatego dobrze, że spotkaliśmy się tego dnia w kościele na wspólnym kołowaniu. Ten zwyczaj powinien przetrwać.

Monika Dudek

Propozycje JOK-u na ferie

Nauka śpiewu solowego dla dzieci: poniedziałki od 12.00 do 15.00 i od 17.00 do 19.00, wtorki od 10.00 do 13.00 i od 17.00 do 19.00, środy od 11.00 do 15.00 i od 17.00 do 19.00, czwartki od 10.00 do 13.00 i od 17.00 do 19.00, piątki od 11.00 do 15.00.

Nauka śpiewu dla dzieci przedszkolnych i z młodszych klas szkół podstawowych: poniedziałki od 16.30 do 17.30 i w piątki od 17.00 do 18.00.

Nauka śpiewu solowego dla młodzieży: wtorki i czwartki od 16.00 do 18.00.

Gry stolikowe: wtorki i piątki od 15.00 do 17.00.

Rozgrywki tenisa stołowego: wtorki i czwartki od 10.00 do 13.00.

Rozgrywki szachowe: wtorki od 17.00 do 21.00.

Zajęcia plastyczne dla wszystkich chętnych: od poniedziałku do piątku od 10.00 do 12.00.

Zajęcia plastyczne w ramach sekcji: wtorki i piątki od 16.00 do 18.00.

Szkoła brzydąca dla młodzieży: czwartki od 17.00, soboty od 10.00.

Czytanie bajek, gry i zabawy teatralne: poniedziałek (31.01) od 14.00 do 16.00, wtorki (1 i 8.02) od 11.00 do 13.00, środy (2 i 9.02) od 13.00 do 15.00, czwartki (3 i 10.02) od 10.00 do 12.00, piątek (11.02) od 10.00 do 12.00.

Dyskoteki dla dzieci: soboty (5 i 12.02) od 10.00 do 14.00.

Projekcja filmów video: dla dzieci cykl lektur od poniedziałku do piątku od 9.00 do 14.00 i dla młodzieży od 15.00 do 18.00.

Przypleszony kurs tańca towarzyskiego: od poniedziałku do piątku od 14.00 do 15.00.

Gry i zabawy literackie dla dzieci: od poniedziałku do piątku od 9.00 do 18.00.

Gry i zabawy językowe: w piątki od 17.00 do 18.00.

Codziennie oprócz sobót i niedziel można będzie obejrzeć wystawę fotograficzną Ł. Dziennika zatytułowaną "Reportaż".

Zebranie członków PZW

23 stycznia br. w Jarocińskim Ośrodku Kultury, odbyło się zebranie członków zrzeszonych w PZW Jarocin. Celem spotkania było podsumowanie działalności związku w 1993 roku. Frekwencja jak zwykle nie dopisała, obecnych było tylko 127 członków. Zebrani minutą ciszy uczcili pamięć zmarłych wdękarzy, po czym przeszli do porządku dziennego zebrania. Wrecono odznaczenia dla aktywistów: **R. Pawlika** i **M. Marciniaka** i powołano komisję uchwał i wniosków. Podsumowanie roku rozpoczął prezes koła Stanisław Hybsz, który stwierdził, że całoroczna działalność prowadzona była zgodnie z planem na rok 1993. Następnie odczytano sprawozdania z działalności sportowej koła, Społecznej Straży Rybackiej, Ochrony Straży Przyrody, Rzecznika, Sądu Organizacyjnego, komisji rewizyjnej. Jan Dziewczyński - sekretarz koła przedstawił preliminarz działalności na rok bieżący. Całość zakończyła się dyskusją zebranych członków oraz jawnym głosowaniem proponowanych wniosków.

oprac. (E.P.)

Sprostowania

W tekście dotyczącym statutu Jarocińskiego Ośrodka Kultury ("G.J." nr 3 (173) V) padło zdanie: "Bogusław Hasendarczyk cieszy się przede wszystkim z tego, że będzie miał wreszcie u siebie księgowość." Jest to tekst autorski, a nie dokładny cytat wypowiedzi dyrektora JOK-u, który powiedział: "Cieszę się, że księgowość zostanie przeniesiona do JOK-u. Tak rzekłoby było już w roku 1991." Dodał również, iż w żadnym wypadku nie może narzekać na dotychczasową współpracę z księgowością z urzędu.

★★★

Wartykule "Bez sensacji i wyroków" ("G.J." nr 3 (173) V) napisaliśmy, iż Henryk Szymczak jest "wiceprezesem rejonu Unii Wielkopolskiej" podczas gdy pełni on funkcję wiceprezesa Zarządu Głównego Unii Wielkopolskiej. Za pomyłkę przepraszamy.

Instytut Włókien Naturalnych

w Poznaniu, ul. Wojska Polskiego 71b

o g ł a s z a

pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa wieczystego użytkowania działki Nr 96716 o powierzchni 1,22 ha

położonej w Witaszyczach przy zbiegu Alei Wolności i ul. Leśnej wraz z prawem własności położonych na niej zabudowań i ogrodzeniem (z 3 stron).

Cena wywoławcza: 150 000 000 zł.

Nabywcę obciążają koszty opłaty skarbowej i notarialnej. Oferty, z podaniem ceny składac należy w Sekretariacie Instytutu w Poznaniu, ul. Wojska Polskiego 71b, bądź przesłać listem poleconym pod powyższy adres w terminie 7 dni od ukazania się ogłoszenia. Oferenci zostaną w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia powiadomieni o przyjęciu lub odrzuceniu oferty.

Sprzedający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Informacji udziela dyrektor Zakładu Doświadczalnego IWN Witaszycz.

(f 25/94)

Za przekonania w więzieniu

Ryszard Baranek od trzech miesięcy przebywa w areszcie śledczym. Został skazany na rok pozbawienia wolności za uchylanie się od służby wojskowej. Chłopak czuje się skrzywdzony i niesprawiedliwie ukarany. Dlatego właśnie wniósł skargę do Europejskiej Komisji Praw Człowieka w Strasburgu.

Ryszard o jeden dzień za późno złożył prośbę o zastępczą służbę wojskową (pisał o tym w nr 27 (145) "G.J."). Od tej pory traktowano go jako osobę uchylającą się od służby wojskowej. 5 maja 1993 r. Ryszard Baranek stanął przed Sądem Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu. Został skazany na rok pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 230 ust. 3 o powszechnym obowiązku obrony RP. Najwyższy Sąd Wojskowy w Warszawie utrzymał w mocy wyrok skazujący.

22 października 1993r. Ryszard sam zgłosił się do Aresztu Śledczego w Śremie. Siedział w ośmioosobowej celi. Współtowarzysze też byli skazani po raz pierwszy, tyle że za włamanie, kradzież i nieplacenie alimentów. Czasem dyskutowali o jego problemie. Większość go popierała. Tu jednak po raz pierwszy poczuł się jak przestępca.

To było wówczas, gdy prowadzono go w kajdankach do prześwietlenia. Ryszard rozumie, że takie są przepisy, ale wzroku ludzi w przychodni długo nie zapomni.

Po tygodniu przeniesiono go do Aresztu Śledczego przy ul. Młyńskiej w Poznaniu. Cella była też ośmioosobowa, ale warunki o wiele gorsze - brud, brak ciepłej wody. Do tego nie oddzielony od reszty celi „kajęk” do załatwiania fizjologicznych potrzeb. Na szczęście po trzech dniach Ryszard dostał się do szpitala. Musiał mieć zrobione badania żołądka. W szpitalu przebywał dwa tygodnie. Kilka pierwszych dni spędził w towarzystwie dwóch recydywistów. Jeden usiłował sobie podciąć żyły. Nie popierali go. Oni sami byli w wojsku i uważali, że każdy powinien tam trafić. Czasem dokuczali mu. Przeważnie jednak grypsowali tak, że Ryszard nie rozumiał. Chłopak chciał prosić o przeniesienie do innej sali. Tydzień musiał czekać na spotkanie z wychowawcą, który tłumaczył się ogromem pracy i brakiem czasu. W końcu przeniesiono go.

Teraz Ryszard siedzi w Areszcie Śledczym przy ul. Nowosolskiej. To podobno lżejszy ośrodek i lepsze warunki. Cella co prawda jest też ośmioosobowa, ale okna są większe, a kraty nie tak masywne. Ubikacja, łazienki i stołówka są oddzielne. Nawet przez pięć, dziesięć minut leci ciepła woda. - *To taki hotel robotniczy, tyle, że nie można z niego wyjść - uśmiecha się nerwowo Ryszard.*

Każdy dzień jest taki sam.

O szóstej rano apel. Potem, do obiadu można robić co się chce. Spać,

oglądać telewizję lub video albo czytać gazety i książki. Ryszard przeważnie leży.

- *Nie ma dla nas pracy. Wszyscy się nudzimy. Chyba lepiej byłoby pracować i zarabiał na siebie. Teraz nie robię, a utrzymuje mnie państwo. Czy to ma sens?* - pyta retorycznie.

Do więziennego trybu życia można się przyzwyczaić. Ale są takie dni, że Ryszard czuje się samotny i załamany. Ma nowych kolegów, ale ile można rozmawiać z tymi samymi ludźmi?

Najgorsze jest odizolowanie od świata. Półgodzinny spacer w kółko nie wystarczy, by czuć się szczęśliwym. Marzeniem jest wolność. Wolność to spacer po drugiej stronie muru.

Teraz Ryszard żyje od przepustki do przepustki. To nagroda za dobre sprawowanie. Co tydzień może przyjechać na 24 godziny do domu. Pierwszą przepustkę dostał na Wigilię. W domu było tak jak zawsze, może tylko trochę bardziej nerwowo, bo na drugi dzień musiał się stawić w areszcie. A w więzieniu nie ma świąt. To dzień jak każdy inny.

Przez jakiś czas nie przyjmował posiłków. Dziennikarze pisali, że rozpoczął głodówkę. A on po prostu cierpi na chorobę wrzodową. Trudno było mu się przyzwyczaić do więziennego jedzenia. Odpychały go brudne blaszane naczynia. Poza tym, jak jeść posiłek w pomieszczeniu, w którym stoi śmierdząca ubi-

kacja? Teraz Ryszard odżywia się normalnie. Musi jednak przyjmować leki, które ułatwiają trawienie i zmniejszają bóle żołądka. Naczelnik ograniczył jednak bardzo jego kontakty z prasą. Chłopakowi dostało się też za to, że dziennikarze napisali nieprawdę. Ryszard nigdy nie pogodzi się z wyrokiem sądu.

Dlatego właśnie złożył skargę do Europejskiej Komisji Praw Człowieka w Strasburgu. Od trzech miesięcy prowadzi korespondencję z Komisją. Kilka dni temu wysłał specjalne formularze, na których należało sporządzić skargę. Było z tym wiele problemów. Nikt właściwie, mimo obietnic, nie kwapił się z pomocą. Stowarzyszenie Objector, które zajmuje się sprawami osób starających

się o wolność w Warszawie. Zrobił to jednak jego kolega - Tomek Jarosik z Ostrowa Wlkp. On również zaskarżył Rzeczpospolitą w Strasburgu. Tomek odbywa karę w Rostówku razem z Darkiem Martczakiem z Kalisza. Ryszard koresponduje z nimi. Trochę im zazdrości, bo siedzą w lepszych warunkach. Mogą sobie spacerować po całym placu i mają przez całą dobę prąd. Na Nowosolskiej wyłączają wszystko o godzinie 22.00.

Ryszard nie żałuje swojej decyzji. Uważa, że **w więzieniu jest lepiej niż w wojsku.**

Nie ma „kotów”, nikt go nie przesładowa i nie gnębi. Po powrocie z więzienia chce założyć w Jarocinie organizację, która będzie pomagać tym wszystkim, którzy nie chcą iść do wojska. Twierdzi, że wiele się nauczył i wie jak sprawić, by nie trafili do więzienia za swoje przekonania.



się o służbę zastępczą wyszło jedynie z propozycją, że załatwi dobrego prawnika. Ryszarda nie stać jednak na taki luksus. W końcu pomógł mu kolega, który przez jakiś czas studiował prawo. Trudno jednak powiedzieć, czy wypełnił wszystko tak jak trzeba. Ryszard będzie teraz czekał na rezultat. Nie czeka już na odpowiedź Rzecznika Praw Obywatelskich. Skargę wystąpił o wiele wcześniej, niż do Strasburga. Do dziś nie przyszło z Warszawy żadne pismo. Dlatego Ryszard jest przekonany, że w Polsce już nic więcej nie osiągnie. Nie składał więc rewizji nadzwy-

- *Tylko w naszym województwie było tyle wyroków skazujących. W Poznaniu niektórzy zostali wybronięni przez adwokata już w Naczelnym Sądzie Administracyjnym. Nie stawali przed Sądem Wojskowym tak jak ja - mówi.*

Ryszard oczekuje z niecierpliwością dnia kiedy wyjdzie na wolność. Wychowawca powiedział mu, że jeśli będzie się dobrze sprawował, to może wypuszcza go już po odbyciu połowy kary. To już, albo dopiero - za trzy miesiące.

Beata Frąckowiak

Zakład Kształcenia Zawodowego
ul. Przemysłowa 3, 63 - 200 Jarocin
czynne od 8.00 do 16.00, tel. 32-61

organizuje kursy:

1. Podstawowej obsługi komputera PC
2. Diagnostyki samochodowej
3. Elektromechaniki samochodowej oraz
4. Spawania gazowego i elektrycznego,
5. Spawania w osłonach gazowych,
6. Spawania na urządzeniach dozoru,
7. Spawania metali kolorowych,
8. Zgrzewania elektrycznego,
9. Blacharstwa samochodowego.
10. Blacharstwa.

ZAPRASZAMY

(f 167-81-94)

NAJTAŃSZY SYSTEM SPRZEDAŻY RATALNEJ BEZ ŻYRANTÓW!

WPLATA JUŻ OD 20 % - MINIMALNE KOSZTY

(nie wierzysz, przyjdź, przelicz i przekonaj się)

SPRZEDAŻ GOTÓWKOWA Z RABATEM!

OFERUJEMY:

- * SPRZĘT RADIOWO - TELEWIZYJNY KRAJOWEJ PRODUKCJI Z DWULETNIA GWARANCJĄ
- * ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO: „POLAR”, „ZAMEX” itp.
- * ZESTAWY DO ODBIORU TELEWIZJI SATELITARNEJ najniższe ceny, wysoka jakość, profesjonalny montaż
- * DYSTRYBUCJA ASTRA-TV POZNAN
- * SPRZĘT AUDIO-VIDEO: magnetowidy, odtwarzacze
- * NA ŻYCZENIE - DOWÓZ TOWARU DO DOMU KLIENTA (gratis)

P.W. „TELMAX” s.c., ul. Staszica 20, Jarocin, tel. 37-48 (f 19-94)

Sąd Rejonowy w Jarocinie

Rozmowa z Hanną Piekarską
Prezesem Sądu Rejonowego w Jarocinie

Prawo do sądu

★ Każdy obywatel ma prawo dochodzenia swoich praw przed Sądem. Jak to wygląda w świetle naszego prawa i czy są jakieś wyjątki?

Wyjątek dotyczy tylko ograniczeń wiekowych. Do 18 roku życia może w imieniu tej osoby, wystąpić jej przedstawiciel ustawowy, szeroko rozumiany, może to być rodzic lub opiekun. Po 18 roku życia (za wyjątkiem osób, które są ubezwłasnowolnione) każdy ma tzw. zdolność sądową.

★ Czy długo czeka się na rozstrzygnięcie przez Sąd sprawy wniesionej do Wydziału Cywilnego, Rodzinnego?

Przeciętnie termin oczekiwania na pierwszą rozprawę jest bardzo krótki. Mieszkańcy małych miast mają ten luksus, iż od wniesienia pisma procesowego do wyznaczenia pierwszej rozprawy mija od 4 do 6 tygodni. Warto zaznaczyć iż sprawy rodzinne są wyznaczane szybciej niż cywilne, a to dlatego że sprawy te w większości przypadków są zwolnione od kosztów sądowych. Jeśli więc nie brakuje pewnych, akurat wymaganych dokumentów, to sprawa może trafić szybko na posiedzenie lub rozprawę.

Natomiast w sprawach cywilnych zasadą jest uiszczenie wpisu sądowego, który nie jest mechaniczny, ponieważ sędzia w każdej sprawie musi określić wpis zgodnie z ustawą, w zależności od wartości przedmiotu sporu. Dopóki te czynności nie zostaną wykonane „sprawa musi leżeć

na półce”. Okres ten może się też wydłużyć jeśli np. ktoś wezwany o wpis sądowy, złoży - przy zachowaniu określonych warunków - wnioszek o zwolnienie od uiszczenia wpisu. Generalnie jednak do wyznaczenia pierwszej rozprawy mija zazwyczaj ok. 6 tygodni. Oczywiście wiele także zależy od ilości wpływających w danym okresie spraw do Wydziału Cywilnego.

★ Jak szybko dochodzi, przeciętnie, do wydania wyroku w sprawach karnych?

Wszystko zależy od kalibru sprawy, od tego ile czynów przypisano oskarżonemu, ilu jest oskarżonych. Coraz częściej zdarzają się sprawy gdzie jest dużo świadków, oskarżonych. Ma to istotny wpływ na czas trwania postępowania. Przeciętnie od momentu wniesienia aktu oskarżenia do wydania wyroku upływa 3 miesiące.

★ W czym tkwią przyczyny wydłużania się postępowania sądowego w sprawach cywilnych oraz rozpatrywania wniosków w sprawach wieczystoksięgowych?

Postępowanie sądowe oparte jest w polskim prawie cywilnym na procesie prowadzonym według kanonu prawa rzymskiego (w odróżnieniu od systemu anglosaskiego). Ideą takiego procesu jest przeciwstawność procesujących się stron, a rola sędziego polega na wydaniu orzeczenia w oparciu o przedstawione przez strony dowody. Postępowanie sądowe - cywilne toczy się tak długo aż strony nie wyczerpią wskazywanych przez siebie dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy lub uzasadniających prezentowane racje. Tak więc tzw. „wieloletnie procesy” to w zasadniczej części po prostu skutek przyjętej postawy przez uczestników postępowania sądowego.

Czym innym jest natomiast postępowanie w Wydziałach Ksiąg Wieczystych. Na wstępie wyjaśnić chyba należy jakiego rodzaju czynności dokonywane są w tych właśnie wydziałach. Otóż wypada wiedzieć, że księga wieczysta jest publicznym zbiorem dokumentów, który dotyczy konkretnej nieruchomości. Każda nieruchomość powinna mieć założoną księgę w celu ujawnienia aktualnego stanu prawnego. Ma to służyć rzetelności obrotu prawnego. Nasz Sąd Rejonowy ma dwa Wydziały Ksiąg Wieczystych: w Jarocinie oraz ośrodek zamiejscowy w Pleszewie. W Jarocinie zgromadzonych jest ok. 22 tys. ksiąg natomiast w Pleszewie jest ich 17 tys.

W świetle statystyki przeciętny czas potrzebny do załatwienia wniosku wieczystoksięgowego wynosi w Jarocinie 1,7 miesiąca. I moim zdaniem nie jest to długi okres ocze-

kiwania. Mówię oczywiście o nieskomplikowanych stanach prawnych. Są oczywiście i takie sytuacje, w których sędzia uzależnia dokonanie wpisu własności od dokonania nawet kilku dodatkowych działań prawnych.

Oprócz normalnego trybu postępowania koniecznością stało się też - z uwagi na obrót gospodarczy - uruchomienie, jak to nazywamy, „szybkiej ścieżki”. Dotyczy to zwłaszcza wpisów dotyczących obciążeń nieruchomości. Często bowiem banki uzależniają udzielenie kredytu od zabezpieczenia w formie hipoteki. Dla Wydziału Ksiąg Wieczystych „super szybko” to załatwienie sprawy w 2 lub 3 dni, o ile nie ma przeszkód prawnych.

★ Warunki, w których pracuje Sąd Rejonowy w Jarocinie ocenia Pani jako dobre czy złe?

Na ile innych sądów kaliskich, nasze warunki pracy - mam na myśli warunki lokalowe i wyposażenie - są dobre. Sąd jest bowiem właściwielem dwóch budynków: przy al. Niepodległości 1 przy ul. Wrocławskiej. Oczywiście idealnie byłoby funkcjonowanie sądu w jednej siedzibie. Jedynym utrudnieniem dla mieszkańców jest funkcjonowanie Kolegium d/s Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie. Jego biura mieszczą się w budynku przy al. Niepodległości 15, natomiast sala posiedzeń mieści się w Urzędzie Rejonowym przy ul. Kościuszki 15.

★ W minionym roku zmniejszyła się ilość spraw w których występują adwokaci?

Znacznie. Ja to wiąże z ubożeniem naszego społeczeństwa. Ludzie coraz rzadziej korzystają z usług adwokackich. Zwłaszcza ci, którzy już raz otarli się o sąd i przypuszczają, że sobie poradzą. Jakkolwiek myślę, że nie jest to dobra tendencja. Pewne kategorie spraw (do których zaliczam bezwzględnie sprawy cywilne i wieczystoksięgowe) okazują się często skomplikowane i nie sposób ochronić swoje interesy lub prawa bez fachowej porady.

★ Czy Sąd często zwalnia strony od kosztów sądowych?

Często. Jako Prezes Sądu, czyli także reprezentant interesów Skarbu Państwa, mogłabym powiedzieć, że zbyt często. Ale przecież przepisy przewidują możliwość zwalniania od kosztów sądowych osób, dla których koszty sądowe stanowiłyby uszczerbek dla ich podstawowej egzystencji. Dlatego jako sędzia z tego prawa także korzystam. Jest przy tym możliwość zwolnienia od całości kosztów sądowych (tj. wpisu, kosztów opinii biegłych oraz innych wydatków) oraz zwolnienia częściowego od kosztów sądowych (np. wpisu od rewizji).

Innym zagadnieniem jest umarzanie lub rozkładanie na raty zasądzonych orzeczeniem końcowym należności sądowych. Chodzi tu o koszty sądowe i grzywny. Prezes Sądu Rejonowego ma możliwość umorzenia ich lub rozłożenia na raty, o ile nie przekraczają one 2,5 mln złotych.

Rozmawiała Wioletta Piasecka

Przegląd danych statystycznych dotyczących spraw rozpatrywanych przez Sąd Rejonowy dostarcza pośrednio wielu interesujących informacji o ludziach mieszkających na terenie działania tej jednostki wymiaru sprawiedliwości.

W roku 1993 sędziów orzekających w wydziałach: cywilnym, karnym, rodzinnym i pracy rozstrzygającego łącznie prawie 2400 spraw różnego rodzaju. Dla porównania wypada wskazać, że w roku 1992 rozstrzygniętych zostało około 2700 spraw. Jednak w odniesieniu do minionego roku należy jeszcze uwzględnić fakt, że w dwóch wydziałach ksiąg wieczystych (w Jarocinie i Pleszewie) rozpatrzonych zostało niemal 4000 wniosków w sprawach wieczysto-księgowych.

W roku 1993 do Wydziału Karnego wpłynęło 565 nowych spraw - czyli o 77 więcej niż w poprzednim roku. Zauważalny jest także wzrost wnoszonych spraw cywilnych. Było ich we wszystkich kategoriach łącznie 1020 (poprzednio - 925).

Nieznacznie zmniejszyła się liczba spraw które wpłynęły do Wydziału Rodzinnego i Nietleń. W roku 1993 wniesiono lub podjęto z urzędu postępowanie w 863 sprawach (w roku 1992 wykazano wpływ 926 spraw).

Spadek wnoszonych spraw zanotowano w Sądzie Pracy. W roku 1993 wpłynęło łącznie do tego wydziału 178 spraw, podczas gdy rok wcześniej było ich 256.

Kolegium ds. Wykroczeń, działające przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie rozpatrzyło w minionym roku 1268 spraw (rok wcześniej było ich o 10 mniej).

(red.)

UWAGA  **NOWOŻEŃCY!**
Zakład Fotograficzny
Foto - Sip

informuje, że w przypadku zamówienia zdjęć ślubnych w naszym zakładzie wykonujemy bezpłatnie zdjęcia w Urzędzie Stanu Cywilnego w Jarocinie

Ogumienie

▲ ciężarowe,
▲ dostawcze
▲ rolnicze, osobowe

WYKONANIE PRAC WYKONANIE PRAC

Jarocin, ul. Św. Ducha 126a
tel. 38-34
Koźmin, ul. Marciniaka 6

(4/94)

Firma zagraniczna

OFERUJE

 **CIEKAWĄ PRACĘ**
 **WYSOKIE DOCHODY**

**Jeśli posiadasz samochód
przyjdź na zebranie informacyjne
w dniu 1.II.1994 r., które odbędzie się
w sali nad kawiarnią „Klubowa”
przy ul. T. Kościuszki w Jarocinie**

Rozmowa z psychologiem klinicznym z Poradni Zdrowia Psychicznego w Jarocinie - Markiem Krzyżostaniakiem

Nie ma leniwych dzieci!

W natłoku pracy i pośpiechu rodzice nie zastanawiają się nad problemami swoich dzieci, bardzo często je bagatelizują mówiąc "jakie ty możesz mieć problemy". A kiedy zaczyna się pierwsze trudności wychowawcze z dzieckiem, kiedy nauczyciel w szkole sygnalizuje, że syn lub córka ucą się coraz gorzej, rodzice najczęściej sięgają po pasek, aby wytłumaczyć dziecku jak należy postępować.

Z czego wynikają nerwice u dzieci?

Są dwa podstawowe źródła nerwicy: dom i szkoła. Jeśli chodzi o dom, to ważną rolę odgrywają wzajemne stosunki w rodzinie oraz osobowość rodziców. Neurotyczni rodzice wychowują neurotyczne dzieci. Rodzic neurotyczny to taki, który traktuje dzieci zależnie nie od sytuacji, ale swego zmiennego neurotycznie nastroju. Raz przysłta dziecko, innym razem odtrąca je, bez żadnego powodu. Dziecko czuje się jak na huśtawce, ulega zupełnej dezorientacji. Nie wie kiedy i za co jest kochane, a za co traktowane źle. Innymi źródłami mogą być kłótnie rodziców, rozwody, alkoholizm, a także nadmierne oczekiwania stawiane dzieciom. Często przejściowe zaburzenia nerwiczne powstają gdy pojawia się w rodzinie nowe dziecko. Uwaga rodziców skoncentrowana jest wtedy na nowonarodzonym, zaś dziecko starsze czuje się odrzucone, czego rodzice zupełnie nie zauważają. W pewnej rodzinie, gdy urodziło się drugie dziecko, któremu poświęcano bardzo dużo czasu, starszy braciśzek zaczął nagle moczyć się. Chciał nieświadomie zwrócić na siebie uwagę.

W jaki sposób szkoła przyczynia się do powstawania nerwicy?

Niepokojącym zjawiskiem jest duża ilość nerwicy u dzieci w klasach I-IV. Każde dziecko w tym wieku chce być pilnym, dobrym uczniem, bo chce się podobać rodzicom i zaskarbić sobie tym uznanie. Nieradząco spotykam się z tym, że dziecko ma ogromne kłopoty z opanowaniem czytania, pisania, rysowania. Często nie potrafi rozplanować tekstu, rysunku, czy bezbłędnie przeczytać krótkiego tekstu, jego zeszyty są wyjątkowo niestaranne. Gubi oraz myli literki np. b z p, d z g i wszystkie z brzuszkami, pisze odwrotnie. Uczeń taki traktowany jest jako mniej zdolny, ale często po badaniu psychologicznym okazuje się, że jego inteligencja jest bardzo wysoka. Wspomniane zaś problemy szkolne wynikają z zaburzeń rozwoju tzw. analizatorów percepcyjnych: wzroku, słuchu, bądź obu równocześnie. Przy czym nie są to wady tych narządów, a jedynie problemy z analizą i syntezą tego co dziecko widzi i słyszy. Przy pomocy odpowiednich ćwiczeń można spowodować, że dziecko znacznie prawidłowo czytać i pisać. Nauczyciele i rodzice zaś nisko oceniają

takie dzieci, obniżając ich poczucie własnej wartości i motywację do nauki, co powoduje pierwsze objawy nerwicowe. Dziecko bowiem nie rozumie dlaczego mimo dużego wkładu pracy nie potrafi dobrze pisać i czytać. Nieusunięcie w porę tych zaburzeń powoduje poważne problemy w starszych klasach, zwłaszcza z geometrią, geografią i ortografią.

A dzieci starsze?

U młodzieży w wieku 14-18 lat mogą pojawić się zaburzenia nerwicowe na tle lęków egzystencjalnych. Jest to związane z uporczywym poszukiwaniem sensu życia, trwałych wartości, poczuciem zagrożenia i nieości, niemożnością zaakceptowania zastanej rzeczywistości. Pogłębiają się nerwice, których objawy, pojawiły się już wcześniej. Dziecko mniej zdolne, bardzo nisko oceniane, straci zupełnie motywację do nauki, co doprowadzi do demonstracyjnego lenistwa.

Jak w takim razie rozpoznać prawdziwe lenistwo?

Nie ma dzieci leniwych, nie ma lenistwa. To, że dziecko nie uczy się lub nie wykonuje poleceń rodziców wynika z tego, że dziecko nie jest odpowiednio motywowane, zachęcane do wysiłku. Winę za to zawsze ponoszą dorośli, w tym również często nauczyciele, nazywając je biędnie leniwymi.

Jak z punktu widzenia psychologa nauczyciele powinni oceniać dzieci mniej zdolne?

Tak, aby nie wytworzyć u nich poczucia mniejszej wartości i przydatności. Uważam, że nie jest ważny ostateczny efekt pracy ucznia, ale nakład jego pracy i zapal, którego nie wolno wygaszać. System oceniania musi być zawsze dostosowywany do możliwości dziecka. Oceny powinny zachęcać do dalszej pracy. Dobry pedagog zawsze sobie z tym poradzi.

Z jakimi objawami nerwicy spotyka się pan najczęściej?

U dzieci spotykam się z różnego rodzaju dolegliwościami fizycznymi. Są to bóle brzucha, głowy, wymioty, moczenie nocne, zaburzenie snu, koncentracji uwagi, obgryzanie paznokci, tiki nerwowe, czyli mimowolne skurcze mięśni np. mrużenie oczu, różne grymasy twarzy. Zdarzyło się, że chłopiec będący jedynakiem był w centrum zainteresowania matki, ojca, dziadków. Trafiając do przedszkola stał się jednym z wielu dzieci, co obniżyło jego poczucie bezpieczeństwa i znaczenia. Uporczywe wymioty przed pój-

ciem do przedszkola były reakcją obronną organizmu i chęcią zainteresowania swoją osobą. Chłopiec był poddawany licznym badaniom lekarskim, które nie wykazywały żadnych stanów chorobotwórczych ciała. Oznaczało to, że dziecko jest zdrowe, ono jednak ciągle wymiotowało i miało bóle brzucha. Po badaniu psychologicznym okazało się, że odbywa się to jedynie na tle emocjonalnym. U dzieci starszych i młodzieży nerwice przejawiają się w objawach cielesnych, o których mówiłem wcześniej, a także pojawiają się nowe np. bóle serca, omdlenia oraz niektóre czynności przymusowe np. uporczywe omijanie, liczenie przedmiotów (płytek chodnikowych, sztachet w płocie), obawa przed przejściem na drugą stronę ulicy. Objawy nerwicy u dzieci należy upatrywać także w przedłużającym się obniżonym nastroju, izolowaniu się, odczuwaniu nieuczelnego niczym lęku, małomówności, tępych wpatrywaniu się w jeden punkt, niechęci do wysiłku, poczuciu ciągłego zmęczenia. Dzieci takie są nad wyraz spokojne, zamknięte w sobie jakby wtopione w ścianę, często podziwiane za grzeczność i ukladność.

Czy to oznacza, że nadmierna aktywność, nadpobudliwość, krnąbrność dzieci nie są oznakami nerwicy?

Do dzisiaj pokutuje przekonanie, że skoro dziecko jest nadpobudliwe, przekorne, zawadiackie, gadatliwe czy niegrzeczne to jest nerwiczne, a tak nie jest. Ono może być nerwowe. Właśnie dlatego, że potrafi odreagować np. wyrzucić swoje problemy, wyszaleć się, ma duże szanse, że nie popadnie w nerwice. Często jednak zdarzają się przypadki, że do poradni przychodzą rodzice, myląc dzieci znerwicowane z nerwowymi, które nie wymagają specjalistycznej pomocy, a raczej umiejętności postępowania z nimi.

Jak postępować z dziećmi nerwowymi?

Dziecko nerwowe łatwo ulega emocjom i wpływowi świata zewnętrznego, dlatego łatwo się dekoncentruje. Jest jedna podstawowa zasada: dziecko nadpobudliwe nie może być tłumione, tzn. nie można go ciągle karcić, upominać i mówić "siedź grzecznie". Dziecka takiego nie można zmuszać, aby uczyło się pilnie przez godzinę podczas gdy ono chciało by sobie pobiegać. Mimo, że będzie siedziało nad książką, efekty będą żadne, bo nie będzie skupione nad tym, czego się uczy. Lepszą metodą jest takie dozowanie czasu, by nauka była umiejętnie wkomponowana między zabawę dziecka. Podobna byłaby moja wskazówka dla nauczycieli. Dziecka kręcącego się, wciągającego nie można ciągle upominać, bo nadmiar tłumionej energii może pojawić się w szkodliwych objawach nerwicowych.

W jaki sposób dzieci i młodzież radzą sobie z objawami nerwicy?

Młodsze dzieci nie potrafią radzić sobie w żaden sposób, natomiast reaguje ich organizm, co objawia się przede wszystkim w dolegliwościach fizycznych. Natomiast młodzież próbuje zmniejszać odczuwany lęk. A ponieważ wynika on bardzo często z problemów szkolnych, więc unikają szkoły. Dziewczeta częściej sięgają po środki uspokajające, chłopcy zaś, po odurzające (alkohol, narkotyki).

Jak zazwyczaj obchodzą się rodzice ze swoimi znerwicowanymi dziećmi dopóki nie dotrą do pana?

Ani razu nie spotkałem się z sytuacją, gdzie rodzice traktowali by swoje dziecko odpowiednio do jego dolegliwości. Skrajnym przypadkiem jest matka, która stosowała nawet kary cielesne wobec córki, a jej objawy wręcz wymyślała. Dopiero kiedy dzieci kierowane są do poradni rodzice wyrażają swoje zaskroszenie. Wcześniej natomiast nie przejawiają zrozumienia dla syna, czy córki. Wynika to często z nieufności, z jaką rodzice traktują słowa dziecka oraz brak czasu, który należałoby poświęcić dziecku dla zgłębienia jego problemów i udzielenia mu pomocy, kiedy pojawiają się pierwsze objawy nerwicy.

Czy dzieci chętnie mówią panu o swoich problemach?

Generalnie, dzieci znerwicowane niechętnie wypowiadają się zwłaszcza w obecności rodziców. Chłopak, który zresztą uczy się bardzo dobrze przychodzi do mnie i jest bardzo zamknięty. Mówi w dwóch zdaniach o swoich problemach, po czym oczekuje, że będę je przez godzinę komentował. Bywają jednak sytuacje odwrotne. Dziewczyna, która także uczy się bardzo dobrze, jest bardzo otwarta, przyprowadzała nawet swego ojca. Jej objawy polegały na tym, że wracając do domu musi omijać stojące nieopodal drzewo. Sama nie wie dlaczego musi to robić.

A pan potrafi to wyjaśnić?

Dziewczyna w ten sposób zmniejsza swoje poczucie lęku. Nie oznacza to, że boi się tego drzewa. Lęk w nerwicy jest uogólniony, nie dotyczy konkretnego przedmiotu, dlatego rytuał omijania drzewa jest w jej przypadku wyuczonym sposobem chwilowego likwidowania lęku.

Jakie formy postępowania uwzględni pan w postępowaniu terapeutycznym?

Przed wszystkim informuję rodziców i szkołę o metodach postępowania np. zalecam udział dziecka w zespole korekcyjnym, proponuję zmianę systemu oceniania, względnie okresowego obniżenia poziomu wymagań szkolnych itp. W samym gabinecie zaś stosuję m. in. autostegię, stosuję trening autogeny, który ma wykształcić w dziecku umiejętność radzenia sobie z własnymi emocjami.

Rozmawiała Anna Sokowicz

W jednym z najbliższych numerów o nerwicach u dorosłych.

Witaminy

Witaminy - to organiczne związki chemiczne regulujące przebieg procesów przemiany materii, dostarczane organizmowi w pokarmach roślinnych i zwierzęcych lub też w postaci gotowych leków.

Niedobór witamin (awitaminozja), spowodowany niewłaściwym odżywianiem się lub upośledzonym wchłanianiem (choroby przewodu pokarmowego) oraz powstający w okresach wzmożonego zapotrzebowania (ciąża, ciężka praca), jak również wskutek leczenia antybiotykami, może powodować zaburzenia czynności ustroju i doprowadzić do poważnych schorzeń.

Witaminy z grupy B, C i PP są rozpuszczalne w wodzie i przyswajalne przez organizm jedynie w ilościach potrzebnych, a ich nadmiar jest wydalany z moczem. Witaminy A, D, E i K są rozpuszczalne w tłuszczach i przedawkowanie ich może spowodować poważne zatrucia.

Należy pamiętać, że witaminy są nietrwałe i większość z nich ulega zniszczeniu pod wpływem światła, powietrza, tlenu, podwyższonej temperatury oraz jest wypłukiwana podczas mycia i gotowania produktów.

Przy omawianiu poszczególnych witamin podaję najistotniejsze pokarmy w kolejności szeregowanej według procentowej zawartości określonych witamin w surowym produkcie. Nazwa "witamina" pochodzi od słów vita - życie, amina - grupa związków organicznych.

Witamina A - występuje głównie w: tranie, wątrobie wołowej i cielęcej, marchwi, kapuście włoskiej, szpinaku oraz morelach, sliwkach, żółtku, mleku, maśle i zielonych częściach roślin. Jest wybitnie nietrwała, ginie pod wpływem światła, powietrza i temperatury. Witamina ta zalecana jest przy chorobach: wzroku, skóry, anemii, nadczynności tarczycy, zakażeniach oraz zahamowaniach wzrostu u dzieci.

Witamina B1 - występuje głównie w: wątrobie wołowej, drożdżach, żółtku oraz w roślinach strączkowych, kawie, płatkach owsianych, kaszy, otrębach, chlebie razowym, podrobach i rybach.

Jest rozpuszczalna w wodzie, niszczy ją temperatura. Zalecana jest przy zapaleniu nerwów obwodowych i nerwobólach, zaburzeniach krążenia oraz przy braku łaknienia i w okresach rekonwalescencji.

Witamina B2 - występuje głównie w: drożdżach, wątrobie cielęcej, wieprzowej i wołowej, jajach, a także w salacie zielonej, kapuście włoskiej, serwatce i serach, kakao, grzybach, cielęcinie i wieprzowinie oraz w śledziach. Jest rozpuszczalna w wodzie, niszczy ją światło. Wskazaniami do zwiększonego przyjmowania tej witaminy są: zapalenia błony śluzowej jamy ustnej, pęknięcia warg i kącików ust (zajady), zapalenie śluzówki i rogówki, światłowstręt i łatwość ławienia, łojotok, wypadanie włosów, a także - zahamowanie rozwoju umysłowego u dzieci.

Witamina B6 - występuje w zielonych częściach roślin, jest rozpuszczalna w wodzie, a niszczy ją temperatura i światło.

Brak tej witaminy w organizmie może powodować stany zapalne skóry, twarzy i kończyn, zapalenie śluzówek, osłabienie mięśni, niedokrwiłość, zaburzenia nerwowe i trawienne oraz uporczywe wymioty kobiet ciężarnych.

Witamina B12 - występuje w zielonych częściach roślin,

a także w wątrobie, krwistym mięsie oraz grzybach i drożdżach. Jest rozpuszczalna w wodzie, niszczy ją temperatura i światło. Witamina B12 jest niezbędnym czynnikiem wytwarzania się krwinek czerwonych, a niedobór jej w organizmie powoduje powstawanie anemii.

Witamina PP - występuje głównie w drożdżach, wątrobie, nerkach, wołowinie, boczku i wyrobach mięsnych oraz w dorszu. Jest rozpuszczalna w wodzie i odporna na temperaturę. Brak tej witaminy powoduje stany zapalne nieosłoniętych części skóry, zapalenia śluzówki przewodu pokarmowego, może doprowadzić do zaburzeń psychicznych i nerwowych.

Witamina E - występuje w ziarnach i kielkach pszenicy, w salacie zielonej, mleku, tranie i oleju lnianym oraz w wątrobie wołowej. Jest nietrwała i pod działaniem tlenu ulega zniszczeniu w krótkim czasie. Wpływa na prawidłowe funkcjonowanie gruczołów płciowych. Znajduje zastosowanie przy leczeniu bezpłodności i poronieniach. Wzmacnia wydzielanie mleka w okresie karmienia, jest stosowana przy osłabieniu wzroku.

Witamina K - występuje w oleju sojowym, szpinaku, kapuście, ziemniakach i innych jarzynach liściastych, w pomidorach i orzechach. Niedobór w organizmie występuje najczęściej skutek utrudnionego wchłaniania jej przy schorzeniach przewodu pokarmowego. Brak witaminy K zmniejsza krzepliwość krwi i wywołuje skąpe krwiotwórcze.

Witamina C - występuje głównie w owocach dzikiej róży, czarnych porzeczkach, czosnku, cebuli, kapuście włoskiej, kalafiorach, poziomkach i truskawkach, w cytrynach oraz w zielonych częściach roślin. Witamina jest nietrwała, rozpuszczalna w wodzie a tym samym łatwo wypłukiwana z produktów, niszczy ją tlen, światło, ciepło, wysoka temperatura oraz stykanie się z metalowymi ściankami naczyń. Niedobór w organizmie powoduje stany zapalne śluzówki jamy ustnej, zwłaszcza dziąseł, krucheści naczyń krwionośnych, objawy zmęczenia i brak łaknienia. Witamina ta znacznie zapobiega infekcjom i procesom gnilnym, uodparnia organizm na choroby zakaźne i przeziębienia, oraz ma duży wpływ na łagodzenie stanów zapalnych i na gojenie ran.

Witamina D - poza tranem, śledziem, żółtkiem, masłem i drożdżami w innych produktach spożywczych występuje w minimalnych ilościach. Witamina D wytwarzana jest w ustroju ludzkim w skórę pod wpływem działania promieni słonecznych na prowitaminy (przyjmowane z pokarmami). Stąd też każda kuracja zmierzająca do zwiększenia ilości witaminy D w ustroju związana jest z koniecznością naturalnego lub sztucznego naświetlania ciała. Witamina ta wpływa przede wszystkim na odkładanie się soli, wapnia i fosforu w kościach i zębach, a niedobór jej przyczynia się do zaburzeń w budowie kości i powoduje ich zmiękczanie, a u dzieci krzywiznę oraz próchnicę zębów.

„Pragnę by mnie ludzie zrozumieli”

Marian Szymczak jest prezesem Rejonowego Zrzeszenia Pszczelarzy w Jarocinie. Jednocześnie jest jednym z inicjatorów powstania centrum leczenia metodami apterapii (kuracji produktami pszczelimi).

Ilu członków liczy Rejonowe Zrzeszenie Pszczelarzy w Jarocinie?

Trudna sytuacja ekonomiczna w kraju spowodowała, że spośród dwustu członków zajmujących się pozyskiwaniem produktów pszczelich pozostało siedemdziesięciu. Niestety nie wiadomo na jak długo. Coraz częściej pszczelarstwo towarowe zmienia się w kosztowne hobby, a wyprodukowany miod zostaje spożyty w rodzinie. Powodów, dla których na rynek trafia tak niewielka ilość produktów pszczelich jest wiele. Najistotniejszy jednak to nieopłacalność. Zysk ze sprzedanego towaru, zaledwie pokrywa wydatki. Tak więc wielu likwiduje swoje pasieki.

Czy istnieje jakaś szansa na ponowne odrodzenie "rodzin pszczelich"?

Zapłonęła taka isierka nadziei. Na spotkaniu apterapeutów w Jarocinie 16 grudnia 1992 roku zaproponowałem utworzenie ośrodka, w którym leczono by dzieci wykorzystując medycynę naturalną. Propozycję moją przyjęto. Wzbudziła ona duże zainteresowanie wśród zgromadzonych członków i prezesa Polskiego Związku Pszczelarzy Henryka Ostacha. W ośrodku leczono by dzieci chore np. na odłowie.

A co ze starszym społeczeństwem, czy oni też będą mogli skorzysta z ośrodka?

Założenie jest takie, że będą tam leczone dzieci i młodzież. Do dyspozycji dorosłych pozostaje przyzakładowy ośrodek zdrowia w OTL - u. W nim będą, tak jak do tej pory, przyjmowali lekarze z Odessy.

Gdzie powstanie owe centrum apterapii i kto je będzie finansował?

Po długiej rozmowie ostatecznie zdecydowaliśmy się na miasto Żerków. W tych okolicach panuje najlepszy mikroklimat. Wspólnie z Henrykiem Szymczakiem kierownikiem Urzędu Rejonowego w Jarocinie odwiedziliśmy burmistrza Żerkowa, z którym wstępnie omówiliśmy możliwość przejęcia Młodzieżowego Centrum Szkolenia i Rekreacji. We wrześniu 1993 roku, na święcie pszczelarzy sprawę zagospodarowania ośrodka przedstawiłem prezesowi PZP - Henrykowi Ostachowi, który oświadczył, że nie ma możliwości przejęcia budynku. W czasie sesji w Żerkowie strony przedstawiły swoje propozycje. Nie ukrywam, że zastanawialiśmy się nad naszym miastem - Jarocinem. Lecz duże zanieczyszczenie powietrza, spowodowane obecnością zakładów przemysłowych, odwróciło nas od pierwotnych zamierzeń. Na dzień dzisiejszy kilka osób i instytucji zdeklarowało się dofinansować inwestycję. Są nimi: Henryk Ostach - prezes PZP, Wydział Ministerstwa Zdrowia, który

zrefundowałby koszty pobytu jednego dziecka w wysokości około 100.000 złotych na dzień dzisiejszy. Powstaniem ośrodka zainteresowani jest także doktor Akademii Medycznej w Katowicach. Liczymy również na dotację z Uni Wielkopolskiej i od rodziców zainteresowanych dzieci.

Kiedy zatem oficjalnie otwarcie?

Tego nie wiem. Cały ośrodek wyposażony został przez ZSMP. Chcąc zagospodarować go na inne cele, gmina zobowiązana jest zwrócić poniesione koszty. Niestety budżet Żerkowa nie posiada zapasów finansowych. Natomiast sprawę przejęcia przez gminę budynków Młodzieżowego Centrum Szkolenia i Rekreacji rozstrzyga sąd.

Czy wie pan jaką kwotę zażyczył sobie ZSMP by zrekompensować poniesione koszty?

Tak. Na sesji w Żerkowie, burmistrz poinformował nas, że jest to kwota 1,5 mld złotych. Myślę, że nie jest to aż tak wysoka suma, by nie móc jej zdobyć.

Kogo jeszcze chciałby pan przekonać do wsparcia inwestycji?

Zawsze gdy proszę kogoś o pomoc, nikt mi nie odmawia. I teraz pragnę by mnie ludzie zrozumieli i poparli. Jest to ogromna szansa, nie tylko dla nas pszczelarzy i dla miasta Żerkowa ale przede wszystkim dla tych, których kochamy najbardziej - naszych dzieci. Moim marzeniem jest, by sprawa w sądzie zakończyła się dla nas pomyślnie.

Rozmawiała E.P.

oprac. E.P.

 Herbapol Kleka s.a.

Herbapol Kleka s.a., 63-040 Nowe Miasto nad Wartą tel./fax: (0665) 536-11 telex: 0412207 przz pl

TINCTURA GINKGO BILOBAE

Nalewka z miłorzębu japońskiego



TINCTURA GINKGO BILOBAE

Nalewka z miłorzębu japońskiego

Preparat zalecany jest jako środek geriatryczny u pacjentów z zaawansowaną miażdżycą. Pomocniczo w zaburzeniach pracy mózgu spowodowanych zaburzeniami krążenia.

Zawarte w preparacie flawonoidy zapobiegają nadmiernej kruchości obwodowych naczyń krwionośnych, a tym samym przyczyniają się do ich uelastycznienia. Natomiast laktony dwuterpenowe przeciwdziałają agregacji płytek krwi. Wypadkową działania obu grup związków czynnych jest hamowanie zmian miażdżycowych w naczyniach krwionośnych oraz usprawnienie krążenia obwodowego, szczególnie mózgowego.

Łzy

Zadaniem łez jest stałe zwilżanie powierzchni gałki ocznej. Narząd łzowy oka składa się z części wydzielniczej czyli gruczołowej i części odprowadzającej czyli drogi łzowej. Główny gruczoł łzowy leży powyżej kąta bocznego powieki. Istnieją też drobne gruczoły łzowe dodatkowe. Droga odprowadzająca łzy rozpoczyna się w pobliżu kąta przysrodkowego szpary powiekowej. Na krawędzi każdej z powiek znajdują się małe otworki. Poprzez te otworki łzy dostają się do kanalików łzowych. Droga łzowa kończy się w dolnej części nosa.

Zdrowe oko w ciągu dnia produkuje średnio około 0,5 g łez. W czasie snu wydzielanie łez praktycznie ustaje. Pod wpływem wzruszeń, takich jak smutek lub radość wydzielanie łez może wielokrotnie wzrosnąć. Na tym polega płacz

gówki przylega warstwa mucynowa (śluzowa). Bez tego podłoża warstwa wodnista nie mogłaby utrzymać się na oku i nie byłaby w stanie zapewnić stałego nawilżania. Każde zaburzenie któreś z trzech warstw obniża stabilność filmu łzowego. Przy obniżonej stabilności ciągłość filmu łzowego przerywa się szybciej niż pomiędzy dwoma mrużnięciami, które w warunkach prawidłowych następują co 5 - 10 sekund.

"Choroba suchego oka" polegająca na złuszczeniu się nabłonka rogówki i spojówki gałkowej oraz

wtórny ich zakażeniu jest spowodowany niedostatecznym wydzielaniem łez, a także nieprawidłowym ich składem. Na ogół produkcja łez maleje wraz z wiekiem. Dotyczy to zwłaszcza kobiet, ponieważ przestrojenie hormonalne związane z klimakterium (przekwitanie) może spowodować zmniejszenie produkcji łez. "Suche oko" może być przyczyną dolegliwych dolegliwości takich jak uczucie pieczenia, ciała obcego lub suchości oczu, a nawet pogorszenia ostrości wzroku. Może zdarzyć się jednak tak, że w początkowym okresie rozwoju "choroby suchego oka" pojawia się łzawienie i częstsze mrużenie jako odruch na uczucie suchości spowodowane zaburzeniem filmu łzowego.

Nieprawidłowe nawilżanie oka występować może także w przebiegu ogólnych chorób, zwłaszcza w reumatoidalnym zapaleniu stawów (gościec przewlekły postępujący). Przy szczególnie ciężkiej postaci tej choroby zwanej zespołem Sjögrena występuje suchość oczu, suchość jamy ustnej, gardła i krtań oraz przewlekłe zapalenie stawów.

Zadaniem niezależnego od woli odruchowego mrużenia jest równomiernie rozprowadzanie i odnawianie filmu łzowego na rogówce. Nieprawidłowe ustawienie powieki, a zwłaszcza ich niedomykalność, będące skutkiem skaleczeń, oparzeń, porażenie nerwu twarzewego, a także występujące w podeszłym wieku odwrócenie lub podwinięcie powieki dolnej zakłócają prawidłowe nawilżanie oka.

W ostatnich latach wzrasta liczba pacjentów, u których stwierdza się "chorobę suchego oka". Jest to spowodowane zanieczyszczeniem środowiska, a także długotrwałym stosowaniem niektórych leków (preparatów psychotropowych, środków nasennych, środków nasercowych, tabletek antykoncepcyjnych). Szczególnie poważne następstwa mogą być spowodowane stosowaniem kropli, które występują w wolnej sprzedaży i są zalecane przez producentów przy zaleceniu lekarza. Ich długotrwałe stosowanie bywa przyczyną znacznego wysychania rogówki i trwałych jej zmian. Największe niebezpieczeństwo występuje wtedy, gdy powieki nie domykają się. Dla ochrony oka należy wtedy wykonać operację powieki. Widzenie jest zagrożone także wówczas, gdy z powodu nieprawidłowego składu filmu łzowego rogówka przez dłuższy czas nie jest właściwie odżywiana. Mogą wtedy wystąpić ciężkie zapalenia niszczące rogówkę. Nawet po ich wyleczeniu pozostaje trwale jej zmniejszenie.

Jeżeli istnieje podejrzenie "choroby suchego oka" okulista powinien dokonać oceny ilości wydzielanych łez oraz stabilności filmu łzowego. Ilość łez mierzy się przy pomocy małego paska bibuły filtracyjnej, który zakłada się do worka spojówkowego. Informacje o stabilności daje czas pomiędzy mrużnięciem a rozerwaniem filmu łzowego, który okulista mie-

czas jazdy samochodem uważamy, aby strumień powietrza włączony dmuchawy nie był skierowany prosto w oczy. Palenie tytoniu - czynne lub bierne - działa także szkodliwie na film łzowy. Brak lub nieprawidłowa korekcja wady wzroku, zwłaszcza dalekowzroczności i astygmatyzmu, może być również przyczyną uczucia suchości oczu. Z tego chociażby względu wskazana jest regularna kontrola ostrości wzroku. Pacjent stosujący przez dłuższy czas jakiegokolwiek lekarstwa powinien o tym poinformować okulistę. Na ogół nie należy stosować kropli do oczu bez zaleceń lekarza. Jeśli oczy nie produkują wystarczająco łez, okulista może zalecić odpowiedni środek zastępczy - sztuczne łzy. Ciężkie powikłania zapalne "choroby suchego oka" wymagają leczenia szpitalnego na oddziale okulistycznym.

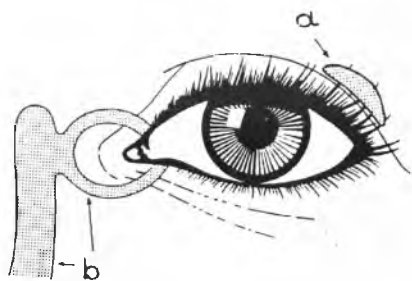
Wrodzona niedrożność przewodu nosowo-łzowego jest najczęstszą anomalią rozwojową dróg łzowych. Objawia się ona łzawieniem i obecnością śluzowo-ropnej wydzieliny zwykle w jednym, rzadziej w obu oczach noworodka. Leczenie polega na stosowaniu kropli z antybiotykiem i masażu w okolicy worka łzowego. W przypadku braku poprawy konieczny jest zabieg sondowania kanału nosowo-łzowego przez doświadczono-

go okuliste.

Nabyta niedrożność przewodu nosowo-łzowego występuje zwykle u osób w podeszłym wieku. Manifestuje się także łzawieniem i ropieniem oka. W przypadku zaostrenia rozwija się zapalenie worka łzowego (ropniak worka łzowego). Objawia się ono bolesnym uwypukleniem na bocznej ścianie nasady nosa, nieco poniżej kąta przysrodkowego oka oraz zaczerwienieniem skóry tej okolicy. Może towarzyszyć temu gorączka.

Zapalenie worka łzowego spowodowane niedrożnością dróg odpływu wymaga leczenia operacyjnego. Operacja polega na połączeniu worka łzowego z jamą nosa. Niekiedy konieczne jest usunięcie worka łzowego.

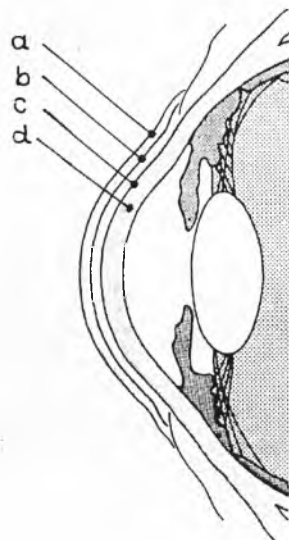
dr med. Andrzej Styszyński



Narząd łzowy oka: a - gruczoł łzowy, b - droga łzowa.

spowodowany emocjami. Podrażnienie oczu (wywołane wiatrem, silnym światłem, obecnością ciała obcego w oku, urazem, stanem zapalnym i oczywiście gazem łzawiącym) również zwiększa znacznie wydzielanie łez. Łzawienie może wystąpić także w czasie kaszlu, kichania, ziewania, wymiotów. Można więc powiedzieć, że istnieją różne rodzaje łez. Te, które są wywołane przez uczucia lub podrażnienie oka oraz inne, które są wydzielane w sposób ciągły w małych, dobrze dozowanych ilościach, tzn. 0,5 g dziennie. Pokrywają one oko warstwą, którą okulisci nazywają **filmem łzowym**. Film łzowy stale zwilża oko i jest rozprowadzany równomiernie po powierzchni gałki ocznej wraz z każdym mrużnięciem. Bez tego filmu łzowego rogówka nie jest w stanie zapewnić wyraźnego widzenia. Oprócz swej optycznej funkcji film łzowy spełnia dalsze ważne zadania. Chroni oko przed wyschnięciem i zaopatruje rogówkę w tlen. Ponadto film łzowy zabezpiecza oko przed zakażeniem, ponieważ zawiera substancje bakteriobójcze i ciągle spłukuje drobne zanieczyszczenia.

Leżący na rogówce film łzowy nie jest jednolity, lecz składa się z trzech różnych warstw. **Zewnętrzna warstwa lipidowa** zawiera tłuszcz, który nadaje gładkość powierzchni filmu łzowego i zapobiega wysychaniu. Zadaniem **środkowej warstwy wodnistej** jest oczyszczanie powierzchni rogówki i spojówki przez odprowadzanie ciał obcych i produktów przemiany materii oraz doprowadzanie tlenu. Bezpośrednio do ro-



Film łzowy na rogówce: a - warstwa lipidowa, b - warstwa wodnista, c - warstwa mucynowa, d - rogówka.

rzy obserwując odpowiednim mikroskopem rogówkę zabarwioną roztworem fluoresceiny.

Jak przeciwdziałać "chorobie suchego oka"? Przede wszystkim należy ustalić jej przyczynę. Często tkwi ona w niekorzystnym wpływie środowiska. Wielogodzinna praca w ogrzewanych pomieszczeniach wymaga utrzymania w nich odpowiedniej wilgotności powietrza. To samo dotyczy mieszkań. Nie zażywaj naszym oczom świeżego powietrza! Pod-

OKAZJA! MEBLE NA RATY

**Zakład Stolarski
Mieszków Rynek 26**

☎ 33

oferuje w cenie zbytu
bez marży handlowej

★ meblościanki
w cenie już od 4 980 000 zł

★ zestawy kuchenne
w cenie już od 3 780 000 zł

Możliwość transportu

(t 127 / R / 94)

Z dziejów Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie

Z bogatej tradycji szkolnictwa powszechnego na Ziemi Jarocińskiej dzieje „dwójki” warte są szerszego upowszechnienia. Okazją do tego są pracowite dni w szkole w związku z przygotowaniami do jej powrotu do dawnego imienia.

Korzystając z pięknych kronik szkolnych oraz informacji z „Gazety Jarocińskiej” z okresu międzywojennego historii szkoły można rozpocząć od pierwszego strajku dzieci na nauce religii, który miał miejsce 5 czerwca 1883 r. Dzieci odmówiły odpowiedzi w języku niemieckim. Druga, znacznie większa fala strajków szkolnych miała miejsce na początku XX w. Do najgłośniejszych wystąpień doszło we Wrześni i później w całej Wielkopolsce. W kronice szkolnej prowadzonej przez kierownika Schlabsa zapisano: „Dnia 14.VII (1906) powiedział

otrzymało żadne z dzieci katolickiej szkoły (z wyjątkiem wiernych ojczyźnie) podarków gwiazdkowych. Także przerwano dożywianie dzieci. ... Lipiec 1907 r. Strajk szkolny kończy się. Ojcom zainteresowanych dzieci nałożono kary. Najcięższymi są wnuki mego poprzednika nauczyciela głównego Jagscha. Jego zięć, kupiec Franciszek Basiński nie ustąpił. ...”

Walka o język polski została zakończona dopiero po klęsce Niemiec w I wojnie światowej. Rada Żołniersko-Robotnicza w Jarocinie w dniu 12.XI.1918 r. podjęła uchwałę o wprowadzeniu naucza-

cyjną na dwie odrębne 7-klasowe męską i żeńską; męska z 11 oddziałami i 616 dziećmi oraz żeńska z 12 oddz. i 659 uczennicami. Jednocześnie przydzielono etaty dla męskiej 12 a dla żeńskiej 13 nauczycieli. Kierownikiem szkoły żeńskiej został p. F. Rankowski a męskiej p. Nagler. Na wniosek inspektora szk. p. Fr. Steina uchwała dozor szk. nazwać szkołę chłopców „Szkołą Katolicką im. ks. Konarskiego” szkołę zaś dziewcząt „Królowej Jadwigi”. Od 1 września 1922 r. Dzień Patrona - Królowej Jadwigi uroczyscie obchodzone corocznie w połowie października.

Po śmierci kierownika szk. p. Rankowskiego funkcję p.o. kier. pełniła w r. szk. 1923/24 p. Maria Ilnicka. Od 1.VIII.1924 r. do 31.VIII.1929 r. kierownikiem szkoły był p. Ignacy Krawczyk, który odszedł do Poznania. Po nim przez kilka miesięcy szkołą kierowała p. Siekierska a od 1.XII.1929 r. Zofia Janowska. Pani Zofia Janowska jako doświadczony pedagog wspólnie z nauczycielkami tej szkoły wprowadziła bogaty program pracy wychowawczej. Nastąpił rozwój harcerstwa, zajęć pozalekcyjnych (głównie krajoznawstwo, zajęcia sportowe i artystyczne) i uroczystości klasowych. Bardzo aktywnie działał Komitet Rodzicielski np. w 1932 r. w składzie: Chylewska, Szulcowa, Majerowicz, Kempniński oraz Briskowa, Buchwaldowa, Drzewiecka, Borecki, Dołstani, Myśliński, Borkiewicz i inni.

Ciekawym wydarzeniem w życiu szkoły było spotkanie z jarocinikiem kpt. Antonim Januszem i por. Brenkiem. Oficerowie ci wpisali do kroniki: „Z okazji szczęśliwego powrotu do kraju z XXIV Zawodów Gordon-Bennetta i pobytu w Jarocinie. Załoga balonu LOPP St. Brenk A. Janusz Jarocin 21.X.1936 r.” Kpt. A. Janusz prze-

ślał pozdrowienia jarocińskim uczniom i pedagogom z wielkich zawodów i podróży.

Należy dodać, że od 1886 r. została zorganizowana przy szkole wieczorowa szkoła uzupełniająca a od września 1928 r. Publiczna Szkoła Doksztalcąca nr 2 Żeńska. Pierwszym kierownikiem był Ignacy Krawczyk, a po nim Zofia Janowska. Głównymi kierunkami pracy szkoły było organizowanie kursów handlowych i rzemieślniczych. Dorobek swój zaprezentowały uczennice na wystawie „Młodego Rzemiosła Jarocińskiego” w dniach 1-3.V.1938 r. w sali Hotelu Centralnego.

Działalność szkoły przerwała działania wojenne we wrześniu 1939 r. W gmachu szkoły zorganizowano niemiecki szpital wojskowy. Po wyzwoleniu Jarocina 24.I.1945 r. przez kilkanaście dni stacjonowały wojska radzieckie (do 7.II.1945 r.) naukę w szkole rozpoczęto w połowie lutego 1945 r. W kwietniu tego roku kierownictwo objęła Zofia Janowska. W październiku 1945 r. obchodzono uroczyscie Dzień Patrona - Królowej Jadwigi. Staniem kierownictwa i komitetu rodzicielskiego oraz JW w Jarocinie przydzielono jeden poniemiecki barak z ul. Poznańskiej (za dzisiejszym CPN), którego przeznaczono na salę gimnastyczną. Poświęcenie i otwarcie sali nastąpiło 19.V.1946 r.

W latach pięćdziesiątych szkoła realizowała program TPD. W latach 1972 - 1990 nosiła imię PPR. Uczniowie szkoły brali udział we wszystkich uroczysciach organizowanych w Jarocinie. Dyrektorami szkoły po 1945 r. byli: pp. Zofia Janowska, Bogdan Szczodrowski, Stanisław Wachowiak, Antoni Lisecki, a obecnie Zigmunt Udzik.

Jan Jajor



Kpt. A. Janusz z rodzicami i por. Brenkiem w szkole. Obok kapitana kier. szk. Z. Janowska. (21.X.1936 r.)

uczeń Pujanek (Józef) z kl. IV b. piszącemu, że jego rodzice zabronili mu odpowiadać religię w języku niemieckim. Jego matka przyszła w południe do mnie i rzuciła mi na stół niemiecką książkę do religii. ... „Fanatyzm”. Któreś z fanatycznych dzieci poprzecinało scyzorykiem kosztowny olejny portret księcia Bismarcka. ... Także i obraz Fryderyka III zupełnie zniszczono. ... Listopad 1906 ... Dzieci członków Rady Szkolnej: stolarza Nowakowskiego i rolnika Jeżyckiego biorą udział w strajku szkolnym. Ci członkowie Rady Szkolnej są wskutek tego z urzędu zwolnieni. Trzeci członek Rady Szkolnej szewc Szwabczyński złożył urząd dobrowolnie, a także reprezentant Rady Szkolnej blacharz Śniadecki. ... Grudzień 1906 r. Dotychczas działwa szkoły katolickiej uczęszczała na nabożeństwo w Popielec, Dzień Zaduszny, święto Sedanu, urodziny cesarza. Grono nauczycielskie uchwaliło, aby ze względu na strajk szkolny dzieci w wyżej wymienione dni na mszę nie chodziły. Następstwem było, że tylko mała garstka dzieci do kościoła przeszliżnęła się. Ze względu na strajk szkolny nie

nia przedmiotów w języku polskim. Usunięto Schlabsa, który przez 31 lat pracy pedagogicznej zwalczał polskość a w kronice napisał: „Gdybym miał choć jedną polską kropelkę krwi w żyłach, dałbym ją sobie wyciąć!” Po objęciu władzy w Jarocinie przez Radę Żołnierską i Robotniczą od 10.XI.1918 r. kierownictwo szkoły objął nauczyciel Felicjan Rankowski a inspektorami szkolnymi zostali polscy nauczyciele Urbański i Molski. Początki szkolnictwa polskiego były bardzo trudne. Przede wszystkim brak polskich podręczników i nauczycieli. Przybyli nauczyciele z Nowego Sącza, Krosna, Rzeszowa i innych stron Polski. Od samego początku nauczania wg programu polskiego wprowadzono obchody rocznic narodowych (powstanie listopadowe, styczniowe, rocznice urodzin i śmierci wielkich Polaków) i świąt państwowych (3 Maja, 11 Listopada) oraz popierano wielkie akcje społeczne o zasięgu krajowym np. zbiórkę na odbudowę Wawelu, na plebiscyt górnolaski itd.

W 1922 r. Kuratorium Okr. Szk. Pozn. rozdzieliło szkołę koeduka-



Zakończenie r. szk. czerwiec 1947 r. kl.VIIb od lewej siedzą nauczycielki: pp. Stawarska, Strancowa, Nowakówna, Śnięcińska, Hadrianówna, Niestrawska, Czaplińska, Gabrysakówna, Pijanowska.

„Kaka” wygrał turniej

W dniach 15-23 stycznia w sali Szkoły Podstawowej nr 1 w Jarocinie odbywał się II Otwarty Turniej Noworoczny w piłkę siatkową. Wzięło w nim udział trzynaście drużyn z Jarocina, Nowego Miasta, Wojciechowa i Żerkowa.

- JAFO 2:0, awans - Jedyńka i Włosy z nosa.
Grupa C Zagłoba - Sparta Wojciechowo 3:1, ZNP - Straż Pożarna 3:0, ZNP - Zagłoba 1:3, awans - Zagłoba i ZNP.
Grupa D Żerków - Gold Stars 2:0,



Zwycięzcą II Otwartego Turnieju Noworocznego w siatkówkę drużyna „Zagłoba”: stoją od lewej W. Antkowiak, M. Przybylski, T. Mikstaki, W. Andrzejewski, W. Staśkiewicz; siedzą od lewej M. Kaczmarek (Kaka), M. Baraniak, K. Michałak (fot. J. Stachowiak)

Zespoły podzielono na cztery grupy po trzy zespoły w każdej (wyjątek - grupa C). Oto wyniki spotkań eliminacyjnych:

Grupa A Nowe Miasto - Jednostka Wojskowa 2:1, Jednostka Wojskowa - Jabolki 2:0, Jabolki - Nowe Miasto 0:2, awans do dalszych gier - Nowe Miasto i Jednostka Wojskowa.
Grupa B Jedyńka - JAFO 2:0, Jedyńka - Włosy z nosa 2:0, Włosy z nosa

Żerków - Dinozaury 2:0, Dinozaury - Gold Stars 0:2, awans - Żerków i Gold Stars.

Począwszy od ćwierćfinałów wszystkie mecze były bardzo zacięte, a wiele z nich kończyło się dopiero w piątym secie. Ćwierćfinały: Jedyńka - Jednostka Wojskowa 3:2, Nowe Miasto - Włosy z nosa 3:0, Żerków - ZNP 2:3, Zagłoba - Gold Stars 3:2.

Półfinały: Nowe Miasto - Zagłoba 2:3, Jedyńka - ZNP 3:2.

W meczu o trzecie miejsce drużyna Nowego Miasta pokonała zespół

pojawiał się w najważniejszych momentach spotkań, często krytycznych dla Zagłoby i swoją znakomitą grą powodował, że jego zespół zwy-



Drugi w turnieju zespół „Jedyńki”: od lewej D. Chałupka, J. Gaudecki, Z. Ciemniejewski, R. Pawlaczyk, T. Paczkowski, K. Ludwiczak, M. Pawelczak. (fot. J. Stachowiak)

Związku Nauczycielstwa Polskiego 3:1.

W finale spotkali się siatkarze Zagłoby i Jedyńki. Zwyciężył faworyt, czyli ekipa Zagłoby 3:1.

Bardzo ważną postacią wśród zwycięzców był Marek Kaczmarek, pseudonim „Kaka”. Zawodnik ten

ciężał. Tak było w ćwierćfinale i półfinale.

Organizator, czyli Zarząd Miejsko - Gminny SZS w Jarocinie dziękując dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 1 w Jarocinie za nieodpłatne udostępnienie sali gimnastycznej na rozgrywki oraz wszystkim sponsorom. (pwwz)

„Tajfun” unicestwił „Victorię”

W meczu ligi okręgowej mężczyzn w tenisie stołowym, rozegranym 23 stycznia, Victoria zmierzyła się z Tajfunem Ostrów Wlkp., ulegając 7:11. Był to zacięty mecz, a o zwycięstwie gości zadecydowały ostatnie pojedynki. Po pierwszych grach goście prowadzili 3:1, lecz dobra gra w deblu pozwoliła Victorii doprowadzić do remisu 6:6. W tym momencie jarociniacy mieli szansę przechrzcić szalę zwycięstwa w meczu na swoją korzyść. Jednak zbyt nerwowa gra, szczególnie w atakach przyczyniła się do porażki w tym meczu. Punkty dla Victorii zdobyli: T. Nagły 2, M. Tyrakowski 2, Ł. Tobolski 1 oraz deblu M. Tyrakowski / M. Wiśniewski i T. Nagły / Ł. Tobolski po jednym.

Trener Marek Tobolski powiedział, że mecz ten można było wygrać. „Doświadczenie i opanowanie w czasie 3 godzin ligowego pojedynku ma decydujące znaczenie. Moim podopiecznym brakuje również kondycji i nad tym musimy popracować. Wiele błędów kładę również na karb słabej odporności psychicznej moich młodych zawodników. Tu też jest wiele do zrobienia”. (pwmmt)

Dziewczęcy szczypiorniak

W sobotę 22 stycznia w sali Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie odbył się towarzyski turniej dziewcząt w piłkę ręczną. Wzięły w nim udział zespoły Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie, Zespołu Szkół Zawodowych w Jarocinie i Szkoły Podstawowej w Jaraczewie. Zwycięstwo w zawodach odniósł zespół ZSZ nr 1, który pokonał Szkołę Podstawową z Jaraczewa 8:5 i LO 14:3. Drugie miejsce zajęła drużyna LO, która zwyciężyła SP Jaraczewo 12:8. Najlepszym strzelcem turnieju została Anna Paszczyk z ZSZ nr 1, która rzuciła aż 16 goli. Najlepszą zawodniczką zawodów wybrano Aurelię Pelkę z LO, zaś najlepszą bramkarką Magdę Rutkę z Jaraczewa. (pwwp)

Dobre pehnięcie

W poprzedni piątek odbyły się w Kaliszu mistrzostwa zrzesańska LZS województwa kaliskiego w lekkiej atletyce. W biegu na 300 m juniorek wygrała Beata Cegielska (ZSZ nr 1 Jarocin) potwierdzając swoją wysoką formę. Bieg na 1000 m wygrała tradycyjnie już Hanna Grzybkowska z Jarocina (ZSZ nr 1 Pleszew), czwarte miejsce na tym samym dystansie po bardzo zaciętej walce wywalczyła Małgorzata Zaciłona (ZSZ nr 1 Jarocin). Wspaniały występ zaprezentowała Emilia Kłis (ZSZ nr 1 Jarocin), która z wynikiem 7.90 m wygrała w pehnięciu kulą pokonując 11 rywali. (js)

Trucht zgodnie z planem

W sobotę 22 stycznia w sali LO odbył się mecz koszykówki pomiędzy Truchtem Jarocin i drużyną OKSiW Roas z II Pleszew. Jarociniacy zwyciężyli zdecydowanie 111:69. Wszelkie obawy trenera Mariusza Kaźmierczaka co do składu zostały rozwiane tuż przed meczem. Wystąpił bowiem Janusz Szymański, który przestał odczuwać ból nogi. Nie mogli zagrać jedynie Tomasz Smoczyk i Artur Ratajczak. Z kolei podczas przedmeczowej rozgrzewki okazało się, że pleszewiacy nie przyjażdżali do Jarocina w najsilniejszym zestawieniu. Od początku meczu Trucht objął prowadzenie i systematycznie je powiększał. W pierwszej połowie, grając bardzo spokojnie, nasi zawodnicy zdobyli prawie dwukrotnie więcej punktów niż rywale. Do przerwy 49:20 dla Truchtu. W drugiej odsłonie spotkania jarociniacy basketboliści dążyli do uzyskania jak największej przewagi punktowej nad rywalami. W pewnym momencie wynosiła ona nawet 50 punktów. Pod tablicą gości brylował Marek Sobczak, który w tym samym dniu grał również w meczu juniorów

we Wrześni. Nasi gracze często rzucali za trzy punkty i sztuka nieleć im się udawała (czterokrotnie Januszowi Szymańskiemu i trzykrotnie Krzysztofowi Szczotce). Spotkanie to do swych udanych występów zaliczyć może także Jacek Nowak, który w końcówce drugiej połowy gry zdobył 10 punktów. Trenerzy oraz zawodnicy bardzo chcieli, aby mecz zakończył się pięćdziesięciopunktową przewagą Truchtu. Wprowadziło to wiele zamieszania na parkiecie, gdyż nasi koszykarze zaczęli rzucić niemalże z każdej pozycji. Upragnionego celu nie udało się jednak osiągnąć. Trenerzy pozwolili w tym meczu zagrać wszystkim zawodnikom. Punkty dla naszych barw zdobyli: K. Szczotka 21, M. Demski 2, M. Michałkiewicz 5, T. Orzoł 8, J. Nowak 14, M. Sobczak 29, J. Szymański 21, M. Wyżajak 5, D. Piętko 6. Oto tabela rozgrywek: mecze punkty st. koszy

1. Warta Śrem 6 12 685:473
2. Trucht Jarocin 7 11 577:566
3. OKSiW Roas 7 8 585:857
4. Rawia 5 7 398:349

(pwmk)

Południe lepsze od Boguszyna

19 stycznia rozegrano mecz na szczycie w I grupie (rocznik 1979-80) rozgrywek halowej ligi piłki nożnej pomiędzy drużynami FC Południe i SKS Boguszyn-Chocicza. Obie drużyny do tego meczu nie straciły jeszcze żadnego punktu w rozgrywkach. Mecz wywołał duże zainteresowanie. Na widowni zjawili się wielu kibiców obu zespołów. Te zaś nie zawiodły swoich sympatyków i zaprezentowały wysoki poziom sportowy. Wyższość FC Południa była w tym meczu widoczna. Jarociniacy zwyciężyli 8:3. Gole zdobyli: dla FC Południa K. Karaś 3, R. Wieczorek 3, B. Maniak i M. Kaczmarek; dla Boguszyna-Chociczy S. Wojciechowski 2 i R. Kolendowicz. Na wyróżnienie zasłużył także M. Niewiada z FC Południa, który bramki co prawda nie zdobył, ale skutecznie powstrzymywał ataki rywali i doskonale konstruował akcje ofensywne swojej drużyny, wypracowując kolegom wiele sytuacji podbramkowych. Po tym meczu FC Południe stał się zdecydowanym faworytem I grupy. Oto pozostałe rezultaty:

Solidarność Radlin - Korkowcy 1:2. Gole: dla Korkowców H. Kaźmierczak i Ł. Wienczek; dla Solidarności M. Antczak.
Dynamo Jarocin - Olimpia Jarocin 4:3. Gole: dla Dynama R. Miśkiewicz 2, D. Miara 2; dla Olimpii J. Idziak 2, K. Żakowski.
Grom Golina - Miliarder 2:4. Gole: dla Miliardera P. Ewiak 3, A. Kulczak; dla Gromu M. Bryll i M. Radziejewski.
Rocznik 1981-82
Solidarność Radlin - Ajax Amsterdam 0:6. Gole dla Ajaxu strzelili: A. Mika 5 i T. Wiza.
Bayern Monachium - AC Milan 5:1. Gole: dla Bayernu B. Karolczak 2, D. Hudak, M. Barciński i J. Szymański; dla Milanu D. Piróg.
FC Wrocławskie - Juventus Południe 7:2. Gole: dla Wrocławskiej A. Jamrozik 4, K. Szczepaniak 2 i S. Stasik; dla Juventusu G. Tomaszewski i K. Ciechanowski.
Pingwiny z Czerwki - Łuszczanów Szyszka 3:4. Gole: dla Szyszki Ł. Chałupniczak, T. Skiba, M. Matyla i (samobójcza); dla Pingwinów A.

Górczyński, M. Błaszczak, P. Staniewicz.

Teraz w halowej lidze piłki nożnej nastąpi przerwa do 7 lutego. Tego dnia o godz. 18.00 rozegrany zostanie mecz, który może zdecydować o mistrzostwie w tej grupie pomiędzy Milanem Węglowa i Olimpikiem Wilkowyja. (pwak)

Wakacyjne zawody pływackie

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Związek Harcerstwa Polskiego Hufiec Jarocin zapraszają chętnych do wzięcia udziału w wakacyjnych zawodach pływackich. Odbędą się one 10 lutego o godz. 10.00 na pływalni MOSiR-u. Przewidziano następujące kategorie: kl. I (rocznik 1986) dziewczęta 25 m, chłopcy 25m; kl. II (1985) dziewczęta i chłopcy 25 m; kl. III (1984) dziewczęta i chłopcy 25 m; kl. IV (1983) dziewczęta 25 m, chłopcy 50 m; kl. V-VI (1981-82) dziewczęta i chłopcy 50 m; kl. VII-VIII (1979-80) dziewczęta 50 m, chłopcy 100 m; szkoły średnie (od 1978) dziewczęta 50 m, chłopcy 100 m. Wybór stylu należy do uczestników. Zapisy przyjmowane będą codziennie do dnia zawodów o godz. 9.30 na pływalni. Dla zwycięzców przewidziano atrakcyjne nagrody. (pwhk)

Biegi przełajowe

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Jarocinie zaprasza do wzięcia udziału w biegach przełajowych z cyklu "My się zimy nie boimy". Zawody odbędą się 5 lutego o godz. 11.00 na trasach wokół MOSiR-u. Przewidziano następujące kategorie: rocznik 1986 - dziewczęta ok. 600 i chłopcy ok. 600 m; 1985 - dziewczęta ok. 600 m i chłopcy ok. 600 m; 1984 - dziewczęta ok. 600 i chłopcy ok. 600 m; 1983 - dziewczęta ok. 600 i chłopcy ok. 600 m; 1982 - dziewczęta ok. 1000 m i chłopcy ok. 1000 m; 1981 - dziewczęta ok. 1000 m i chłopcy ok. 1000 m; 1980 - dziewczęta ok. 1200 m i chłopcy 1200 m; 1979 - dziewczęta ok. 1200 m i chłopcy 1200 m; szkoły średnie (1978-75) - dziewczęta ok. 1500 m i chłopcy 1500 m. Zgłoszenia przyjmowane są codziennie w MOSiR - Jarocin oraz w dniu zawodów od godz. 10.00 do 10.45. W zgłoszeniu należy podać imię, nazwisko, rok urodzenia i nazwę szkoły. W czasie zawodów będzie prowadzona punktacja na najlepszą szkołę wg zasady I miejsce 15 punktów, a XV miejsce 1 punkt. Zawodnicy za zajęcie I-III miejsca otrzymają nagrody i dyplomy. Wszyscy uczestnicy po ukończeniu biegu poczęstowani zostaną słodkimi upominkami. Zawody odbędą się bez względu na pogodę. Uczestnicy muszą posiadać aktualne badania lekarskie i legitymację szkolną. (pwhk)

SP 4 najlepsza

W indywidualnych eliminacjach rejonowych o wejście do finału wojewódzkiego szkol podstawowych w tenisie stołowym dominowali re-

Prezenci SP 4 Jarocin. Awans do finału wywalczyli 9 wychowanków trenera Marka Tobolskiego. W sumie w eliminacjach wystartowało 18 dziewcząt i 16 chłopców. Awans wywalczyli: dziewczęta - 1. Martyna Binek, 2. Marzena Wyderkiewicz, 3. Monika Hybiak, 4. Marta Kwiatek, 5. Jolanta Szych (wszystkie SP 4 Jarocin), 6. Sylwia Glapa, 7. Magda Paczkowska (obie SP Wilkowyja) chłopcy - 1. Tomasz Nagły, 2. Łukasz Tobolski (oba SP 4 Jarocin), 3. Marcin Tyrakowski (SP Wilkowyja), 4. Maciej Wiśniewski (SP 4), 5. Rafał Nowak (SP Wilkowyja), 6. Maciej Demski (SP 4).

Finały odbędą się 23 lutego br. prawdopodobnie w Ostrzeszowie. Napiś reprezentanci mają duże szanse na medale. (pwmt)



Młodzi tenisści walczą dzielnie.

(fot. J. Stachowiak)

prezenci Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie. Awans do finału wywalczyli 9 wychowanków trenera Marka Tobolskiego. W sumie w eliminacjach wystartowało 18 dziewcząt i 16 chłopców. Awans wywalczyli: dziewczęta - 1. Martyna Binek, 2. Marzena Wyderkiewicz, 3. Monika Hybiak, 4. Marta Kwiatek, 5. Jolanta Szych (wszystkie SP 4 Jarocin), 6. Sylwia Glapa, 7. Magda Paczkowska (obie SP Wilkowyja) chłopcy - 1. Tomasz Nagły, 2. Łukasz Tobolski (oba SP 4 Jarocin), 3. Marcin Tyrakowski (SP Wilkowyja), 4. Maciej Wiśniewski (SP 4), 5. Rafał Nowak (SP Wilkowyja), 6. Maciej Demski (SP 4).

HURTOWNIA

RAJSTOPY
SKARPETY
PAPIER
TOALETOWY
ZNICZE
(wystawiamy faktury VAT)

JAROCIN,
ul. Wł. Jagielly 33
(f 27/94)

Byki pokonane

W czwartej kolejce rundy rewanżowej rozgrywek ligi szkół podstawowych w koszykówce (mecze odbyły się 17 i 18 stycznia) uzyskano następujące rezultaty: SKS Kotlin - Trucht M Jarocin I 47:61, Legion Nowe Miasto - Byki Żerków 55:51, Eskadra Jarocin V - Inter Elkan Jarocin IV 74:58.

Sensacją tej kolejki była wygrana Legionu z liderem ligi Bykami z Żerkowa, którzy do tej pory nie przegrali ani jednego meczu. Początek spotkania także nie zapowiadał niepowodzenia gości. Do przerwy żerkowiaczy prowadzili 28:24. Również po zmianie stron przez długi czas utrzymywali korzystny dla siebie rezultat. Niekiedy nawet ich przewaga wynosiła 14 punktów. W końcówce jednak znakomicie zagraли zawodnicy Legionu i ostatecznie zwyciężyli różnicą 4 punktów 55:51. W pozostałych dwóch pojedynkach wygrywali faworyci. Zwraca uwagę zwycięstwo drugie w tabeli Eskadry nad trzecim w klasyfikacji Inter Elkanem.

Aktualna tabela:

1. Byki Żerków	9	17	844:473
2. Eskadra II	9	16	759:535
3. Inter Elkan IV	8	12	577:530
4. Trucht M I	8	12	522:557
5. Legion Nowe Miasto	9	12	519:662
6. Znicz Witaszyce	9	11	360:593
7. SKS Kotlin	8	10	352:583

Najlepsi strzelcy:

1. Hubert Chmura (Eskadra)	357	pkt
2. Bartłomiej Stasiak (Byki)	268	pkt
3. Przemysław Gościński (Byki)	205	pkt

(pwmn)

Andrzej Sobocki
gospodarstwo rolne
Łukaszewo 9, tel. 7
63 - 233 Jaraczewo

oferuje do sprzedaży

kwalikowany
materiał siewny
owies Komes
320 tys./q

Stopień kwalifikacji
oryginał klasa I
(f 169/R/94)

WIELKI BAL KARNAWAŁOWY

12 LUTY 1994

SALA TECHNIKUM DRZEWNEGO w JAROCINIE

W PROGRAMIE:

* **DARIUSZ ŁAKOMY**
(Człowiek orkiestra)* **TRIO LUZ**
(Zespół instrumentalno wokalny)* **LECH KRYCHOWSKI**
(Wodzirej - program specjalny)* **KORNEL WACHOWIAK**
(Wodzirej - program satyryczno kabaretowy)* **BARBI** □ **SISI** □ **LENA**
(Program erotyczny)* **ALFRED ACIU ZAKRZEWSKI**
(Światła - efekty specjalne)* **RENATA PAWLIŃSKA**
(Scenografia)* **CLUB BAR "JAROTA"**
(Gastronomia)ZABAWĘ W SZAMPAŃSKIM NASTROJU DLA JUNIORÓW I SENIORÓW GWARANTUJE
ORGANIZATOR P.P.U.H. "AGROJAR" OD 20.00 DO 6.00 a może dłużej?Sprzedaż zaproszeń w cenie 650 tys. zł od pary do nabycia w siedzibie firmy "AGROJAR"
Jarocin, ul. Ks. Kardynała S. Wyszyńskiego 4/8 - 9, tel. 32-60 lub w sklepie "Full Music"
Jarocin, ul. Rynek 2 w godz. od 10.00-18.00**NIE PRZEGAP OKAZJI TO OSTATNIA SOBOTA KARNAWAŁU 1994**Instytut Włókien Naturalnych
w Poznaniu, ul. Wojska Polskiego 71b

ogłasza

pisemny przetarg nieograniczony na dzierżawę gruntów
i zabudowań Zakładu Doświadczalnego Instytutu Włókien
Naturalnych w Witaszycach, gmina Jarocin, składającego
się z 196,9 ha gruntów oraz zabudowań gospodarczych,
mieszkalnych i innych.

Dzierżawca zobowiązany jest do zakupu części majątku trwa-
łego i nakładów na kwotę 1.456.890.736 zł oraz zapasów na
około 50 milionów złotych (wg spisu z dnia przekazania
obiektu).

Dzierżawca winien nadto przejąć administrowanie miesz-
kaniami zakładowymi i innymi budynkami.

Oferty wraz z podaniem warunków finansowych prosimy
składać w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia w sek-
retariacie Instytutu - Poznań, ul. Wojska Polskiego 71b lub
drogą pocztową (listami poleconymi).

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie do
dnia przetargu wadium w wysokości sto milionów złotych
w kasie Instytutu.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w terminie 7 dni od dnia
zakończenia odbioru ofert, a w ciągu następnych 7 dni każdy
z oferentów otrzyma pisemne zawiadomienie o przyjęciu lub
odrzućeniu oferty.

Zastrzega się prawo odwołania lub unieważnienia przetargu
bez podania przyczyn.

Bliższych informacji o przetargu udziela Dyrektor Zakładu
Doświadczalnego w Witaszycach.

(f 25/94)

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej
Lokatorsko - Własnościowej
z siedzibą w Jarocinie na Os. Kościuszki 4
ogłasza

przetarg nieograniczony na wydzierżawienie
obiektu usługowego wraz z otaczającym terenem

zlokalizowanego w Jarocinie przy ul. Wrocławskiej 108

Obiekt o pow. 253 m²

Teren o pow. 3.542 m²

Cena wywoławcza na wydzierżawienie pomieszczeń
wraz z terenem wynosi - 12.500.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 1.02.1994 r. o godz. 11.00
w siedzibie Spółdzielni.

Pomieszczenie można oglądać w dniu 31.01.1994 r.
w godz. od 10.00 do 12.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium
w wysokości 10% ceny wywoławczej w dniu przetargu
do godz. 10.30 w kasie Spółdzielni.

Zastrzega się prawo odwołania lub unieważnienia przetargu
bez podania przyczyn. (f 26/94)

ZWIĄZEK PRODUCENTÓW SZPARAGA

serdecznie zaprasza na

I Międzynarodową Konferencję Szparagową, która
odbędzie się w Nowym Tomyślu w restauracji "MIRAŻ"
w dniu 9.02.1994 r. o godz. 9.00.

Wykładowcami będą wybitni specjaliści
z Holandii, Niemiec i Polski.

Zapoznają oni uczestników z najnowszymi wynikami
badań nad szparagiem.

Wszelkich dodatkowych wyjaśnień udziela,
a także przyjmuje zgłoszenia udziału w Konferencji -

Prezes Związku mgr inż. Łukasz Horowski pod adresem:

Gospodarstwo Sadownicze ROSNOWO

62 - 052 KOMORNIKI

tel./ fax (0-61) 13-00-42

Opłata za udział w Konferencji wynosi 300 000 zł
od osoby (obiad + materiały informacyjne) i należy

ją wnieść do 31 stycznia 1994 r. na konto Związku:
Spółdz. Bank Ludowy Rokietnica 963608-93190-2541.

Podczas trwania Konferencji będzie istniała możliwość
zapisania się do naszego Związku.

(f 156/ R/ 94)



Nadleśnictwo Jarocin

ul. T. Kościuszki nr 43

ogłasza

PRZETARG NA WYKONANIE PRAC
REMONTOWO-BUDOWLANYCH NA ROK 1994

w zakresie:

- roboty dekarские
- roboty elektryczne
- roboty stolarskie
- roboty murarskie
- roboty inst. wod. - kan. i C.O.

Oferty kalkulacyjne należy składać w biurze nadleśnictwa

do dnia 15 lutego 1994 roku

Nadleśnictwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta
oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. (f 22/94)

SPRZEDAŻ

Sprzedam dom w Jarocinie na działce 2500 m². Tel. Mieszków 43. (f 102/R/94)

Sprzedam piec c.o. typ pleszewski 4 m³, nowy i hydrofor do wody z pompą i silnikiem. Wróbel Jan, ul. Jarocińska 33b, tel. 63-63-211 Golina. po godz. 16.00. (f 103/R/94)

Sprzedam działkę w Jarocinie, pow. 423 m², ul. Marcinkowskiego. Pleszew, tel. 422-985. (f 115/R/94)

Sprzedam dom w stanie surowym wraz z działką o powierzchni 1230 m², Golina, ul. Zakrzewska 22. Informacja: sklep z elektronarzędziami w Jarocinie przy Wrocławskiej 33, tel. 24-41. (f 124/R/94)

Sprzedam wóz samobieżający, TU50, oraz ciągnik C-55. Raszewy 16, gm. Żerków. (f 135/R/94)

Sprzedam wóz samobieżający, pokos T09. Brzostków 26, gm. Żerków. (f 136/R/94)

Sprzedam ogródek działkowy przy jeziorze wodnej. Tel. 30-32, Jarocin. (f 138/R/94)

Sprzedam 3 beczki do paliwa (200 litrów), rower niemiecki i zamrażarkę skrzyniową. Jarocin, ul. Sudecka 21 (Ługi). (f 141/R/94)

Rodowe owczarki niemieckie sprzedam. Tel. Kalisz 373-17. (f 143/R/94)

Sprzedam dom do remontu w dobrym punkcie. Wiadomość: Konin, ul. Młodzieżowa 34, tel. 43-16-51. (f 145/R/94)

Sprzedam dom z zabudowaniem gospodarczym, ogrodem - 1 ha ziemi. Wojciechowo 42. (f 147/R/94)

Sprzedam działkę budowlaną w Cielczy, 1050 m², ul. Cmentarna. Jarocin, ul. Wrocławska 64/2. (f 148/R/94)

Sprzedam działkę budowlaną 623 m². Wiadomość: ul. Polna 30 (jestem na miejscu). (f 149/R/94)

Sprzedam 5 ton marchwi jadalnej, 800 zł za 1 kg. Zdzisław Banaszak, Witaszyczki 2 - Słowików. (f 158/R/94)

Sprzedam ładowacz Trol 350 i przyczepę D 47-B, wywrot na 3 strony. Łobzowiec 37, koło Jarocina. (f 162/R/94)

Sprzedam sklep z wyposażeniem. Informacja - Jarocin, ul. św. Ducha 46/21. (f 164/R/94)

Sprzedam ogródek działkowy z altaną. Tel. 39-57 (wieczorem). (f 170/R/94)

Sprzedam elegancką suknię komunijną wraz z wiankiem i dodatkami za 450 tys. zł. Witaszyce, ul. Sienkiewicza 32.

Sprzedam tanio dwa piece akumulacyjne. Tel. 25-34.

AUTO-MOTO

Kupię Trabant, najchętniej "combi". Jarocin, Al. Niepodległości 24. (f 92/R/94)

Sprzedam samochód FORD ORION GHIA. Pełne wyposażenie. Jarocin, ul. Żerkowska 77. (f 126/R/94)

Sprzedam motory: MZ-250 oraz JUNAK. Gendek Mirosław, Wola Książęca 76. (f 134/R/94)

Sprzedam samochód Fiat 125p, rok produkcji 1975. Radlin 71. (f 140/R/94)

Sprzedam: Fiat 126p, r. prod. 1978. Jaraczewo, Rynek 18, tel. 155. (f 142/R/94)

Sprzedam ciągnik "Władimirec" T-25a. Tadeusz Dominiak, Golina, Jarocińska 1a. (f 144/R/94)

Sprzedam C-330. Cielcza, Sienkiewicza 7. (f 150/R/94)

Sprzedam Fiata 126p - 1993 r. Wyposażenie komfortowe, korzystna cena. Tel. 27-04, po 18.00. (f 152/R/94)

Sprzedam Ładę 2107, rok 1990 lub zamienię. Twardów 64. (f 155/R/94)

Sprzedam Zuka, rok produkcji 1987. Jarocin, Piastowska 1. (f 157/R/94)

Sprzedam Zuka, izoterma, stan dobry. Wrocławska 25. (f 159/R/94)

Sprzedam: Fiat 126p - 1987. Golina, Zakrzewska 24. (f 163/R/94)

Sprzedam F 126p 650, 1978 r., silnik 91, blacha po remoncie. Jarocin, ul. Śniadeckich 2. (f 165/R/94)

Sprzedam ciągnik rolniczy C 330. Radliniec nr 2. (f 166/R/94)

Sprzedam: Opel Ascona 1,6 D, prod. 1987 r. Tel. 21-45, Jarocin. (f 168/R/94)

Sprzedam Fiata 126p, rocznik 1981, w dobrym stanie. Jarocin, Os. Rzeczypospolitej 1/31. (f 172/R/94)

VIDEO-RTV

Naprawy RTV → Graczyk, Os. Kościuszki 6. (f 12/R/94)

RÓŻNE

BUDOWNICTWO - PROJEKTY INDYWIDUALNE I TYPOWE budynków mieszkalnych, gospodarczych i inwentarskich. Jarocin, ul. Węgłowa 1 m. 21, tel. 36-30, od 16.00. (f 104/R/94)

Mam do wynajęcia sklep w Żerkowie. Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 144/R/94)

Poszukuję pokoju i kuchni. Może być w mieście lub na wsi. Oferty w Biurze Ogłoszeń. (f 146/R/94)

LEKARSKIE

Iwona Udzik, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, Os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, tel. 24-81.

Lek. med. Paweł Jerzycki, psychiatra, ul. Węgłowa 1. Rejestracja: tel. 32-42. (f 20/R/94)

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI: GINEKOLOG - A. Chojnicki, piątek 16.00 - 18.00; **NEUROLOG** - M. Pietrzak, czwartek 16.00 - 17.00; **UROLOG** - A. Kułakowski, poniedziałek 16.00 - 17.00; **DE-**

RMATOLOG - A. Hess, wtorek 16.00 - 17.00. Jarocin, ul. Wrocławska 92b. (f 62/R/94)

BADANIA WSTĘPNE I OKRESOWE PRACOWNIKÓW oraz porady lekarskie - lek. med. **ELŻBIETA SKRZYPczyńska**, internista. Przyjęcia: Jarocin, ul. Hallera 9 (Przychodnia Obwodowa) w PONIĘDZIAŁKI i WTORKI, godz. 15.30 - 16.30. (f 137/R/94)

Choroby odbyt. Usuwanie nieoperacyjne żylaków odbyt. Codziennie od 16.00, oprócz środy. Specjalista chirurg Pełko Mieczysław, Krotoszyn, ul. Ceglarska 14b, tel. 526-56. (f 151/R/94)

BADANIA OKRESOWE PRACOWNIKÓW I KIEROWCÓW, lekarz uprawniony **S. ELLMANN**, specj. med. pracy. Środy godz. 16.00 - 17.00. Jarocin, ul. Hallera 9 - Przychodnia Rejonowa pok. 35. Możliwość badań na terenie zakładu pracy. (f 153/R/94)

BADANIA WSTĘPNE, OKRESOWE I KONTROLNE PRACOWNIKÓW, lek. med. **ROMAN OW-CZARZAK**, specjalista medycyny przemysłowej, internista, uprawniony do badań profilaktycznych. **JAROCIN**, ul. Karwowskiego 32, wtorki 17.00 - 18.00. Tel. domowy 21-19. (f 160/R/94)

GASTROSKOPIA - badania przełyku, żołądka i dwunastnicy. Lek. med. Grzegorz Szymczak - specjalista chirurg, przyjmuje w czwartek, godz. 16.00 - 18.00. Jarocin, ul. Hallera 9 (pokój 7), rejestracja tel. 36-00 (codziennie po 18.00). (f 171/R/94)

Lek. med. Grzegorz Szymczak, specjalista chirurg. Przyjęcia w ga-

biniecie: Al. Niepodległości 6, wtorki 16.30 - 17.30. Wizyty domowe: zgłoszenia codziennie, tel. 36-00, lub osobiście - Os. Konstytucji 3 Maja 2/9. (f 171/R/94)

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN
UL. SIENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)

Przyjmują specjaliści z klinik poznańskich w zakresie:

- chorób wewnętrznych i kardiologii
poniedziałek 15.30 - 17.30
dr med. Andrzej TYKARSKI
- chorób uszu, nosa, gardła i krtani
poniedziałek 15.30 - 18.30
lek. med. Aleksandra KROKOWICZ
- ginekologii i położnictwa, onkologii
wtorek 15.30 - 18.30
sobota:
telefoniczne uzgodnienie 28-17
dr med. Ewa NOWAK-MARKWITZ
- ortopedii dziecięcej
środa 15.30 - 17.30
lek. med. Jacek KACZMARCZYK
- chirurgii ogólnej, żył i tętnic
środa 15.30 - 17.30
lek. med. Grzegorz OSZKINIS
- chorób oczu
czwartek 15.30 - 17.30
dr med. Andrzej STYSZYŃSKI
- chorób skóry dzieci i dorosłych
piątek 15.30 - 17.30
lek. med. Małgorzata LULA
- chorób nerek, pęcherza, prostaty i jąder
piątek 15.30 - 17.30
lek. med. Jacek LULA

Zespół Szkół Zawodowych nr 1

w Jarocinie ul. Wojska Polskiego 66

ŚREDNIE WYKSZTAŁCENIE ZAWODOWE

(system eksternistyczny odpłatny)

- Kurs przygotowawczy - 10 miesięcy
- 2 sesje egzaminacyjne Kierunki:
administracyjno-biurowy eksploatacja maszyn

Zajęcia: piątki (popołudnia) i soboty

Początek kursu: połowa lutego

Zapisy: do 10 lutego, tel. 26-19. Warunki: ukończona ZSZ lub nie ukończona szkoła średnia

Do Klientów Hurtowni "RUCH" S. A.!

Od 4 stycznia 1994 r.
ZAPRASZAMY na zakupy
do nowej siedziby w JAROCINIE
ul. Moniuszki 14 (w podwórzu) Tel. 22-08



Papierosy oraz inne towary

częstego zakupu oferujemy

po najniższych cenach w woj. kaliskim

SKLEP WIELOBRANŻOWY „HADES” UL. WROCŁAWSKA 16 (w podwórzu)**POLECA**

- WEŁNIANE DYWANY
- CHODNIKI
- WYKŁADZINY
- FIRANY

CZYNNE

codziennie
10.00 - 18.00
sobota
10.00 - 13.00

INFORMUJEMY, ŻE:

ZAKŁAD SZEWSKI
ANDRZEJA OBECNEGO
URUCHAMIA
PUNKT PRZYJĘĆ OBUWIA

ZAPRASZAMY**SUKIENKI
KOMUNIJNE****Suknie Ślubne**

duży wybór poleca
Sklep galanteryjny
Żerków, Mickiewicza 1
tel. 143

(f 130 / R / 94)

**WARSZTAT SAMOCHODOWY
Dutkiewicz - Brzozowski**

Jarocin, ul. Wrocławska 225

tel./ fax 37-55

- ◆ Blacharstwo - mechanika
- ◆ Znakowanie pojazdów
- ◆ Naprawy powypadkowe
skierowanie przez PZU - bezgotówkowo

**SPRZEDAŻ CZĘŚCI DO AUT
ZACHODNICH I KRAJOWYCH****Szyby czołowe**

- ◆ Paski, łożyska, pompy wody, filtry
- ◆ Platyny, czujniki, przewody wysokiego napięcia
- ◆ Klocki hamulcowe itp.

PRZYJMUJE DO REGENERACJI

- ◆ Tarcze i dociski sprzęgła
- ◆ Linki różnego rodzaju

CZĘŚCI NA ZAMÓWIENIE

- ◆ Zderzaki, błotniki, chłodnice, pokrywy oświetlenie
oraz inne części VW, Ford, Opel, Audi, Mercedes
- ◆ Realizacja 24 godz.

(f 139 / R / 94)

OGUMIENIE

różnych typów i rozmiarów do:

- samochodów osobowych
- ciężarowych i dostawczych
- ciągników i maszyn rolniczych

oferuje**SKŁAD OGUMIENIA**

ul. Marcinkowskiego 17, Jarocin

☎ (0-646) 24-54

**Na zamówienie sprowadzamy ogumienie
renomowanych firm zachodnich**

Nadleśnictwo Jarocin

ogłasza

**PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż maszyn stolarskich:**

- * Piła kątowa - 22.501.000 zł
- * Gurbościówka-wyrówniarka - 30.400.000 zł
- * Piła taśmowa - 20.300.000 zł
- * Frezarko-pilarka - 18.600.000 zł
- * Szlifierka taśmowa - 9.979.000 zł
- * Tokarka - 3.300.000 zł
- * Odciąg trocin - 1.100.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 8.02.1994 r. o godz. 10.00 w siedzibie Nadleśnictwa.

Maszyny można oglądać w dniu przetargu w godz. 8.00 - 9.30.

Wadium w wysokości 10 % ceny należy wpłacić do kasy Nadleśnictwa najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.00

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. (f 22 / 94)

Zachodnioeuropejska firma**ZATRUDNI****PRACOWNIKÓW**

wykształconych, ambitnych
z samochodem i telefonem

Zarobek min. 6 mln zł

Możliwość stałego zatrudnienia

Spotkanie informacyjne:

Spółdzielnia Mieszkaniowa, Jarocin, os. Kościuszki 3 (sala)
w dn. 27-28.01.1994, godz. 18.00

(f 20 / 94)

UWAGA! P. H. „JAR-PAK”

poszerza swój asortyment handlowy:

OFERUJE:

1. W cenach fabrycznych Kwidzińskich Zakładów Papierniczych:
papier komputerowy
kserograficzny
 2. W cenach producenta:
papier śniadaniowy w rolkach - 2 800 zł/rolka
papier śniadaniowy w składce - 1 400 zł/składka
- Oraz w ciągłej sprzedaży:
- papiery pakowe (trzy rodzaje)
 - torbki papierowe (cały asortyment)
 - tekturę falistą
 - i inne artykuły papiernicze

Zapraszamy do naszej HURTOWNI
Jarocin, ul. Wrocławska 12 (wejście od ul. Barwickiego)
tel. 23-22

Od 7.00 do 15.00

(f 13/94)

PIĄTEK 28. I. 94

PROGRAM I

- 6.00 - Kawa czy herbata?
9.00 - Wiadomości
9.10 - Program dnia
9.15 - Mama i ja
9.25 - Domowe przedszkole - Przed-
szkolny koncert zyczeń
10.05 - „Zatrzacone złudzenia” (2) -
film fab. prod. francuskiej
11.50 - Muzyczna Jedynka
12.00 - Wiadomości
12.10 - Program dnia
12.15 - Magazyn notowań
12.45 - Dla dzieci: Ciuchcia
13.30 - 15.55 - Telewizja Edukacyjna
15.55 - Program dnia
16.05 - Dla dzieci: Ciuchcia
16.50 - Muzyczna Jedynka
17.00 - Teleexpress
17.20 - Test - magazyn kosumenta
17.40 - „Tata, a Marcin powiedział...”
- program satyryczny
18.00 - Ranka w ciemno - zabawa
quizowa

- 18.45 - „W kraju Zulu Gula” - pro-
gram satyryczny Tadeusza
Rossa
19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.15 - „Basen topielców” - film fab.
prod. USA (1976r., 108 min.).

*Tytuł tego sensacyjnego filmu zapo-
wiada wiele emocji. Tym bardziej, że
w aferę kryminalną zamieszana jest
chłodna blondynka, a szlachetnym i
w dodatku skutecznym detektywem
mieszącym szyki przestępców jest
oczywiście Paul Newman...*

- 22.15 - Polski pośbż kontrolowany
22.35 - Paragraf i człowiek
23.00 - Wiadomości
23.15 - Gorąca linia
23.25 - Muzyczna Jedynka
23.30 - „Chłopcy z paczki” - film fab.
prod. USA (1970r., 115 min.).

*Grupa kilku mężczyzn spotyka się
podczas urodzinowego przyjęcia. Naj-
częściej podejmowanym tematem
w rozmowach jest miłość. Okazuje się,
że wielu z nich kocha „inaczej”. Film
nakręcony w 1970 roku był jednym
z pierwszych, który poruszył temat
tabu, jakim jest homoseksualizm...*

- 1.25 - Program rozrywkowy
2.00 - Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 - Panorama
7.35 - Przeboje Dwójki
8.05 - Program lokalny
8.35 - „Batman” - serial anim. prod.
USA
9.00 - Studio Dwójki
9.10 - Muzea Austrii
9.40 - Świat kobiet - magazyn
10.05 - Film w wersji oryginalnej
(niem.)
10.35 - „Ulica Sezamkowa” - program
w wersji oryginalnej
11.00 - Panorama
11.05 - Studio Dwójki
11.10 - Seans filmowy
11.40 - Róbtka, co chceta - program Je-
rzego Owsiaka
12.00 - „Pośpieszalecy” - film doku-
mentalny
12.40 - My i nasz dom
13.00 - Panorama
13.05 - „Przystanek Alaski” - serial
prod. USA
13.50 - Program muzyczny
15.00 - „Zawód: amator” - film doku-
mentalny
15.30 - Powitanie
15.35 - „Batman” - serial anim. prod.
USA
16.00 - Panorama
16.05 - Klub Yuppies
16.30 - „Hrabina Cosel” (1) - serial fi-
lmowy prod. polskiej
17.20 - Tesknoty i marzenia
17.40 - Welcome to America - teletur-
niej
18.00 - Panorama
18.03 - 21.00 - Programy regionalne
21.00 - Panorama
21.30 - Sport

- 21.40 - „Za chwilę dalszy ciąg progra-
mu” - program Wojciecha
Manna i Krzysztofa Materny
22.15 - „Przystanek Alaski” - serial
prod. USA
23.00 - Teatr sensacji: Jerzy Janicki
„Umarłem, aby żyć” (3)
0.30 - Panorama
0.35 - Koncert rockowy
1.25 - „Pewnego razu w Lizbonie”
- „Kiedy stają maszyny” - se-
rial prod. portugalskiej (1984r.)

*Opowieść o młodym małżeństwie,
których szczęśliwe dotąd życie za-
mienia się w pasmo kłopotów spowo-
dowanych brakiem pieniędzy. Jak wy-
brnąć z sytuacji, kiedy życie jest takie
drogie, on traci pracę, a ona spodzie-
wa się dziecka? Właśnie wtedy, kiedy
mają zostać rodzicami...*

- 2.20 - Muzyka rozrywkowa
3.00 - Studio sport
5.00 - Zakończenie programu

SOBOTA 29. I. 94

PROGRAM I

- 7.00 - „Rondo” - magazyn informa-
cyjno - gospodarczy
7.20 - Rynek Agro
7.45 - Z Polski
8.05 - W drugim planie
8.25 - Wszystko o dziecku
8.50 - Program dnia
9.00 - Wiadomości
9.10 - Ziarno - program red. katolic-
kiej dla dzieci i rodziców
9.35 - 5 - 10 - 15 - program dla dzieci
i młodzieży
11.00 - „Na szlaku przygody” - serial
dok. prod. australijskiej
11.50 - Ludzie i zdarzenia
12.00 - Wiadomości
12.10 - Sceny i obrazy
12.40 - By odnalazł duszę
13.15 - Studio sport - Apetyt na zdro-
wie
14.00 - Walt Disney przedstawia
15.15 - Zimowe MTV
15.35 - Teatr wspomnień: Alfred de
Musset „Nie igra się z miłością”
17.00 - Teleexpress
17.20 - Muzyczna Jedynka - finał
18.10 - „Dzień za dniem” - serial oby-
czajowy prod. USA
19.00 - Małe wiadomości DD - pro-
gram informacyjny dla dzieci
19.10 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.00 - Polskie ZOO
20.30 - „Emma, królowa mórz potu-
dniowych” - film kostiumowy
prod. australijskiej (1986r., 97
min.)
22.20 - Wiadomości
22.30 - „Ordonka” - film dokumental-
ny
23.25 - Sportowa sobota
23.35 - „Kochane baby” - widowisko
publicystyczne
0.35 - „W walce z gangsterami” - film
fab. prod. USA (1935r., 87 min.)
2.00 - „Bawcie się” - szwajcarski pro-
gram rozrywkowy
2.55 - Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 - Panorama
7.35 - Kaliber - program wojskowy
8.00 - „Ulica Sezamkowa” - program
dla dzieci
9.00 - Tacy sami - program w języku
migowym
9.20 - Nauka języka migowego
9.25 - Powitanie
9.35 - „Małe ojczyzny” - „Tuczem-
py” - film dokumentalny
10.05 - Halo Dwójka
10.10 - Rody polskie
10.40 - Róbtka, co chceta - program Je-
rzego Owsiaka
11.00 - Leonard Bernstein - Spotkania
z muzyką
12.00 - Akademia filmu polskiego:
„Zywtot Mateusza” - film fabu-
larny (1967r., 78 min.)
13.30 - Franciszek Brodniewicz - film
dokumentalny

- 14.00 - Niepokoje tysiąclecia - Bez-
grzeszne czasy
14.20 - Halo Dwójka
14.30 - Studio sport - Koszykówka za-
wodowa NBA
15.20 - Halo Dwójka
15.25 - Zwierzęta świata - serial przy-
rodniczy prod. angielskiej
15.55 - Losowanie gier liczbowych to-
talizatora sportowego
16.00 - Panorama
16.05 - Do trzech razy sztuka - teletur-
niej
16.30 - Tatrzy - Antologia zachwytu
16.55 - Program dnia
17.05 - „Czterdziestolatek - 20 lat póź-
niej” - serial TP
18.00 - Panorama
18.03 - Program lokalny
18.30 - „Gra” - teleturniej
19.00 - „Janek” - sylwetka Jana Kacz-
marka
20.10 - Rzeczpospolita druga i pół
21.00 - Panorama
21.25 - Słowo na niedzielę
21.40 - „Przyjaciele nadchodzą” - re-
cital zespołu „Przyjaciele”
22.10 - „Jesień Cheyennów” - western
prod. USA (145 min.)
0.35 - Studio sport
1.35 - Gwiazdy wytwórni płytowej
GRP
3.00 - Studio sport
5.20 - Zakończenie programu

NIEDZIELA 30. I. 94

PROGRAM I

- 7.00 - Rolnictwo na świecie
7.15 - Przystanki codzienności
7.35 - Tydzień - magazyn rolniczy
8.30 - Notowania
8.55 - Program dnia
9.00 - „Zamek Eureka” - serial prod.
USA
9.25 - Spotkanie z lokomotywą
9.40 - Teleranek
10.10 - „Domek na preri” - serial
prod. USA
11.00 - „Dinozaury” - serial dok. prod.
USA
12.00 - Telewizyjny koncert zyczeń
12.30 - Scena młodego widza: „Skar-
by i upiory, czyli hrabia opętany”
reż. Maciej Wojtyśko
13.10 - Z kamerą wśród zwierząt
13.35 - W starym kinie: „Zabili go
i uciekli” - komedia prod. an-
gielskiej (1956r., 79 min.)
15.00 - Minilista przebojów
15.30 - Krótkie spiegiła
16.00 - „Latając z ptakami” - film do-
kumentalny
16.40 - Antena
17.00 - Teleexpress
17.30 - „Dynastia Colbych” - serial
prod. USA
18.20 - 7 dni - świat
19.00 - Wieczorynka - „Chip i Dale”
19.30 - Wiadomości
20.15 - „Malibu Road 2000” (5) - serial
prod. USA
21.15 - Sportowa niedziela
22.15 - Jedna sytuacja - program An-
drzeja Strzeleckiego
22.40 - Muzyka w starych murach - re-
cital Ewy Jaślar
23.25 - „Ognie polne” - film fab. prod.
japońskiej (1959r., 100 min.)
1.05 - Symfonia „Faustowska” Fran-
ciszka Liszta
2.25 - Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 - Echa tygodnia (dla niesłyszą-
cych)
8.00 - „Piotruś Pan i piraci” - serial
animowany prod. USA
8.25 - Film dla niesłyszących
9.10 - Słowo na niedzielę
9.15 - Powitanie
9.30 - Program lokalny
10.30 - Kant gigant
11.00 - Godzina z Hanna Barbera
12.00 - „Upadek cesarstwa rzymskie-
go” (2) - film fab. prod. USA

- 13.30 - Róbtka, co chceta - wydanie spe-
cjalne
14.00 - Artur Rubinstein - film dok.
prod. niemieckiej
15.30 - „Wow” - serial prod. polsko
- niemieckiej
16.00 - Panorama
16.10 - Powitanie
16.20 - Animals
16.55 - „Dziadki, kłopoty i my” - se-
rial komediowy prod. USA
17.20 - Wydarzenie tygodnia
17.50 - Chimera
18.15 - Halo Dwójka
18.30 - Gra - teleturniej
18.55 - Poznajmy Krzysztofa Kieślów-
skiego
19.30 - Zatańcz Flamenco
20.00 - „A kuku, panie Kruku” - serial
animowany prod. niemieckiej
20.10 - Godzina szczerości
21.00 - Panorama
21.25 - Pokaz mody Azzara
22.20 - „Ojcowie i synowie” - serial
prod. niemieckiej
23.25 - Recital Leszka Abrahamowi-
cza
24.00 - Panorama
0.05 - Studio sport
4.05 - Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK 31. I. 94

PROGRAM I

- 6.00 - Kawa czy herbata
9.00 - Wiadomości
9.10 - Program dnia
9.15 - Mama i ja
9.30 - Domowe przedszkole
9.55 - Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 - „Dynastia Colbych” - serial
prod. USA
10.55 - Muzyczna Jedynka
11.00 - Przyjemne z pożytecznym
11.20 - Gotowanie na ekranie
11.40 - Szkoła dla rodziców
12.00 - Wiadomości
12.10 - Program dnia
12.15 - „Augusta Zamoyskiego odkry-
wanie sztuki” - film dokumen-
talny
12.45 - Dla młodych widzów: „Klatka
po klatce” oraz film z serii
„Szczęśliwy znalazca” (1)
13.30 - 15.55 - Telewizja Edukacyjna
15.55 - Program dnia
16.05 - LUZ - magazyn nastolatków
16.50 - Muzyczna Jedynka
17.00 - Teleexpress
17.20 - Kwant
17.40 - Prawnik domowy
18.05 - „A teraz Frannie” - serial ko-
mediowy prod. USA
18.30 - Biennale architektury
19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.00 - Prosto z Belwederu
20.20 - Teatr TV: Alan Ayckbourn
„Wszystko jest względne”
22.15 - Miniatury
22.30 - Reportaż
22.35 - Gość Muzycznej Jedynki
23.00 - Wiadomości
23.15 - Gorąca linia
23.25 - Muzyczna Jedynka
23.40 - „Życie na sprzedaż” - serial
prod. włoskiej
1.20 - Przeboje Bogusława Kacznys-
kiego
2.10 - Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 - Panorama
7.35 - Przeboje Dwójki
8.05 - Programy lokalne
8.35 - „Przygody kaczkorka Jonatana
Alfreda Kwaka” - serial animo-
wany prod. holenderskiej
9.00 - Studio Dwójki
9.10 - „Miłość i dyplomacja” - serial
prod. kanadyjsko - argentyń-
skiej
9.40 - „Ona” - magazyn
10.05 - „Impresje dalekich oceanów”
- serial dokumentalny
10.55 - Studio Dwójki
11.00 - Panorama

- 11.05 - Studio Dwójki
11.10 - 7 dni polskiego sportu
12.00 - „Małe smoki” (2) - „Indonezja”
- serial dok. prod. austriacko-japońskiej
13.00 - Panorama
13.05 - „Czterdziestolatek - 20 lat później” - serial TP
14.00 - „Pan Kleks w kosmosie” (1)
- film fab. prod. polskiej
15.20 - Jasełka
15.45 - Powitanie
16.00 - Panorama
16.05 - Studio sport
16.15 - Dedykacje
16.40 - Przegląd kronik filmowych
17.15 - Polska Kronika Filmowa
17.30 - „Miłość i dyplomacja” - serial prod. kanadyjsko - argentyńskiej
18.00 - Panorama
18.05 - Programy lokalne
18.35 - Koło fortuny - teleturniej
19.05 - „Małe smoki” (2) - „Indonezja”
- serial dok. prod. austriacko-japońskiej
20.05 - „Błyskawice” - serial prod. USA
20.25 - Auto - magazyn motoryzacyjny
21.00 - Panorama
21.30 - Sport
21.40 - Reporterzy Dwójki przedstawiają
22.00 - Noc detektywów: „Utracona miłość” - film kryminalny prod. USA (1990r., 96 min.).
Znakomity adwokat będzie musiał podczas prowadzenia kolejnej obrony pogodzić sprawy zawodowe z uczuciem. Zona jego obecnego klienta była wielką miłością Masona i mimo upływu lat uczucie to jest nadal silne...
23.35 - Maraton trzeźwości
0.05 - Panorama
0.10 - Noc i stres
0.25 - Muzyka a zdrowie
0.45 - „Błyskawice” - serial prod. USA
1.05 - Super Bowl - finał futbolu amerykańskiego
1.55 - Zakończenie programu

WTOREK 1. II. 94

PROGRAM I

- 6.00 - Kawa czy herbata?
9.00 - Wiadomości
9.10 - Program dnia
9.15 - Mama i ja
9.30 - Domowe przedszkole
9.55 - Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 - „Życie” - serial prod. japońskiej
10.45 - Armie świata - program publicystyczny
11.00 - Giełda pracy, giełda szans
11.20 - Reportaż
11.45 - Uszyj to sama - magazyn kra-
wiecki
12.00 - Wiadomości
12.10 - Program dnia
12.15 - Magazyn notowań
12.45 - Dla młodych widzów: „Klatka po klatkę” oraz film z serii „Szczęśliwy znalazca”
13.30 - 15.55 - Telewizja Edukacyjna
15.55 - Program dnia
16.05 - Dla młodych widzów: Halo, 5-10-15 oraz film z serii „Poszukiwacze złota”
16.50 - Muzyczna Jedynka
17.00 - Teleexpress
17.20 - Sensacje XX wieku
17.40 - Kino ma prawie 100 lat
18.05 - „Murphy Brown” - serial komediowy prod. USA
18.30 - Rewizja nadzwyczajna
19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.00 - Sejmograf - magazyn parlamentarny
20.25 - „Dotknięcie ręki” - film prod. polsko - angielsko - niemieckiej (1991r., 90 min.)
22.05 - Listy o gospodarce
22.35 - Świat Urszuli Sipińskiej

- 23.00 - Wiadomości
23.15 - Gorąca linia
23.25 - Muzyczna Jedynka
23.30 - Niezwykłe biografie
0.20 - Po północy
1.05 - Siódemka w Jedyne
2.00 - Zakończenie programu
- ### PROGRAM II
- 7.30 - Panorama
7.35 - Przeboje Dwójki
8.05 - Program lokalny
8.35 - „Anette” - serial anim. prod. japońskiej
9.00 - Studio Dwójki
9.10 - „Miłość i dyplomacja” - serial prod. kanadyjsko - argentyńskiej
9.40 - Świat kobiet
10.05 - Impresje dalekich oceanów
10.55 - Studio Dwójki
11.00 - Panorama
11.05 - Studio Dwójki
11.35 - Cyryliki
12.50 - Przeboje Dwójki
13.00 - Panorama
13.05 - „Nad rzeką Murray” (2) - serial prod. australijskiej
14.00 - „Pan Kleks w kosmosie” - film fab. prod. polskiej
15.05 - Przeboje Dwójki
15.25 - Maraton trzeźwości
15.55 - Powitanie
16.00 - Panorama
16.05 - Studio sport
16.15 - Dom - magazyn
16.35 - Reportaż
16.45 - Ojczyzna - polszczyzna
17.00 - Co jest grane?
17.10 - Poszukiwanie prawdy - program red. katolickiej
17.35 - „Miłość i dyplomacja” - serial prod. kanadyjsko - argentyńskiej
18.00 - Panorama
18.05 - Program lokalny
18.35 - Koło fortuny - teleturniej
19.05 - Film dokumentalny
20.00 - Studio teatralne Dwójki: Tadeusz Rittner „Lunia”
21.00 - Panorama
21.30 - Sport
21.40 - Pogotowie ekologiczne Dwójki
22.00 - Perły z lamusa: „Pocąłunek śmierci” - film sensacyjny prod. USA (1959r., 105 min.).
Pewnej nocy podróżujący samotnie Mike - detektyw „znajduje” na autostradzie młodą przestraszoną kobietę. Zabiera ją ze sobą. To wydarzenie będzie przysięgą w następstwach, bo wem wkrótce detektyw...
24.00 - Panorama
0.05 - „Wróg wroga” - serial prod. szwedzko - niemiecko - austriacko - włoskiej
0.50 - Zakończenie programu
- ### PROGRAM I
- 6.00 - Kawa czy herbata
9.00 - Wiadomości
9.10 - Program dnia
9.15 - Mama i ja
9.30 - Domowe przedszkole
9.55 - Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 - „Na wariackich papierach” - serial prod. USA
10.50 - Muzyczna Jedynka
10.55 - Taki jest świat - magazyn reporterski
11.20 - Reportaż
11.35 - Reportaż
12.00 - Wiadomości
12.10 - Program dnia
12.15 - Magazyn notowań
12.45 - Dla młodych widzów
13.30 - 15.55 - Telewizja Edukacyjna
15.55 - Program dnia
16.05 - Dla młodych widzów
16.50 - Muzyczna Jedynka
17.00 - Teleexpress
17.20 - Magazyn ekologiczny
17.40 - „Co na to mama” - teleturniej
18.05 - „Na wariackich papierach” - serial prod. USA

ŚRODA 2. II. 94

PROGRAM I

- 19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.15 - Studio sport - Historia Mistrzostw Świata w piłce nożnej
22.10 - Gramy piosenki - program dokumentalny
23.00 - Wiadomości
23.15 - Gorąca linia
23.25 - Muzyczna Jedynka
23.30 - „Życie na krawędzi” - dramat obyczajowy prod. greckiej (1991r., 97 min.).
Bohater - Grek jest robiącym karierę prawnikiem. Pewnego dnia oddaje honorowo krew i okazuje się, że jest on nosicielem wirusa HIV...
1.05 - Życie moje - program Małgorzaty Śnakowskiej
2.00 - Zakończenie programu
- ### PROGRAM II
- 7.30 - Panorama
7.35 - Przeboje Dwójki
8.05 - Program lokalny
8.35 - „Kacper i jego przyjaciele” - serial animowany prod. USA
9.00 - Studio Dwójki
9.10 - „Miłość i dyplomacja” - serial prod. kanadyjsko - argentyńskiej
9.40 - Świat kobiet
10.05 - Impresje dalekich oceanów
10.55 - Studio Dwójki
11.00 - Panorama
11.05 - Studio sport - Trzy kwadransy ze sportem
11.50 - Cyryliki
12.55 - Studio Dwójki
13.00 - Panorama
13.05 - „Historia pewnej miłości” - film TVP (1974r., 63 min.)
14.00 - „Cudowne dziecko” - film fabularny
15.35 - Przeboje Dwójki
15.55 - Powitanie
16.00 - Panorama
16.15 - Magazyn przechodnia
16.25 - Zwierzęta wokół nas - podaj łapę
16.50 - Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
16.55 - Reportaż
17.05 - Giełda - magazyn kupców i przemysłowców
17.30 - „Miłość i dyplomacja” - serial prod. kanadyjsko - argentyńskiej
18.00 - Panorama
18.05 - Program lokalny
18.35 - Koło fortuny - teleturniej
19.05 - „Litwo - słyszysz swój głos” - film dokumentalny
20.00 - „Historia pewnej miłości” - film fab. prod. polskiej
21.00 - Panorama
21.30 - Ekspres reporterów
22.05 - „Na antenie” - serial prod. USA
22.30 - Tadeusz Boy-Żeleński - film dokumentalny
23.10 - Paryż - Saint Louis
23.25 - Vademecum teatromana
24.00 - Panorama
0.05 - Art - noc
1.30 - Zakończenie programu

CZWARTEK 3. II. 94

PROGRAM I

- 6.00 - Kawa czy herbata
9.00 - Wiadomości
9.10 - Program dnia
9.15 - Mama i ja
9.30 - Domowe przedszkole
9.55 - Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 - „Policjanci z Miami” - serial prod. USA
10.55 - Muzyczna Jedynka
11.00 - Kwadrans na kawę
11.15 - Panie na planie - teleturniej
11.40 - Smoczek czy grzechotka
12.00 - Wiadomości
12.10 - Program dnia
12.15 - Magazyn notowań
12.45 - Dla młodych widzów
13.30 - 15.55 - Telewizja Edukacyjna

- 15.55 - Program dnia
16.05 - Dla młodych widzów
16.50 - Muzyczna Jedynka
17.00 - Teleexpress
17.20 - Miliard w rozumie - teleturniej
17.45 - Antena
18.05 - „Jeśli chcesz - potrafisz” - film dok. prod. angielskiej
18.30 - Znaki czasu - magazyn katolicki
19.00 - Tęczyowy Music-Box
19.10 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.00 - Bilans - magazyn rządowy
20.20 - „Policjanci z Miami” - serial prod. USA
21.15 - Debata Jedynki
22.05 - Życie nocne - felieton Michała Ogórka
22.25 - Pegaz
23.00 - Wiadomości gospodarcze
23.20 - Gorąca linia
23.30 - Muzyczna Jedynka
23.35 - „Ognista krew” - serial dok. prod. angielskiej
0.25 - To lubię
1.25 - Pelen odlot - program satyryczny
1.45 - Zakończenie programu
- ### PROGRAM II
- 7.30 - Panorama
7.35 - Przeboje Dwójki
8.05 - Program lokalny
8.35 - „Zukosoczek” - serial anim. prod. USA
9.00 - Transmisja obrad Sejmu
15.30 - Powitanie
15.35 - „Zukosoczek” - serial anim. prod. japońskiej
16.00 - Panorama
16.05 - Studio sport - Wielka piłka
16.35 - Mój mały świat - program Haliny Miroszowej
16.55 - W cieniu Kremla
17.35 - „Miłość i dyplomacja” - serial prod. kanadyjsko - argentyńskiej
18.00 - Panorama
18.03 - Program lokalny
18.35 - Koło fortuny - teleturniej
19.05 - Film dokumentalny
20.00 - Spotkanie z Marią Fołtyn
21.00 - Panorama
21.30 - Sport
21.40 - Historia o historii
21.55 - „Pocąłunek wróbla” - film fab. prod. fińskiej (1991r., 52 min.).
Film fiński, którego bohaterem jest zakochany 18 latek. Obiektem jego westchnień jest klasowa koleżanka, zwiewna istotka o imieniu Betsy. A ponieważ jest początek XIX w. i bał w rzecz „normalna” również Erik udaje się na bal u boku Betsy. Chłopak jest uszczęśliwiony, ale czy na pewno właściwie ulokował swoje uczucia?
22.50 - Studio teatralne Dwójki: Bernard Marie Koltes „Roberto Zucco”
0.15 - Panorama
0.20 - TV Dante
1.40 - Zakończenie programu

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie

Wypożyczalnia Kino „Echo”

1. „Mała Apokalipsa”
2. „Klasa 1999” cz. II - fantastyka
3. „Rozginiacz mózgow” - thriller
4. „Kolejny zbrodni” - sensacja
5. „W cieniu Kilimadżaro” - przygoda
6. „Wyspa miłości” - melodramat
7. „Za wzgórzem” - obyczaj
8. „Posterunek w Long Mei” - wojenny
9. „Morderstwo nad Rio Grande”
10. „Lepiej być piękną i bogatą”
11. „Najemnicy” - karate
12. „Mój brat Kain” - thriller
13. „Dakota” - sensacja
14. „Geniusz”
15. „Pocąłunek księżniczki” - komedia
16. „Uwaga! Dziecko na pokładzie”

Jak zostać modelką?

Słowo MODELKA większości młodych dziewcząt kojarzy się z wielkim światem, pięknymi strojami, blaskiem reflektorów, sławą i pieniędzmi. W głębi duszy chyba każda dziewczyna marzy o tym, by zostać modelką, ale jak to zrobić?

Przed wszystkim trzeba krytycznie na siebie spojrzeć. **O zawodzie modelki mogą myśleć tylko wysokie dziewczyny.** Największe szanse mają panny o wzroście 175 - 185 cm. Mile widziane są idealne wymiary: 90(biust)/60(talia)/90(biodra). Niewątpliwym atutem są szczupłe nogi, długa szyja, lekko zaznaczone kości policzkowe, pełne, wydane usta i piękne włosy. Droga do prawdziwego sukcesu jest bardzo długa. Dlatego pracę nad sobą należy zacząć dość wcześniej, czyli w wieku 14 - 16 lat.

Modelka wcale nie musi mieć pięknej twarzy. Tylko najlepsze i najpiękniejsze modelki chodzą po wybiegu, a oprócz tego pozują do zdjęć i reklamówek. Często bywa tak, że na wybiegu modelę prezentują wysokie i zgrabne brzydule, a do zdjęć pozują śliczne, ale za to niższe fotomodelki. Jeśli więc nie masz odpowiedniego wzrostu, to nie przejmuj się. Możesz zostać fotomodelką lub hostessą.

Czym właściwie zajmuje się **hostessa**? Jest to dziewczyna, która udziela informacji, rozdaje materiały reklamowe itp. W pracy hostessy bardzo ważne są umiejętności, znajomość języków obcych, zasad savoir - vivre'u, obsługi komputera i przede wszystkim **WDZIAŁĘ!** Dziewczyny pracujące jako hostessy nie są może aż tak podziwiane, ale pełnią nie mniej ważną rolę. Jeśli więc chcesz pracować wśród ludzi, zwracając na siebie uwagę, a jesteś niska, to jest to wyjście.

No tak, ale gdy jesteś wysoka, spełniasz podstawowe wymagania, to co? **Nawet nie lic na to, że ktoś cię zauważy.** Owszem, zdarzają się takie przypadki, ale lepiej samemu zacząć działać niż czekać na cudowny zbieg okoliczności. Jeśli chcesz zaistnieć, musisz o to zabiegać. Brać udział w castingach, konkursach, przeglądać ogłoszenia, kolorowe magazyny, plakaty, odwiedzać agencje. Jeśli nie będziesz się starać, nikt za tobą nie będzie chodził. Jest wiele młodych dziewcząt, które marzą o tym, by być modelką.

Co to jest casting? **Casting** to obsada, eliminacje do zdjęć, filmu, pokazu, konkursu, tournée... Może mieć różne formy - przemarsz po wybiegu, zdjęcia próbne, nagrania video, łatwy układ taneczny, rozmowa. W castingu zwykle bierze udział od kilku do kilkuset osób. Jeśli zdecydujesz się wziąć w nim udział, to nigdy nie idź w dzinsach - grube szwy zniekształcają linię bioder i talii. Nie ubieraj się też w strojną sukienkę - tak chodzi się na bal.

Często w ogłoszeniach pojawia się prośba o przesłanie zdjęć. **Pamiętaj, że muszą to być fotografie dobre technicznie.** Wysyłanie

amatorskich, nieostrych odbitek nie ma sensu. Jeśli trzeba przesać fotografię całej sylwetki, to niech to będzie zdjęcie w naturalnej pozie, które najlepiej eksponuje kształty ciała, np. w spódnicy, szortach, legginsach, grubych rajstopach, czy obcisłej bluzce. Zdjęcia w stroju kąpielowym wysyłaj tylko wtedy, gdy jest to wyraźnie zaznaczone. (Nie należy przysyłać zdjęć w czarnej bieliźnie!) W treści ogłoszenia możesz spotkać słowo "portfolio" lub "setcard". **Setcard** to wizytówka modelki, minikatalog, w którym reklamuje się modelka. Może on być czarno - biały lub kolorowy. Przygotowanie takiego katalogu wymaga sporo czasu i pieniędzy, dlatego jeśli nie masz zamiaru na serio zająć się pracą modelki, to nie narażaj się na taki wydatek. **Jak wygląda setcard?** Na pierwszej stronie znajduje się portret zdjęciowy, na ostatniej, trzy lub cztery fotografie tak dobrane, by uwypuklały zalety i indywidualność modelki. W owym minikatalogu można także znaleźć adres i telefon agencji, która reprezentuje modelkę, a także najważniejsze wiadomości, czyli wzrost, kolor włosów i oczu, rozmiar noszonego ubrania i wymiary.

Rzadko zdarza się by dziewczyna prosto z ulicy została zakwalifikowana do pracy jako modelka. Wbrew pozorom chodzenie po

wybiegu to nie taka prosta sprawa. Potrzebne są predyspozycje i umiejętności, dlatego organizowane są kursy dla modelek i modeli. Nauczyć się tam można podstawowych rzeczy, które potrzebne są przyszłej modelce. Prowadzi się zajęcia z estetyki ruchu, makiażu, pozowania, tańca klasycznego i towarzyskiego. Zanim jednak zdecydujesz się na szkołę lub kurs, dowiedz się najpierw, kto go organizuje, jakie są zajęcia, kto je prowadzi, ile godzin. Warto posłuchać też opinii koleżanki, która taki kurs skończyła. W wyborze szkoły lub kursu należy być bardzo ostrożnym, zdarzają się bowiem naciągacze, którzy wyłudniają pieniądze i nie wywiązują się z wcześniejszych obietnic. W Poznaniu kursy dla modelek i modeli prowadzi wiele agencji m. in. Agencja "Skandal", mająca siedzibę na ul. 27 grudnia, koło Teatru Polskiego (modelki tej agencji można było podziwiać w trakcie finału "Dziewczyny Roku"), Poznańska Szkoła Modelek i Modeli MOD ART (ul. Świt 38, 60 - 376 Poznań, tel. 480 - 492, fax. 668 - 389) oraz Wielkopolska Szkoła Modelek i Modeli (tel. 760 - 375). Cena kursu waha się w granicach miliona złotych, a roczna szkoła - ok. 500 tys. miesięcznie. Warto wiedzieć, że **kurs czy szkołę może skończyć każda dziewczyna, nawet ta, która ze względu na wzrost nie może być modelką. Umiejętności zdobyte na kursie na pewno przydadzą się każdej dziewczynie.**

Wokół zawodu modelki krąży wiele mitów. Zwykle kojarzy się ona ze stripizmem i seksem. Ofiarami takiego myślenia padają rodzice, a nawet same dziewczyny. Prawda jest jednak inna. Agencje modelek, to nie agencje pań do towa-

rzystwa, a fotograficy, to nie erotomani (przynajmniej w większości). Zawód modelki nie jest łatwy. Daje wiele satysfakcji, ale wymaga wyrzeczeń i wysiłku. W dodatku prawdziwą karierę robią tylko nieliczni.

Zarobki modelek są bardzo różne. Te najlepsze za 10 tys. dol. nie wstają z łóżka, bardzo dobrze zarabiają; dziennie od tysiąca do kilku tysięcy dolarów, początkujące - 100 - 200 dol. za pokaz lub dzień pracy. W Polsce za dzień pracy lub pokaz można zarobić 1 - 1,5 mln. zł, ale proponuje się też 300 tys. zł. Wszystkie agencje od każdego zlecenia pobierają prowizję 20 - 50 %. Wysokość pobieranej prowizji zależy od uczciwości agencji.

Gdzie można spróbować swych sił? Obecnie roi się w Polsce od konkursów organizowanych przez przeróżne agencje i firmy. Najbliższe, bo już w Poznaniu Agencja MOD ART organizuje konkurs na najlepszego modela i modelkę roku - "Debiuty Modelki i Modeli". Miesięcznik "Dziewczyna" ogłosił konkurs "Dziewczyna na okładkę". Można spróbować swych sił w konkursie "Twarz Roku", organizowanym przez Foto - Kino - Film (Warszawa, ul. Foksal 18, tel. 26 44 00), w konkursie agencji Elita - "Look of the Year" (informacje można uzyskać pod adresem: Agencja Reklamowa "PHOENIX", ul. Powstańców Śl. 95, 53 - 382 Wrocław) lub w konkursie na 20 nowych najlepszych modelek świata - "Oh! Models International Model Search" (informacji udziela Agencja Mody i Promocji LEGENDA, Pl. Konstytucji 3 m 13, 00 - 647 Warszawa, tel. 628 - 82 - 93).

Cheesz zostać modelką? - zrób pierwszy krok.

Agnieszka Pilarczyk

Dziewczyna Roku '94

Po wielkich emocjach związanych z wyborem Dziewczyny Roku '93 postanowiliśmy kontynuować nasz konkurs. Dlatego, jeśli chcesz przeżyć wspaniałą przygodę, choć raz stanąć w świetle reflektorów i poczuć się jak gwiazda, zgłoś się do nas! Stań do walki o tytuł "Dziewczyny Miesiąca"! Wystarczy, że wypełnisz ankietę (możesz ją otrzymać w Biurze Ogłoszeń "G.J."), którą wraz ze zdjęciami prześlesz pod adresem redakcji lub Biura Ogłoszeń, a wtedy my umówimy się z tobą i... Zobaczysz co będzie dalej!

Warto spróbować! Wszystkie finalistki poprzedniej edycji naszego konkursu są bardzo zadowolone i zgodnie stwierdzają, że gdyby mogły podejmować decyzję jeszcze raz, na pewno postąpiłyby tak samo. Ten miesiąc jest wyjątkowy, nie czekaj ze zgłoszeniem do 20 lutego! Może to właśnie ty zostaniesz Dziewczyną Roku '94?

Jeszcze raz przypominamy regulamin naszego konkursu:

Regulamin konkursu „Dziewczyna Roku”

1. Organizatorem konkursu "Dziewczyna Roku" jest "Gazeta Jarocińska".

2. W konkursie mogą wziąć udział dziewczęta spełniające następujące warunki:

★ mieszkają na terenie gmin: Jarocin, Żerków, Nowe Miasto, Jaraczewo, Kotlin

★ do 1.01.1995 r. ukończą 16 lat

★ zobowiązują się przestrzegać regulaminu konkursu.

3. W konkursie nie mogą uczestniczyć finalistki konkursu "Dziewczyna Roku '93".

4. Eliminacje do finału konkursu odbywać się będą co miesiąc, podczas wyborów "Dziewczyny Miesiąca".

5. W konkursie "Dziewczyna Miesiąca" mogą wziąć udział dziewczyny, które spełniają warunki konkursu oraz dostarczą:

★ wypełnioną ankietę (którą można otrzymać w Biurze Ogłoszeń)

★ czarno - białe zdjęcia: portretowe i całej sylwetki.

6. Zwycięzcznie comiesięcznych eliminacji wchodzi do finału konkursu.

7. Wszystkie uczestniczki konkursu "Dziewczyna Miesiąca" mogą wziąć udział w półfinałach, w trakcie których wyłonione zostaną uczestniczki tytułu.

8. Kandydatki do finału "Dziewczyny Roku" są oceniane przez jury w niejawnym naradzie.

9. Finał konkursu "Dziewczyna Roku '94" odbędzie się w styczniu 1995 roku.

10. Każda kandydatka zakwalifikowana do finału zobowiązana jest przygotować na własny koszt elegancką suknię wieczorową oraz odpowiednio do niej obuwie na wysokim obcasie.

11. W finale konkursu wyłonione zostaną laureatki, które otrzymają tytuły:

★ Dziewczyna Roku '94

★ I Wicemiss

★ II Wicemiss

★ Dziewczyna Publiczności

★ Dziewczyna Czytelników

„Gazety Jarocińskiej”

12. Finalistki konkursu "Dziewczyna Roku" zobowiązane są do godnego, kulturalnego zachowania się w każdej sytuacji i mają obowiązek dbać o dobre imię "Gazety Jarocińskiej", której są reprezentantkami. (apl)

Horoskop

BARAN (21 III - 19 IV)

Nadchodzi dla Ciebie moment ważnej decyzji w sprawach sercowych. Uczucia, przedtem nie uświadamiane, wypłyną na powierzchnię. Ktoś może Cię poprosić o zdeklarowanie się, albo poczujesz, że ktoś inny powinien to zrobić. Istnieje prawdopodobieństwo, że w tej sprawie ogarną Cię zbytnie emocje. Pomyślny dzień - poniedziałek.

BYK (20 IV - 20 V)

Kolejny tydzień da Ci możliwość parcia we wszystkich przedsięwzięciach do przodu z całą energią i zdecydowaniem. Jeśli trzeba będzie powalczyć o swoje prawa - będziesz walczyć. Możliwe jednak, że zdołasz wiele załatwić zdając się na swój urok osobisty i dyplomatyczne posunięcia. Pomyślny dzień - piątek.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Rozpocznij inwestycje, pożyczki, kreślenie budżetowych, podatkowych i ubezpieczeniowych planów. Jest to najlepsza pora na partnerskie stawianie spraw finansowych. Znajdziesz oparcie w osobach, które pomogły Ci już w przeszłości. Unikaj ważnych spotkań i konferencji w dniu 31 stycznia. Pomyślny dzień - sobota.

RAK (21 VI - 22 VII)

Wykaz gotowości porzucenia tego, co stare i zrobienia miejsca na to, co nowe. Zbytnią wagę przywiązujesz do więzi z kimś należącym do przeszłości. Jeśli ma Ci towarzyszyć powodzenie, to na zupełnie nowych podstawach. Zaintryguje Cię postępowanie osoby płci przeciwnej, ale trudno Ci będzie zrozumieć jej motywów. Pomyślny dzień - czwartek.

LEW (23 VII - 23 VIII)

Odczujesz przeciążenie wieloma obowiązkami, jakie na Tobie spoczywają. Niesienie takiej odpowiedzialności na swych barkach to przecież część Twojej natury. Przydziel sobie trochę czasu na rozrywkę. Jest to również dobra pora, aby zainteresować się swoim zdrowiem lub zaplanować badania. Pomyślny dzień - wtorek.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

W najbliższym czasie gwiazdy zaakcentują Twoje życie miłosne i towarzyskie. Nadejdzie zaproszenie na wystawne przyjęcie albo na zabawę. Pewnie pomysłisz dwa razy czy masz tam iść, a to z powodu kogoś, kto będzie tam obecny. Jeśli jest to ktoś z Twojej przeszłości, to pamiętaj, że nie byłoby teraz czymś najstosowniejszym całkowicie zrywanie więzi. Pomyślny dzień - sobota.

WAGA (23 IX - 22 X)

W najbliższym tygodniu skupisz uwagę na domu, rodzinie, sprawach majątkowych i dotyczących nieruchomości. Ważne stanie się dla Ciebie "zapuszczanie w jakiś sposób korzeni". Zaś Twoje życie uczuciowe osiągnie apogeum około wtorku. Może zaistnieć potrzeba zajęcia stanowiska w sprawie życia towarzyskiego. Pomyślny dzień - poniedziałek.

SKORPION (23 X - 21 XI)

Przyszły tydzień będzie zwiastunem napływu twórczych i inspirujących idei. Zapisuj myśli zanim umkną z pamięci, ale i nie czuj jeszcze teraz przymusu, że masz je formować i kształtować. Znajdziesz się na huśtawce nastrojów. Trzeba się będzie najpierw tym zająć. Poczujesz konflikt między wymogami kariery a domowymi obowiązkami. Pomyślny dzień - piątek.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Gwiazdy nasilą w Tobie tęsknotę za egzotyką. Nie lekceważ swego bezpieczeństwa, gdy ogarnie Cię pokusa, by znów ruszyć w drogę. Jeśli poddasz się gwałtownym emocjom, kaprysom i zachciankom, możesz się znaleźć na krańcach. Trzymaj się zasad i zdrowego rozsądku. Pomyślny dzień - środa.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Wyraźnie przydasz do siebie osoby spod znaku Wodnika i Lwa. Otrzymasz zaproszenie na prestiżową imprezę; może się jednak okazać, że nie będziesz mógł zabawić tam dłużej, a to ze względu na zaangażowanie w realizację pewnego przedsięwzięcia. Nie masz teraz czasu na nic oprócz interesów i jesteś wcieleniem zdyscyplinowania, co może być w sprzeczności z oczekiwaniami najbliższych. Pomyślny dzień - czwartek.

WODNIK (20 I - 18 II)

Gwiazdy kierują ku Tobie osoby spod znaku Bliźniąt lub Panny z pewną skłonnością do rozpierzchania Cię. Mając w swym znaku Wenus może Ci się zdarzyć, że zapragniesz podogadzać sobie. Nie pozwól tym skłonnościom przeszkodzić Ci w pracy, gdzie rysują się dobre perspektywy. Będzie to sprzyjająca pora na kupowanie ubrań. Pomyślny dzień - poniedziałek.

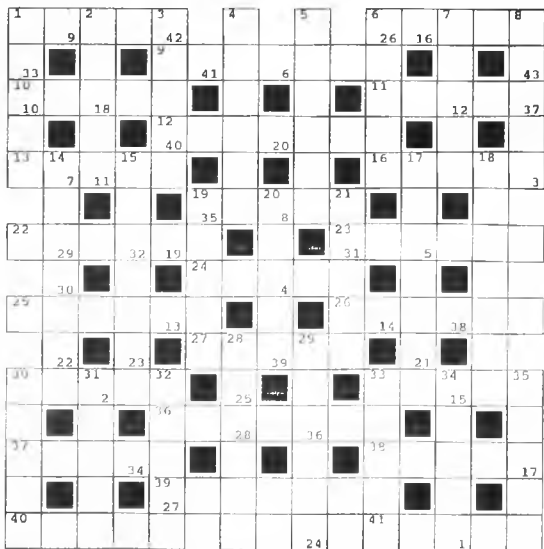
RYBY (19 II - 20 III)

Zażywaj więcej ruchu lub w inny sposób weź się w garść i rozpocznij program odnowy. Gwiazdy dopomogą Ci w samodyscyplinie. W przyszłym tygodniu możesz zabrać się za wydajającą się nie do przeskokowania projekt w domu. Wkrótce zmaleje ta góra obowiązków. Sekret w tym, by wyciągnąć do początku przyjaciół. Pomyślny dzień - sobota.

MERKURY I WENUS



Krzyżówka nr 143



Poziomo: 1) umożliwia połączenie telekomunikacyjne, 6) na grzbiecie lamparta, 9) długi spis lub modlitwa, 10) jadłowity wąż naszych lasów, 11) ponoć na pstrym koniu jeździ, 12) niezadowolenie, zniechęcenie, 13) przepływa przez Weronę, 16) brazylijski pisarz, autor "Kakao", 19) podobna do łani, 22) cyklamen, 23) potrawa z kawałków mięsa, 24) na myszy, 25) do włosów, 26) niszczący dla przyjemności, 27) awantura, zamieszanie, 30) wynalazca telegrafu, 33) w długopisie, 36) wystawiana przez lekarza, 37) na niej kokosy lub daktyle, 38) sztuczna poza, 39) po podbude, 40) larum, stan gotowości, 41) służący w liberii;

Pionowo: 1) na nodze hokeisty, 2) państwo „środką”, 3) sztuczne włókno na tkaniny, 4) rejon, obszar, 5) zegar słoneczny, 6) jedno z głównych pojęć matematycznych, 7) to co wyróżnia grubasza, 8) dorosła postać owada, 14) w nim ząb, 15) małolat, młokos, 17) rodzaj nakrycia głowy, 18) dowóz towaru, 19) dawniej sklep, 20) waluta Indii, 21) kwitnie tylko raz, 28) przechadzka (wspak), 29) stopień wojskowy, 30) plan, rysunek, 31) zwój, rulon, 32) filozof z Rotterdamu, 33) podporządkowany seniorowi, 34) zakończenie szpilki, 35) duża europejska rzeka, uchodzi do M. Czarnego.

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, czytane od 1 do 43, utworzą rozwiązanie - sentencję Owidiusza.

oprac. Piotr Warczyński

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysłać lub dostarczać wraz z kuponem do Biura Ogłoszeń (Rynek, Ratusz) do 5 lutego 1994 r. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną dwie nagrody pieniężne: 200 tys. zł i 50 tys. zł oraz dwie nagrody książkowe.

„G.J.” nr 4

Rozwiązanie krzyżówki nr 141

Hasło: *Nie mów kim byłeś, powiedz kim będziesz.*

Nagrody wylosowali: **Małgorzata Kosmańska**, Mieszków, ul. Jarocińska 25a (200 tys. zł), **Adam Kościński**, Jarocin, ul. Węglowa 1/4 (50 tys. zł), **Ilona Szeffiak**, Magnuszewice 75, Eliza Mieloszyk, Żerków, ul. Cmentarna 6/2 (nagrody książkowe).

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do Biura Ogłoszeń (Rynek, Ratusz) w ciągu dwóch tygodni.

Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Szubarski 21, tel. fax 37-60

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frickowiak, Jacek Kalisz (sekretarz redakcji), Robert Kaźmierczak, Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowski (redaktor naczelny), Rogdan Udzik

STAŁE WSPÓŁPRACUJĄ: Ewa Antkowiak (Żerków), Leszek Bajda, Iolana Czamy (Nowe Miasto), Eugeniusz Czamy, Bronisław Dostatni, Iwona Kaspik, Ewa Kosiłowska, Krzysztof Królak (Żerków), Tomasz Mikolajczak, Agnieszka Pilarczyk, Edyta Pilarczyk, Włodzimierz Szymkowiak (Kotlin), Paweł Witwicki

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejniczak

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza „ALDUS”, 63-200 Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17

DRUK: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Ziębicka 16, skr. poczt. 186, 60-969 Poznań, tel. (0-61) 689-517

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek Ratusz, tel. 23-14, kierownik Regina Błaszak

Czasem wydanie: 10:00 - 16:00, sobota 10:00 - 12:00

OBSLUGA KOMPUTEROWA: Zbigniew Pacanowski

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy

Materiałami nie zamówionymi nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

1 2 3 4 ISSN 1230-851X